

Zarzuty dla dwóch myśliwych

Prokuratura prowadzi śledztwo przeciwko myśliwym, którzy zastrzelili jelenia w jego okresie ochronnym. **s. 4**

O krok od tragedii

Straż pożarna ewakuowała mieszkańców bloku na ul. Fabrycznej, gdzie wybuchł pożar. **s. 15**

My piszemy, że tutaj warto żyć...

Nr 47 (917)

20 listopada 2012 r.

Od 1990 r.

ISSN 1231-7691

2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

MBP Krotoszyn
CZYTAJ

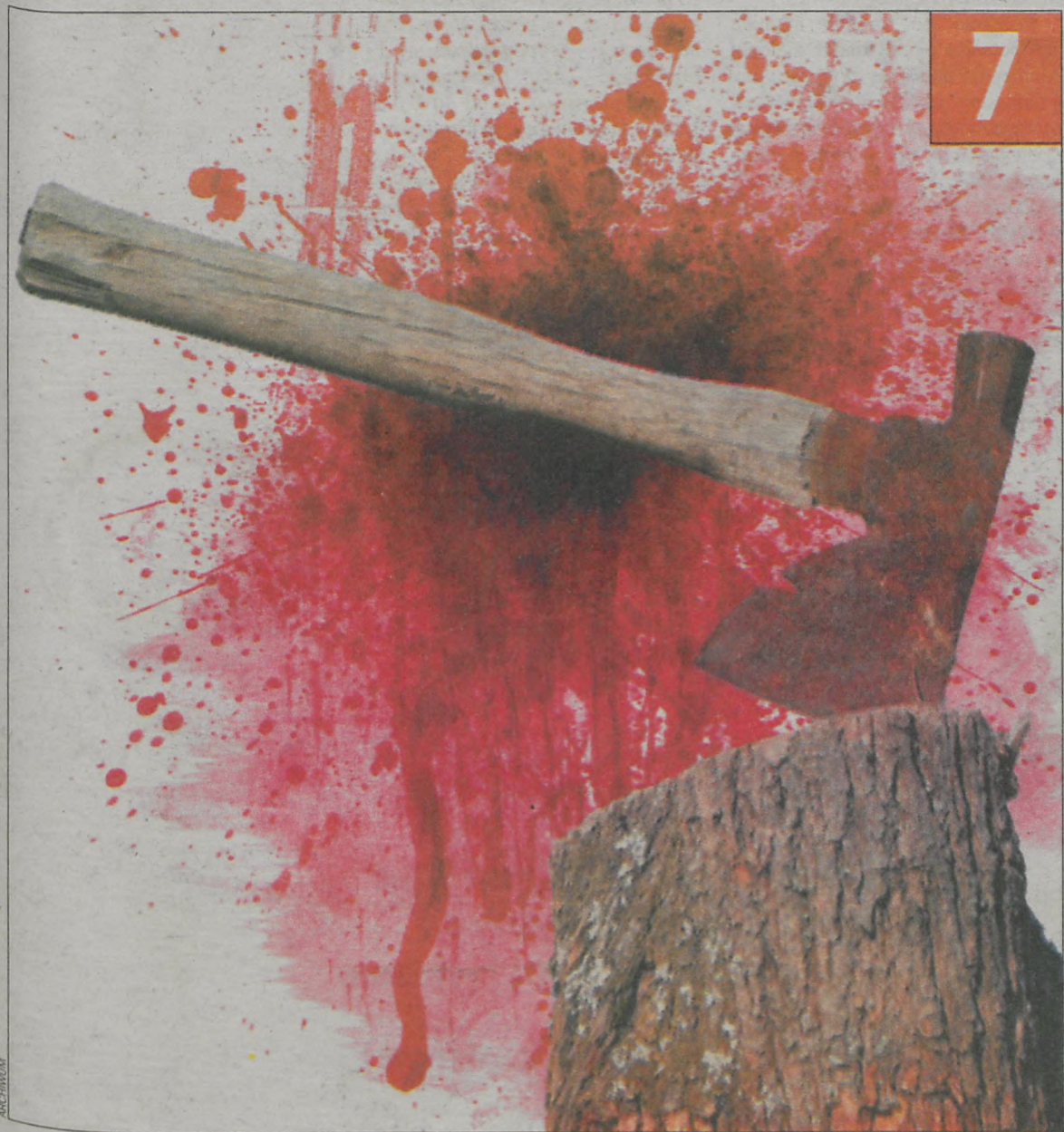


Krotoszyn, Kobylin, Koźmin, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny, Cieszków, Pogorzela

**Oddaj głos
na
radnego!
s. 28**

CHCIAŁ ZABIĆ OJCA PRZY ŚNIADANIU

42-letni mężczyzna z niewiadomych przyczyn rzucił się podczas śniadania na ojca. Uderzył go w głowę tasakiem i ciężko ranił. 69-latek trafił do szpitala. Sprawca, który jest prawdopodobnie chory psychicznie, już usłyszał zarzuty.



Do dramatycznego zdarzenia doszło niedaleko Krotoszyna

Rozdrażew Gmina jak getto?

Znaki zakazu wjazdu dla ciężkich pojazdów stoją na wielu drogach gminy. Rolnicy skarżą się, że samochody firm odbierających płody rolne nie mogą dojechać do ich posesji i łamią przepisy. **2**

Sulmierzyce Bezrobotni i co dalej ze stołówką?

Do kursów dla bezrobotnych gmina dołożyła tylko 10 proc. **7/18**

Brakuje chętnych na obiady w szkole. Zgłosiło się tylko trzech uczniów. **12**

Koźmin O podatkach bez emocji

Od nowego roku obowiązywać będą nowe stawki podatku od nieruchomości i opłata targowa. W obu przypadkach większością głosów przegłosowano 4-procentową podwyżkę. **5**

Krotoszyn Psie odchody na Parcelkach

Mieszkańcy osiedla skarżą się na sąsiadów, którzy wypuszczają psy, a te zanieczyszczają odchodami chodniki i trawniki. Urzędnicy mówią, że są beznadzi. **12**

REKLAMA

GALERIA krotoszynska
Zrób zakupy* za min. 50zł
i wygraj OSOBISTY KOMPUTER

25 listopada NIEDZIELA
Finał konkursu o godzinie 17:00
*regulamin konkursu na stronie www.galeria-krotoszynska.com

**SKLEP JUBILERSKI
GOLDMAR M.T.**
ZAPRASZA
DO SKORZYSTANIA
Z RABATU!

STRONA 28

KASACJA POJAZDÓW
SKUPUJEMY WSZYSTKIE POJAZDY
• odbieramy od klienta !!!
• gotówka i dokumenty kasacji od ręki !!!
• możliwość negocjacji cen !!!
www.kasajakalisz.pl

691-30-19-82

Rozdrażew

Miejscowość odizolowana od świata?

14 listopada, na sesji Rady Gminy, dyskutowano nad problemem rozdrażewskich rolników, zdaniem których znaki zakazujące jazdy samochodom ciężarowym powodują, że są odcięci od świata. – *Nasza gmina jest jak getto* – stwierdził nawet zastępca przewodniczącego komisji spraw społecznych, Roman Rzekiecki.

Od dawna wielu rolników uważa ograniczenia za niedopuszczalne. – *Prowadzimy gospodarstwa rolne o różnym charakterze. Przyjeżdżają do nas kierowcy z całej Polski, a wszędzie naokoło są zakazy wjazdu dla aut o ciężarze 8 ton, 12 ton itd. Kierowcy, żeby do nas dojechać, muszą łamać przepisy i narażają się na mandaty, bo nie mają pozwoleń z powiatu, a przecież nie będą za każdym razem tam po nie latać* – powiedział

na sesji Dominik Kobylarz. Poparli go inni rolnicy. – *Samochody te często mają więcej niż 8 czy 12 ton, a praktycznie wokół każdej wsi jest zakaz poruszania się po drodze aut o takim tonażu* – mówili. – *Tutaj jest jak w getcie – ani wjechać, ani wyjechać nie można* – dodał R. Rzekiecki.

Problem widzi również wójt Mariusz Dymarski: – *Myszę, że wjazd do Rozdrażewa jest słabo zaznaczony. Np. w Dobrzycy na ulicy Koźmińskiej wystarczyłoby postawić znak na temat wymaganego tonażu i kierowcy wybieraliby inną trasę dojazdu, nie narażając się na to,*

że jak wjadą na nasze gminne drogi, złamią prawo. Rolnicy widzą jednak inne wyjście: – Naszym zdaniem drogi i tak się niszczą, a zarząd dróg nie spieszy się z łataniem, więc te zakazy nie mają sensu. Wystarczy spojrzeć na ulicę Leśną, która po zimie w ogóle nie będzie się nadawała do przejazdu. Ich zdaniem wystarczyłoby pod znakami zamontować tabliczki oznajmujące, że zakaz nie obowiązuje tych kierowców, którzy wjeżdżają na posesje rolników czy firm.

Propozycja została skrupulatnie odnotowana przez radnych powiatowych, którzy obiecali przekazać in-

formację dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztofowi Jelińskiemu, podobnie jak wiele innych sugestii dotyczących naprawy lokalnych dróg i wycinki krzewów. Niestety, rozdrażewscy radni nie bardzo wierzą, że jeszcze w tym roku cokolwiek będzie robione. – *Nasze prośby są zgłaszane PZD po każdej sesji, ale niewiele się potem dzieje* – spuentował M. Dymarski.

Ze słowami wójta zgodzili się wszyscy obecni na sali. Renata Zych – Kordus obiecała, że jeszcze tego samego dnia przekaze wszystkie uwagi radnych do powiatu.

Marcin Szyndrowski

M. SZYNDROWSKI

„Wystarczy, żeby PZD zamontował tabliczki oznajmujące, że zakaz nie obowiązuje tych, którzy dojeżdżają do naszych posesji” – twierdzi Dominik Kobylarz

Nasi delegaci o wyborze nowego szefa PSL

Jak delegaci z powiatu krotoszyńskiego komentują nieoczekiwaną zmianę na stanowisku prezesa PSL? Co sądzą o tym, że szefem partii został Janusz Piechociński?

Powiat krotoszyński na kongresie w Warszawie reprezentowało trzech delegatów: Stanisław Szczotka (przewodniczący zarządu powiatowego PSL), Franciszek Marszałek (szef koła miejsko-gminnego w Krotoszynie) i Bernard Jasiński (wiceprezes koła w Kobylinie). Wszyscy byli zaskoczeni, że Janusz Piechociński minimalnie pokonał w wyborach dotychczasowego szefa, Waldemara Pawlaka. – *To wielka niespodzianka. Trzeba jednak dać szansę nowemu prezesowi* – stwierdził Bernard Jasiński. – *Jestem zaskoczony, Myślę, że Piechociński i Pawlak też*

byli – dodał F. Marszałek.

Podwaliny sukcesu na kongresie krajowym PSL Piechocińskiego to dobrze zorganizowana kampania. – *Pawlak w moim odczuciu nie zrobił niczego, by zdobyć fotel prezesa. Był pewny swego* – powiedział nam S. Szczotka. Natomiast Piechociński bywał w terenie, a przed kongresem wysłał do delegatów list e-mailem, a do wielu zatelefonował. – *Zatelefonował też do mnie. Nie namawiał nachalnie, by na niego głosować, lecz prosił o wsparcie* – poinformował S. Szczotka. Głosował on jednak na Pawlaka. – *Taka była decyzja przy-*

dium wojewódzkiego naszej partii, ale – jak widać – część działaczy nie zastosowała się do tych wytycznych – komentuje. Jasiński i Marszałek nie chcieli zdradzić, jak głosowali.

Podobno do zmiany sternika ugrupowania spod znaku zielonej koniczyny naciskały doty partyjne. – *Odnosimy sukcesy w wyborach samorządowych na szczeblu gminnym i powiatowym, a w wyborach parlamentarnych do ostatniej chwili nie wiadomo, czy przekroczymy próg wyborczy. Delegaci oczekują ożywienia w prowadzeniu polityki na szczeblu centralnym* – wyjaśniał S.

Szczotka. Działacze liczą też na lepsze kontakty z mediami. – *Janusz Piechociński jest w tym o niebo lepszy od Pawlaka* – uważa S. Szczotka. – *Nie wiem, czy Piechociński będzie rządził lepiej, czy gorzej, ale na pewno inaczej* – wypowiedział się F. Marszałek. – *Mam mieszane uczucia. Zobaczmy, jak uściśli swój program przedstawiony na kongresie* – skomentował B. Jasiński.

Być może nowy szef PSL przyjedzie do Krotoszyna 6 stycznia. Władze powiatowe partii chcą go zaprosić na swoje spotkanie noworoczne.

Sebastian Pośpiech



Stanisław Szczotka liczy na ożywienie w PSL-u

REKLAMA



Krotoszyn, ul. Ostrowska 191

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

osobowych | dostawczych | autolawet
tel. 601 983 688
506 021 460
62 725 24 55

SKLEP – SERWIS
tel. 62 725 24 55

Obsługa klimatyzacji
od 110 zł

SALON – KOMIS
tel. 62 722 62 89

SALON NOWYCH SAMOCHODÓW FIAT
Sprzedaż samochodów FIAT nowych i używanych

SERWIS MECHANICZNY
BLACHARSKO-LAKIERNICZY
Przeglądy i naprawy gwarancyjne FIAT,
pogwarancyjne wszystkich marek

SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
Sprzedaż części zamiennych i akcesoriów FIAT



Zgłaszanie oraz likwidacja szkód komunikacyjnych
– rozliczenia bezgotówkowe

Wymiana opon na zimowe

Koźmin Wlkp.

Powiat się nie zgadza

Zgodnie z przepisami za utrzymanie i remonty dróg odpowiedzialny jest ich zarządca. Tyczy się to również odśnieżania. Nie zawsze jednak taki podział zadań jest racjonalny – tak uważają koźmińscy samorządowcy.

Według burmistrza Macieja Bratborskiego wygodniej byłoby, gdyby firmy odśnieżające koźmińskie drogi gminne obsługiwały też część dróg powiatowych: – *To by bardzo usprawniło odśnieżanie. Kiedy nasze plugi poruszają się między wsiami, to i tak przejeżdżają przez drogi powiatowe. Można by więc wszystko za jednym zamachem zrobić.*

Oczywiście, gdyby gmina wzięła na siebie wspomniane roboty, starostwo musiałoby pokryć ich koszt. – *To by było wygodne i dla nas, i dla starostwa. Niestety, nie doszło w tej kwestii*

do porozumienia – dodał. Tymczasem starostwo nie ma rozstrzygniętego przetargu na odśnieżanie i jak za tydzień sygnie śnieg, to nie wiem, co zrobi.

Wicestarosta Krzysztof Kaczmarek twierdzi, że nie stoi na przeszkodzie, by firmy, które biorą udział w przetargu na odśnieżanie dróg gminnych, wystartowały w przetargach ogłoszonych przez powiat. A sprawę sugerowanej przez koźminian współpracy przy odśnieżaniu komentuje: – *To wszystko nie jest takie proste. Musielibyśmy zrzec się naszych zadań i przekazać je gminie. Potrzebne byłoby uchwały. Mimo to kilka lat temu powiat zdecydował się zawrzeć z jedną z gmin podobne porozumienie. – W ramach tej umowy przez krótki czas my odśnieżaliśmy odcinek gminnej drogi, a oni trochę naszej. Teraz już jednak nie podejmujemy się takich zadań.* (aga)

Dni Honorowego Krwiodawstwa

W dniach 22 – 26 listopada obchodzimy Dni Honorowego Krwiodawstwa. Dla wielu niezdecydowanych może to być dobry moment na podjęcie decyzji o dołączeniu do grona honorowych dawców.

23 listopada w restauracji *Iskra* odbędzie się uroczystość organizowana przez terenowy oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krotoszynie. – *W naszym powiecie ludzie dość chętnie oddają krew. Dobrze wiedzą, że to nieoceniony lek, ratujący zdrowie i życie. Dni Honorowego Krwiodawstwa będą, jak co roku, doskonałym momentem do wręczenia odznaczeń tym, którzy najmocniej włączyli się w akcje. Będzie też okazja do podsumowania naszej rocznej pracy – informuje miejski radny, Krzysztof Kierzek, prezes Zarządu Rejonowego Honorowych Dawców Krwi.*

W naszym powiecie działa kilka klubów honorowych dawców, m.in. przy Państwowej Straży Pożarnej, firmie *Mahle*, PCK, a także urzędach gmin.

Dawcą może być osoba, która ukończyła 18 lat i jest zdrowa. Wśród osób zgłaszających się do punktów poboru krwi są osoby, które nigdy dawcami nie zostają. Przyczyn może być wiele. Dawcą nie może być na przykład nosiciel wirusa HIV czy osoba cierpiąca na inne choroby zakaźne. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie Regionalnego Centrum



Podczas jednej z akcji poboru krwi w jednostce PSP Krotoszyn

Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. – *Krew to cenny dar, który możemy ofiarować ciężko chorym i poszkodowanym w wypadkach. Ten cenny płyn jest jedyną tkanką, którą zdrowy człowiek może przekazać bez szkody dla własnego organizmu – podkreśla K. Kierzek.* Marcin Szyndrowski

Comenius w trójce

W ramach projektu *Comenius* od 21 do 25 listopada w Krotoszynie będzie przebywała grupa 8 nauczycieli i 26 uczniów z czterech krajów. Goście z Francji, Holandii, Niemiec i Wielkiej Brytanii przyjadą do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3.

Uczestnicy projektu finansowane

go przez UE będą łączyli przyjemne z pożytecznym. Wezmą udział w lekcjach i obejrzą prezentację na temat tego, jak zdobyć zawód. Uczestnikom projektu przedstawia się wszystkie szkoły. Obcokrajowcy zwiedzą dwa krotoszyńskie zakłady pracy – *Jotkel* i *Mahle Polska*. (popi)

W CZYM RZECZ ?

W przewrocie, jaki dokonał się na szczytach Polskiego Stronnictwa Ludowego w Warszawie. Dotychczasowy i – jak powszechnie mówiło się – ponadczasowy prezes, Waldemar Pawlak, został zdeponowany przez Janusza Piechocińskiego. Jakie znaczenie będzie to miało dla naszej gminy, gdzie partia chłopska od dawna dzierży silną pozycję? Przepytani przez nas krotoszyńscy delegaci na kongres nie są zbyt rozmowni. Są natomiast – jak wszyscy – niezwykle zaskoczeni (s. 2).

Nie ma co ukrywać pewnej dwistości. Z jednej strony PSL nie przez wszystkich jest lubiane i traktowane z dystansem za to, że historia daje mu w prezencie zbyt dużą rolę do spełnienia. Na temat ten krążą zresztą liczne dowcipy, mające zdyskredytować konsumowanie przez partię sytuacji wyborczych i – jak mówią niektórzy – zachłanność.

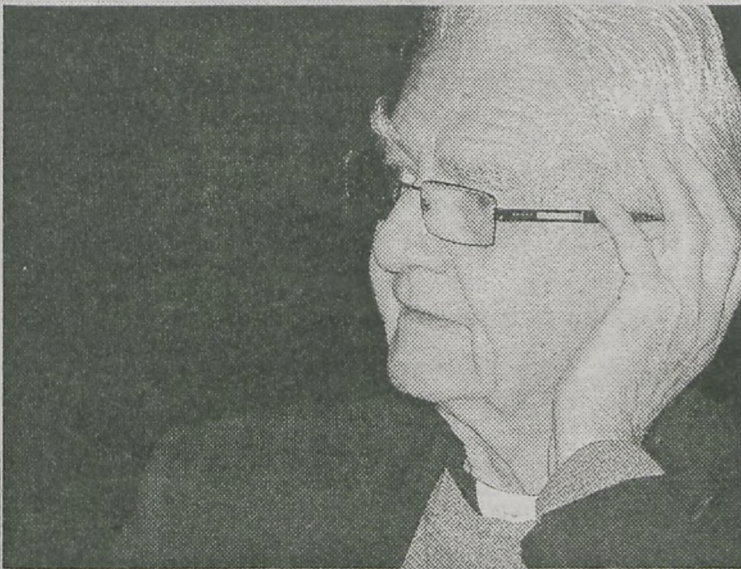
Ale jest i druga strona medalu, tą, którą znamy z własnego podwórka, bardziej pragmatyczna. W Krotoszynie i przynależnym do niego powiecie PSL odgrywa silną rolę. Bo obok kilku miast jesteśmy otoczeni niezliczoną ilością wsi, co właściwie przesądza o miejsko-wiejskim charakterze naszej ziemi. Czy w takim razie dominująca pozycja tej partii jest czymś trudnym do zaakceptowania i zrozumienia?

To że PSL ma się u nas dobrze i obsadza swoimi ludźmi ważne stanowiska, bierze się prawdopodobnie z uporu w budowaniu partyjnej pozycji przez jednego człowieka. To on *załatwił fundamenty*, na których postawiono później i stawia się nadal mury. Czy jest to równie dobre dla mieszkańców, jak i mieszkańców wsi, to oddzielny i ciekawy temat. PSL wzrasta więc od lat około 20 przy słabości – nie ukrywamy tego – miejscowych partii.

Po pierwsze, Platformy Obywatelskiej, która zawsze borykała się z jakimiś problemami wewnętrznymi, słabo wypadła w wyborach na burmistrza, a poza tym skonfliktowała się ze swoim posłem, który – co jak co – ale pokazał i jej, i innym, że jest do bólu skuteczny. Po drugie, Sojusz Lewicy Demokratycznej, partii zmarginalizowanej i gasnącej, niczym nie przypominającej dawnych lat i tamtych indywidualności.

Ale najciekawsze jest coś innego, mianowicie, ilu zwolenników wśród działaczy chłopskich ma w krotoszyńskich strukturach Pawlak, a ilu Piechociński. Ale tego pewnie tak szybko nie ustalimy, bo PSL umie trzymać język za zębami.

Janusz Urbaniak



Odwiedził nas ks. Boniecki. W krotoszyńskim kinie *Przedwiośnie* w sobotę 18 listopada odbyło się ciekawe spotkanie z ks. Adamem Bonieckim, byłym redaktorem naczelnym *Tygodnika Powszechnego*. Relacja za tydzień.



W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji *Moya* w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzecz* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu. (red.)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 19 listopada na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	Pb 95	Pb 98	ON	LPG
Benice, Okrężna 20	5,66 zł	–	5,63 zł	–
Jarocin, Wojska Polskiego 32	5,56 zł	5,70 zł	5,57 zł	2,71 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,66 zł	5,76 zł	5,63 zł	–
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,69 zł	–	5,72 zł	2,79 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,79 zł	5,99 zł	5,74 zł	2,89 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	–	–	–	–
Milicz, ul. Poprzeczna 6	5,58 zł	5,86 zł	5,67 zł	2,85 zł
Ostrów, ul. Krotoszyńska 179	5,67 zł	5,95 zł	5,64 zł	2,85 zł

Sprawdzili światła w autach

Pod koniec października krotoszyńska komenda policji wraz ze stacjami diagnostycznymi przeprowadziła akcję bezpłatnego sprawdzania i ustawiania oświetlenia pojazdów.

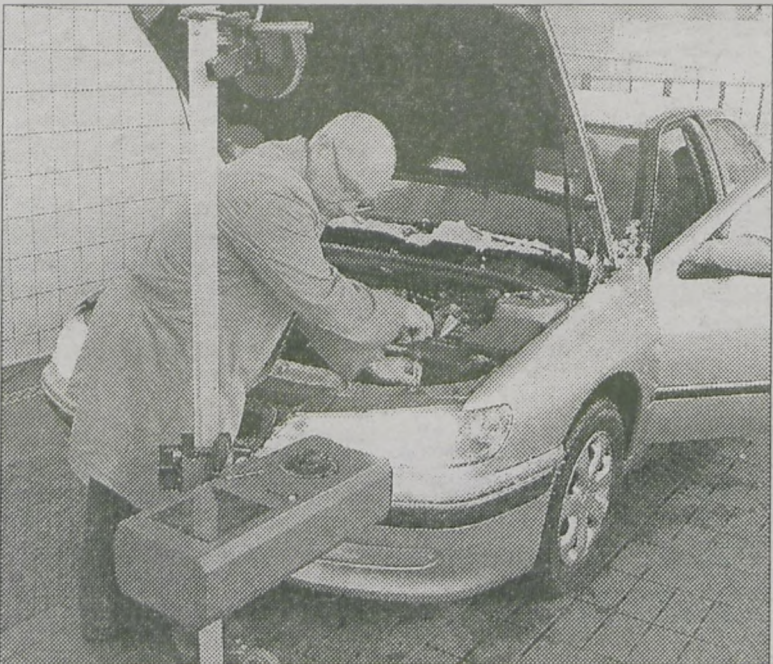
Jak informuje rzecznik prasowy policji Włodzimierz Szał, akcję *Sprawdź auto na jesień* komenda organizuje cyklicznie. 27 października kierowcy mogli bezpłatnie sprawdzić i ustawić oświetlenie pojazdów w ośmiu stacjach na terenie naszego powiatu. Z pomocy specjalistów skorzystało kilkudziesięciu krotoszyńian.

Marek Nowacki, kierownik jednej ze stacji, informuje, że w jego punkcie zainteresowanie darmową akcją było spore. – *My jednak cały rok prowadzimy takie działania. Jeżeli ktoś do nas przyjedzie, bezpłatnie sprawdzamy oświetlenie* – mówi. – 27 października przybyło szczególnie wielu kierow-

ców. Tylko trzech spośród osiemnastu było klientami, którzy zwykle robią u nas przegląd. Jak podkreśla M. Nowacki, to, czy auto ma dobrze ustawione lampy, najlepiej widać w mgliste dni: – *Wtedy wyraźnie widać, czy snop światła jest prosty, czy rozszczepiony w różne strony. Dlatego uczulam wszystkich, by systematycznie sprawdzali, tym bardziej, że czasami światła są źle ustawione przez taką drobnostkę, jak niepoprawne wkręcenie żarówki. Rzecznik policji dodaje: – Reflektory muszą być wyregulowane w taki sposób, aby widzieć dobrze drogę i nie oślepić kierowców jadących z naprzeciwka.*

Polscy kierowcy mają obowiązek jeździć przez całą dobę z włączonymi światłami mijania. – *Naukowcy przekonują, że zmniejsza to ilość wypadków. A prawidłowo ustawione lampy zwiększają bezpieczeństwo nie tylko kierowców i pasażerów, ale też pieszych* – kończy W. Szał.

(aga)



Z bezpłatnej akcji skorzystało kilkudziesięciu kierowców

Kłusowali pod Kobylinem

Dwaj myśliwi z Krotoszyna i Ustkowa zostaną oskarżeni o kłusownictwo. Upolowali jelenia w okresie ochronnym. Straż łowiecka latem tego roku w mieszkaniach obu mężczyzn znalazła poćwiartowane zwierzę. Postępowanie w tej sprawie prowadzi krotoszyńska Prokuratura Rejonowa.

Myśliwi, należący do krotoszyńskiego koła *Kuropatwa* i koła w Koźminie Wlkp., wybrali się na polowanie do lasów na terenie koła *Bažant* z Kobyliny. – *Polowali na obcym terenie, w rejonie wsi Nepomucenów. W nocy z 16 na 17 lipca zabili jelenia* – informuje Jerzy Bialek z posterunku Państwowej Straży Łowieckiej w Lesznie. Stefan Wojciechowski, komendant wojewódzkiej PSL, działającej przy wojewodzie, powiedział, że obaj myśliwi przyznali się do popełnionego czynu.

Grozi im do pięciu lat pozbawienia wolności oraz przepadek narzędzi do kłusowania, czyli broni i samochodów. – *Będziemy o to wnioskowali* – mówi J. Bialek. Oczywiście, zabrano też mięso i poroże młodego byka jelenia. Mężczyznom grozi też kara grzywny za bezprawne pozyskanie zwierzyny. Gdy już zapadnie wyrok sądowy, zostaną wykluczeni z Polskiego Związku Łowieckiego. – *Sądzą, że będzie im zabrane pozwolenie na broń* – dodaje Wojciechowski.

Myśliwi polowali na jelenia w czasie ochronnym, co jest drastycznym

przypadkiem kłusownictwa. Tym bardziej haniebnym, że popełnionym przez myśliwych. Przepisy łowieckie wyraźnie wskazują, że na jelenie można polować od 21 sierpnia do końca lutego.

Wobec kłusowników toczy się postępowanie prokuratorskie. Sprawy odpowiedzą za złamanie artykułu 53 prawa łowieckiego. – *Poza tym polowali bezprawnie, bo na obcym obsza-*

rze – dodaje Jerzy Bialek z PSL.

Jak informuje Maria Kołodziejczyk, krotoszyńska prokurator rejonowa, postępowanie jest w toku. – *Mężczyznom postawiono zarzut kłusownictwa, ale prawdopodobnie zostanie on uzupełniony. Przewidujemy zakończenie postępowania na czas po 15 grudnia tego roku* – stwierdziła w rozmowie z *Rzeczą*.

Sebastian Pośpiech



Dwóm myśliwym z Krotoszyna i Ustkowa postawiono zarzut kłusownictwa

Strażacy wyróżnieni i awansowani

9 listopada w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych.



Mł. bryg. Andrzej Mieloch otrzymał medal od Prezydenta RP

Wśród wyróżnionych strażaków z Wielkopolski nie zabrakło reprezentantów Komendy Powiatowej PSP w Krotoszynie. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski uhonorował medalem *Za Długoletnią Służbę* młodszego brygadiera w stanie spoczynku, Andrzeja Mielocha. Natomiast minister spraw wewnętrznych Jacek Cichocki nadał mł. bryg. Mariuszowi Przybyłowi, naszemu komendantowi powiatowemu, srebrną odznakę *Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej*. Odznaczenia wręczył wojewoda wielkopolski Piotr Florek.

Nie zabrakło też awansów zawodowych. Do stopnia starszego aspiranta awansowani zostali: asp. Mateusz Poczta, asp. Piotr Kopka i asp. Piotr Nowicki.

(popi)

Spokojnie, to tylko ćwiczenia

Dwa tygodnie temu w hali produkcji tulei firmy *Mahle* przez pół godziny wyły syreny. Dlaczego? Wyjaśnił to podczas wizyty w redakcji komendant krotoszyńskiej straży pożarnej, Tomasz Niciejewski: – *Co jakiś czas organizujemy tam ćwiczenia. Wie o tym kilka osób. Pracownicy spisują się na medal.*

Pracownik firmy, który poinformował nas o alarmie, powiedział: – *Myślałem, że „tuleje” strajkują, a od was dowiaduję się, że to były ćwiczenia. Czemu tylko tam, a nie na innych działach? Przecież gdyby coś naprawdę się działo, gdyby wybuchł pożar, to inni by o tym nawet nie wiedzieli, bo na innych działach syreny nie wyły.*

Okazuje się, że takie ćwiczenia odbywają się w *Mahle* cyklicznie.



Do wszystkich pracowników „Mahle”: to były tylko ćwiczenia

– *Wchodzimy tam praktycznie bez zapowiedzi. Najczęściej o ćwiczeniach wie kilka osób. Sprawdzamy reagowanie pracowników na ewentualne zagrożenie. Te ćwiczenia polegały na ewakuacji części zakładu. Wszystko poszło sprawnie i bez zastrzeżeń* – informuje T. Niciejewski.

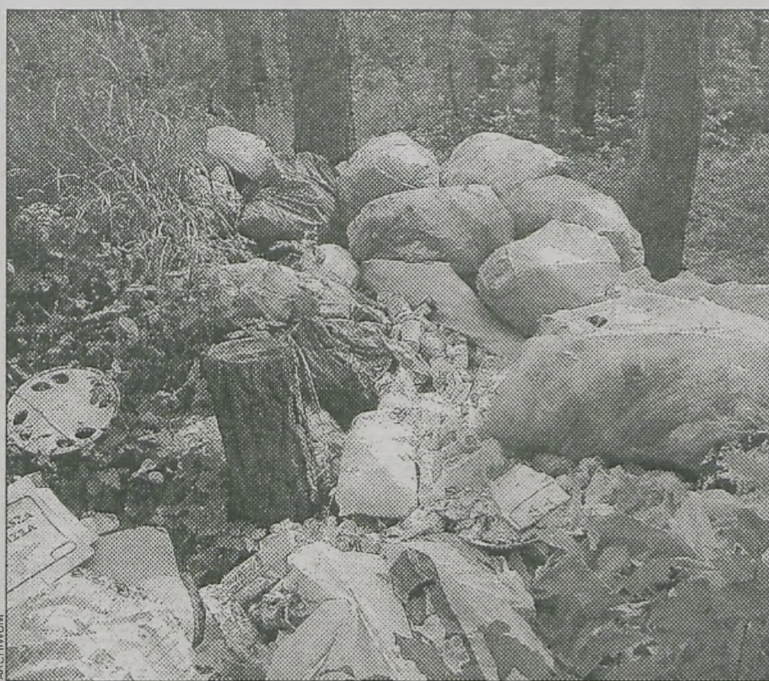
Zarząd *Mahle* nie informuje już prasy o takich działaniach. Ostatni raz obserwowaliśmy je w listopadzie 2006 r. Wtedy w zakładzie miał miejsce pożar kontrolowany. W akcji brała udział zawodowa straż pożarna i dwie jednostki ochotnicze.

Podobne ćwiczenia są ponawiane, niestety – bez udziału prasy, a szkoda, ponieważ – jak wskazuje T. Niciejewski – *Mahle* dysponuje najlepszymi środkami gaśniczymi, zakład jest wyposażony w czujniki temperatury i dymu, a także kłapy dymowe, które w razie pożaru otwierają się automatycznie, pozwalając dymowi wydostać się na zewnątrz. Warto by było przy tej okazji pokazać zakład z dobrej strony.

Być może następnym razem uda się prasie wziąć udział w kontrolowanych ćwiczeniach w firmie *Mahle*. Być może też wtedy ktoś z zarządu wypowie się na ten temat.

Marcin Szyndrowski

Korczak dla dzieci. 7 listopada w kinie *Mieszko* odbył się finał konkursu *Korczak – przyjaciel dzieci*, zorganizowanego przez bibliotekę miejską. Zwyciężyła koźmińska Szkoła Podstawowa nr 1. Więcej na s. 17



Według władz, zmiany rozwiążą problem dzikich wysypisk

Mieszkańcy boją się opłaty śmieciowej

W tej chwili mieszkańcy płacą za każdy wywieziony kubeł odpadów komunalnych. Według nowej ustawy, która zacznie obowiązywać od lipca przyszłego roku, zarządzanie gospodarką śmieciową spadnie na barki gmin, a każdy mieszkaniec będzie płacił obowiązkowy comiesięczny ryzał.

Magistraty mają do końca roku czas na ustalenie wysokości tej opłaty. Koźmińscy radni miejscy usłyszą propozycję burmistrza Macieja Bratborskiego dopiero w listopadzie.

– Przed nami naprawdę trudny dylemat, jakie stawki przyjąć. W niektórych gminach, w których już je uchwalono, opłaty wzrosły nawet pięciokrotnie, to jest horror – powiedział burmistrz radnym. Tłumaczył, że wszystkie koszty zagospodarowywania odpadów spadną na gminę, co odbije się na wysokości opłat. – To jest kłopot w zgniłym sosie, który przygotował dla nas rząd. Rok 2013 będzie dla nas naprawdę ciężki – podsumował.

(aga)

Podatki w górę

Burmistrz Maciej Bratborski przedstawił radnym na ostatnim posiedzeniu wspólnym komisji Rady Miejskiej propozycję zwiększenia podatku od nieruchomości o 4 proc.

– Ma to na celu zapewnienie budżetowi gminy wpływów na poziomie 75 proc. kwoty dochodów, jakie moglibyśmy osiągnąć przy zastosowaniu stawek maksymalnych – uzasadnił.

Dyskusji na temat stawek nie było, ale głos zabrał radny Leszek Chojnicki, który zapytał, czy za zamknięty zakład gospodarczy nadal trzeba uiszczać podatek. Burmistrz wyjaśnił, że jeżeli nieruchomość jest związana z prowadzeniem działalności gospodarczej, to jej właściciel nie ma innego wyjścia: – By tego uniknąć, trzeba obiekt przekwalifikować. Do tego czasu uiszcza się normalnie podatek – obojętnie, czy firma działa w tym budynku, czy nie. Przewodniczącą komisji społecznej Hieronim Gabryelczyk dodał: – W takich sy-

tuacjach są jeszcze dwa wyjścia – albo obiekt wydzierżawić na hodowlę, albo rozebrać za zgodą starostwa. Według skarbnika gminy Andrzeja Serka ordynacja podatkowa jest brutalna, ponieważ zobowiązuje do płacenia za posiadanie obiektów, a nie ich użytkowanie.

– Jeżeli przedsiębiorca nie płaci podatku, to staramy się ściągnąć od niego należności. Tyle że gmina jest wierzycielem dopiero czwartej kategorii. Przed nią są pracownicy czy chociażby państwo – przypomniał burmistrz.

Podczas głosowania tylko jeden radny wstrzymał się od głosu. Reszta opowiedziała się za przyjęciem nowych stawek podatku. Tak samo głosowanie przebiegło podczas sesji. Zmiany mają wejść w życie od nowego roku. (aga)

Stawki podatku od nieruchomości za metr kw.

	2012	2013
Od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gosp.		
pod jeziorami za hektar	0,60 zł	0,70 zł
pozostałych	4,33 zł	4,51 zł
Od nieruchomości mieszkalnych		
zajętych na prowadzenie działalności gosp.	0,15 zł	0,23 zł
zajętych na prow. działalności gosp. w zakr. obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	0,55 zł	0,60 zł
związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych	16,90 zł	18,00 zł
pozostałych	9,30 zł	10,65 zł
	4,45 zł	4,63 zł
	4,50 zł	4,80 zł

Notatnik

7 listopada uroczystym apelem gimnazjaliści uczcili Święto Niepodległości. Odśpiewali *Mazurka Dąbrowskiego* i *Rotę*. Sylwia Suszczyńska wyrecytowała wiersz Cypriana Norwida *Moja piosenka II*, a Rafał Sobański wcielił się w rolę Józefa Piłsudskiego i odczytał list córki marszałka Krysi do taty.

17 listopada na kortach w Pleszewie rozpoczęła się halowe deblowe mistrzostwa Koźmina Wlkp. w tenisie ziemnym na wózkach. Uczestniczyć w nich mogą członkowie klubu *Spartakus* oraz koźminianie.

21 listopada o 19.30 w kinie *Mieszko* wystąpi kabaret *Pod Wyrwirosem*. Rezerwacja biletów w ośrodku kultury (tel. 62 721 66 57).

22 listopada w godz. 11.00 – 15.00 w LO odbędzie się bezpłatne szkolenie dla mieszkańców gmin Borek, Koźmin, Rozdrażew i Pogorzela. Temat – rozliczanie projektów realizowanych w ramach unijnych programów *Małe projekty*, *Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw*, *Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej* oraz *Odnowa i rozwój wsi*. Organizatorem jest stowarzyszenie *Wielkopolska z Wyobraźnią*.

26 listopada o godz. 18.00 w galerii *Nad Kinem* odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa Dagnary Tworek. Ekspozycja będzie czynna do 10 grudnia w godz. 8.00 – 11.00.

11 listopada

Tego dnia koźminianie licznie uczestniczyli w obchodach Święta Niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele pw. św. Wawrzyńca. Po mszy odbył się koncert pieśni patriotycznej i żołnierskiej w wykonaniu Chóru im. Czesława Czapickiego i Koźmińskiej Orkiestry Dętej.

Następnie uczestnicy obchodów udali się pod pomnik Wolności, gdzie delegacje złożyły kwiaty i odśpiewano hymn państwowy. (traw)



Kwiaty składa burmistrz M. Bratborski

Przegłosowali wyższą opłatę targową

Uchwalone w zeszłym roku opłaty targowe burmistrz postanowił podwyższyć. Na ostatnim posiedzeniu wspólnym komisji zaproponował radnym wzrost stawek o 4 proc. – *Przez to podniosą się średnio o złotówkę* – zaznaczył. Skarbnik gminy Andrzej Serek zauważył, że odkał targowisko ulokowano przy ul. Krotoszyńskiej, znacznie powiększyły się wpływy do budżetu. – Mielśmy w planach około 50 tysięcy dochodu. Z *Floriańskiej* tyle otrzymywaliśmy. A teraz, chociaż rok

jeszcze się nie skończył, mamy już 80 tys. Tam handluje coraz więcej ludzi – powiedział. Na co burmistrz dodał: *Przed Świętem Zmarłych* ruch był tam naprawdę duży. Teraz jest trochę mniejszy, ale na pewno handluje tam więcej osób, niż na ul. *Floriańskiej*.

Żaden z radnych nie miał uwag do propozycji burmistrza, co zaowocowało jednogłośnie przyjęciem projektu. Tak samo radni zagłosowali podczas sesji rady miejskiej. Nowe stawki wejdą w życie od nowego roku. (aga)

Opłata targowa za na targowisku przy ul. Krotoszyńskiej

	2012	2013
na stanowisku o pow. do 15 mkw.	17,00 zł	18,00 zł
na stanowisku o pow. od 15 do 30 mkw.	28,00 zł	29,00 zł
z ręki, kosza, wiadra i wózka	9,00 zł	9,50 zł

Pozostałe miejsca na terenie miasta i gminy

sprzedaż produktów rolnych z auta, przyczepy, wozu	17,00 zł	18,00 zł
produktów rolnych i innych towarów ze straganu	28,00 zł	29,00 zł
z ręki, kosza, wiadra i wózka	9,00 zł	9,50 zł
wieńców, kwiatów, zniczy	40,00 zł	42,00 zł
inna niż wymienione	14,00 zł	15,00 zł



Pasowanie odbyło się za pomocą „zaczarowanej” kredki

Pasowanie na przedszkolaka

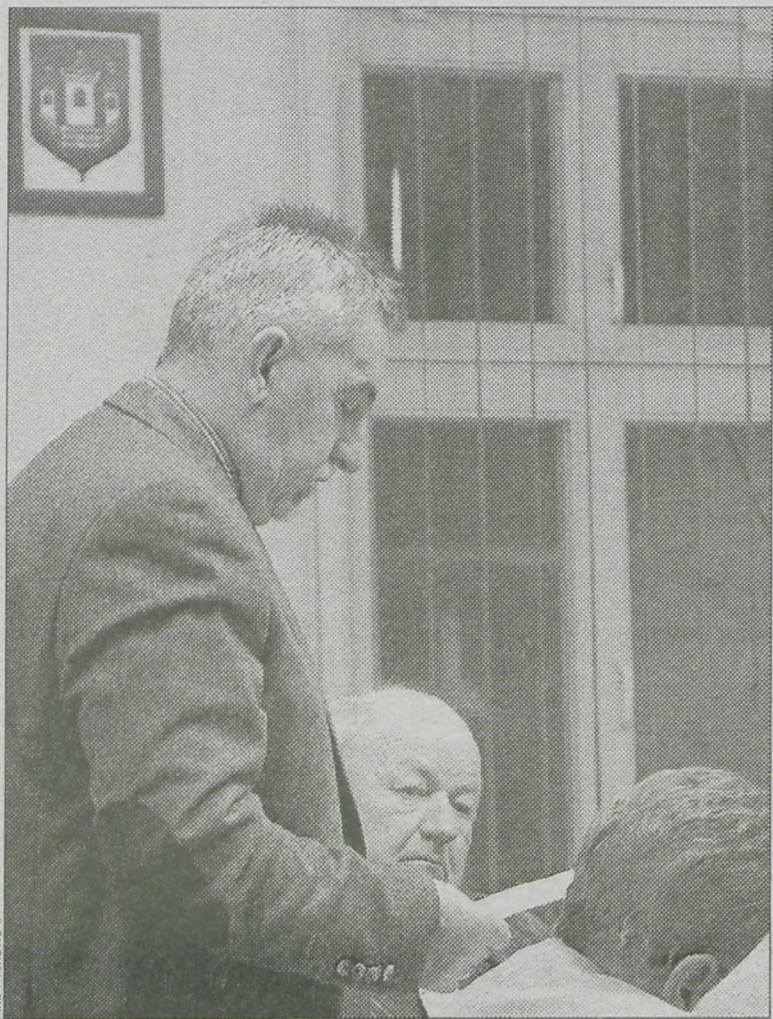
29 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Marii Konopnickiej w Borzęcicach odbyło się uroczyste pasowanie na przedszkolaków.

Najpierw dzieci zaprezentowały program artystyczny, przygotowany pod okiem wychowawczyni Joanny Kubiak. Rodzice nagrodzili je gromkimi brawami i nie kryli wzruszenia, gdy ich pociechy składały przedszkolne

przysiężenie przed dyrektorką Ireną Konarczak, która dokonała pasowania dużą, *zaczarowaną* kredką. – Życzę wam, drogie przedszkolaki, abyście przychodzili do przedszkola z ochotą i uśmiechem – stwierdziła I. Konarczak.

Każdy świeżo upieczony przedszkolak otrzymał dyplom i upominek. Uroczystość zakończył słodki poczęstunek. (lili)

Z nowymi okręgami i nową ceną żyta



P. Chlebowski złożył formalny wniosek, którego jednak rada nie zaaprobowała

16 listopada podczas sesji radni ustalili nowe okręgi wyborcze. Wcześniejszy podział został zakwestionowany przez komisarza wyborczego w Kaliszu jako niezgodny z prawem. Z dwóch wariantów wybrano propozycję burmistrza. Obniżono również średnią cenę skupu żyta do 56 zł za kwintal.

Tuż przed sesją odbyło się wspólne posiedzenie komisji, na którym omawiano obie kwestie. Najwięcej emocji towarzyszyło podziałowi na okręgi. – Komisarz wyborczy z Kalisza uniemożliwił ostatnią sesyjną uchwałę dotyczącą podziału gminy na okręgi wyborcze. Wskazał, że została podjęta niezgodnie z prawem. Musimy zatem po raz drugi do niej podejść – poinformował przewodniczący rady, Tadeusz Dzygała. Jak się okazało, komisarz miał zastrzeżenia do okręgu, w którym umieszczono miejscowości Rojew, Nepomucenów i Stary Gród. – Nie może tak być, ponieważ miejscowości te de facto nie graniczą z sobą, a więc mogą stanowić samodzielne okręgi wyborcze – tłumaczył burmistrz Bernard Jasiński.

Z wnioskiem formalnym wystąpił radny Piotr Chlebowski, który zaproponował nowy podział na okręgi. Według niego zyskałyby Smolice, które miałyby trzy mandaty. Niektóre miejscowości zostałyby nieznacznie przesunięte do innych okręgów, ale zgodnie z prawem. Wniosek jednak nie znalazł aprobaty komisji. Powstała sytuacja patowa (6 radnych było prze-

ciw, 6 za i 2 wstrzymujących się). – W takiej sytuacji na sesji złożyć ten wniosek jeszcze raz. Może wtedy ktoś, kto jest jeszcze niezdecydowany, przekaże się do tego podziału – zapowiedział radny. Bez większych emocji w trakcie dyskusji i większością głosów komisja zaaprobowała obniżenie ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczania podatku rolnego na przyszły rok do 56 zł za kwintal, co stanowił wzrost o 1 zł w stosunku do roku obecnego.

Na sesji ponownie przystąpiono do uchwalenia nowych okręgów. Na sali zjawił się piętnasty członek rady. W głosowaniu nad formalnym wnioskiem P. Chlebowskiego 8 radnych opowiedziało się przeciw, 6 za, a 1 osoba się wstrzymała. – Widać, że chwila przerwy i telefon przewodniczącego zrobiły swoje – spuentował P. Chlebowski.

Radni zaaprobowali głosowaniem wariant burmistrza (wykaz okręgów podajemy w tabeli), który teraz zostanie przesłany do komisarza i będzie czekał na akceptację. Podobnie jak na komisji, przegłosowano stawkę za żyto w wysokości 56 zł.

Okręgi wyborcze

Wariant burmistrza: okręg nr 1-6: miasto Kobylin (6 mandatów); okręg nr 7: Długoleś, Górka, Rębichów, Stary Kobylin (1 mandat); okręg nr 8: Smolice 1-27, 45-68, 125-160 (1 mandat); okręg nr 9: Smolice 28-44, 69-124, Smolice-Kolonia, Raszewy, Zdzietawy (1 mandat); okręg nr 10: Kuklinów i Stary Gród (1 mandat); okręg nr 11: Sroki i Zalesie Małe (1 mandat); okręg nr 12: Zalesie Wielkie (1 mandat); okręg nr 13: Berdychów, Fijałów, Nepomucenów, Starkówiec (1 mandat); okręg nr 14: Rojew, Rojew-Lipowiec, Rzemiechów, Wyganów (1 mandat); okręg nr 15: Łągiwniki i Targoszyce (1 mandat)

Przypomnijmy, że średnia cena skupu żyta, którą ogłoszono w komunikacie prezesa GUS, to 75,86 zł za kwintal. Gminy mają prawo zmieniać tę stawkę uchwałami, z czego korzystają, zwykle ją obniżając. Dzięki temu rolnicy płacą niższy podatek rolny. (szyn)

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Mówią: STOP przemocy!

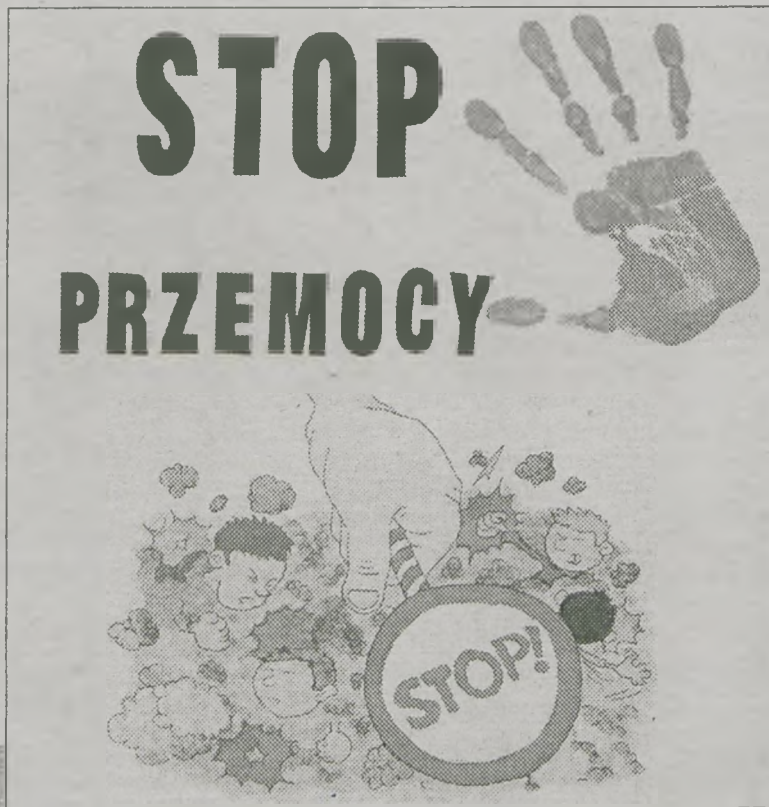
Utworzenie przez gminę Rozdrażew zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest efektem wejścia w życie nowych przepisów.

Zespół ma za zadanie koordynować system przeciwdziałania przemocy na terenie gminy. Pracują w nim specjaliści pomagający rodzinom, w których występuje przemoc. – Ale nie tylko. Zadaniem zespołu jest również działalność profilaktyczna, na przykład rozpowszechnianie informacji o instytucjach, osobach i możliwościach otrzymania pomocy w środowisku lokalnym – mówi Monika Adamiak z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

W związku z tym członkowie zespołu ogłosili w rozdrażewskim Zespole Szkół Publicznych konkurs *STOP przemocy!* Zadaniem uczniów było stworzenie plakatu. Wpłynęło blisko 50 prac. Autorów podzielono na trzy kategorie wiekowe: uczniów klas I–III i IV–VI podstawówki oraz gimnazjalistów.

Nauczyciele z ZSP oraz członkowie zespołu interdyscyplinarnego wybrali z każdej grupy po jednym plakacie, który w najbardziej wyrazisty sposób przedstawiał ideę konkursu.

Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe, pozostali uczestnicy – na-



grody pocieszenia. Wybrane prace stały się bazowymi dla całej kampanii informacyjnej. Plakaty z numerami telefonów instytucji, do których można zgłosić się po pomoc w sytuacji przemocy domowej, rozwieszono w całej gminie. Przygotowano również ulotki informacyjne z adresami i numerami

telefonów instytucji na terenie powiatu krotoszyńskiego, oferujących pomoc w przezwyciężaniu sytuacji kryzysowych.

Informacje dotyczące działalności zespołu można uzyskać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Rozdrażewie. (popi)

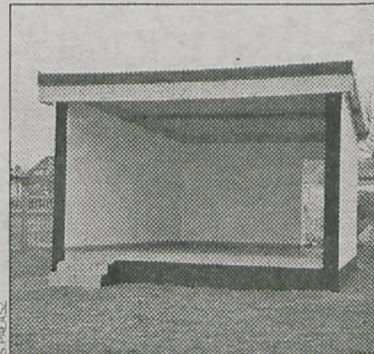
Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Plac do imprez

Zakończono zagospodarowanie placu po ogródkach działkowych przy Gminnym Centrum Kultury w Cieszkowie. Będą tam się odbywały imprezy kulturalne, które dotychczas organizowano na stadionie.

Chodzi przykładowo o coroczny przegląd twórczości ekologicznej odbywający się na tej części stadionu, w której znajduje się zaduszona scena. Pozostały teren jest wówczas niewykorzystany. Na placu przy GCK będzie można też organizować finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Obecnie impreza ta ma miejsce w sali widowiskowej, a tradycyjne *Światelko do nieba*, czyli pokaz sztucznych ogni, ma wymiar jedynie symboliczny. Dzięki powstałemu placowi ze sceną będzie można ograniczyć koszty mniejszych imprez plenerowych; a w przypadku załamania się pogody szybko przenieść je do pomieszczeń GCK.



Scena na nowo urządzonego placu

Teren ogrodzono betonowym płotem, wyrównano ziemię, posiano trawę i zbudowano scenę, do której podłączono energię elektryczną. Inwestycja kosztowała 34 tys. zł. Część pieniędzy (17 tys. zł) gmina pozyskała w formie dotacji od wrocławskiego Urzędu Marszałkowskiego w ramach programu *Odnowa wsi dolnośląskiej*. (mal)

Przystanki i witacze

Do końca listopada przy biegnącej przez gminę Cieszków drodze krajowej nr 15 ustawione zostaną dwa drewniane przystanki autobusowe. Wiaty przystankowe dla pasażerów pojawiają się przy zatoczkach na wysokości Pakosławska i Guzowic. Będą nawiązywały wyglądem do bu-

dynków charakterystycznych dla Doliny Baryczy. Dodatkowo tuż przed i tuż za Cieszkowem staną tzw. witacze – drewniane tablice z nazwą miejscowości i jej herbem. Gmina wyda na przystanki i witacze 20 tys. zł. (mal)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

POGORZELA

Maria Polak. Tel. 609 398 693

CHWALISZEW

Usiłował zabić ojca

13 listopada w Pogorzeli przy rodzinnym śniadaniu 42-latek chwycił nagle za tasak i rzucał się na swojego 67-letniego ojca, ciężko go raniąc. Mężczyzna usłyszał już zarzut usiłowania zabójstwa. Przyznał się do winy.

Do zdarzenia doszło wczesnym rankiem. Z nieustalonych dotąd przyczyn 42-latek wziął do ręki tasak i uderzył nim ojca w głowę. Starszy mężczyzna trafił do szpitala, jego syn do aresztu. Okoliczności zdarzenia ustalają goścnińscy śledczy. – *Prawdopodobnie podczas śniadania między synem a ojcem doszło do kłótni. Nie wiadomo, co wywołało w synu taką agresję, że zaatakował ojca i spowodował uraz czaszkowy* – informuje Roch Waszak, prokurator rejonowy z Gostynia.

Poszkodowany 67-letni mężczyzna trafił do szpitala w Gostyniu, a stamtąd do Leszna. Nie znamy jego stanu. – *Sprawa jest rozwojowa. Wiemy, że na miejscu były dwie osoby. Szukamy innych świadków, jeśli tacy będą* – mówi Krzysztof Wróblewski, zastępca naczelnika wydziału kryminalnego gościańskiej policji.

14 listopada 42-latek został przesłuchany w gościańskiej prokuraturze



i usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. – *Podejrzany przyznał się do popełnienia tego czynu* – mówi R. Waszak. Okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i wyjaśnienia, które podejrzany złożył, rodzą zdaniem prokuratora poważne wątpliwości co do jego zdrowia psychicznego.

Obecnie mężczyzna przebywa w policyjnym areszcie, pod ścisłym nadzorem. Prawdopodobnie zostanie skierowany na obserwację psychiatryczną. Przestępstwo, o które

został oskarżony, zagrożone jest karą od 8 lat więzienia do dożywocia.

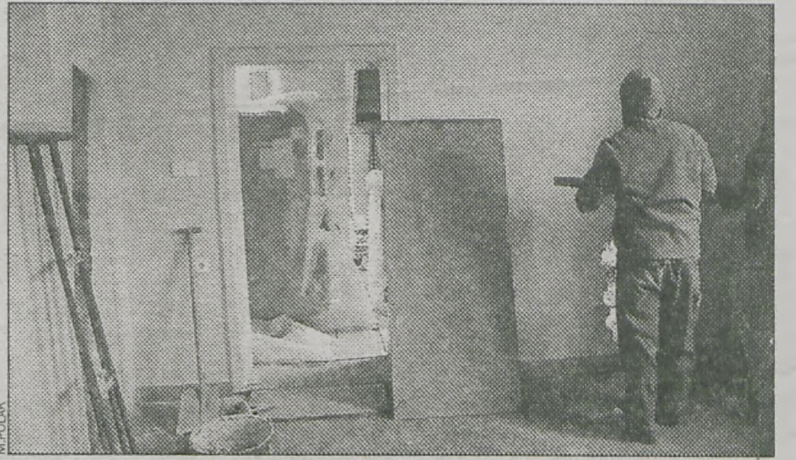
Wszystko wskazuje na to, że podłożem zdarzenia mógł być konflikt rodzinny. Zdaniem psychologów w wielu sytuacjach, kiedy dorośli już syn mieszka z ojcem, bardzo często dochodzi do nieporozumień. W wielu przypadkach dochodzi do kłótni z użyciem rękoczynów, rzadziej zdarzają się tak skrajne przypadki, jak ten w Pogorzeli. Do sprawy powrócimy. (szyn)

W chwaliszewskiej świetlicy montowane jest centralne ogrzewanie. Skorzysta również remiza w bezpośrednim sąsiedztwie sali. Kocioł główny ogrzewał będzie nie tylko świetlicę, ale i dom strażaka.

60 tys. zł zabezpieczyła na ten cel gmina Krotoszyn. To koszt zakupu kotła, grzejników, elementów sieci, a także wykonawstwa oraz przeróbek kotłowni związanych z wymogami przeciwpożarowymi. W remizie instalacja została już zamontowana. – *Zakładaliśmy w czynie społecznym* – wyjaśnia prezes Ochotniczej Straży Pożarnej, Zbigniew Ciepły. Wystarczy podłą-

czyć ją do systemu centralnego ogrzewania świetlicy, który właśnie powstaje.

Z uwagi na koszt zamówienia nieprzekraczający 14 tys. euro netto, nie ogłaszano przetargu nieograniczonego na wykonawstwo. Realizatora zadania wyłoniono na podstawie złożonych ofert cenowych. Została nim firma Instalmont – Cygler z Leszna. Prace przebiegają planowo. Wkrótce montowany będzie kocioł. Grzejniki w sali głównej już umocowano, natomiast do pomieszczenia na górze zostały zamówione, gdyż ma niestandardowe wymiary. Zgodnie z podpisaną umową, wszystkie prace powinny się zakończyć do 15 grudnia. (pol)



Obecnie w świetlicy montowany będzie kocioł c.o.

Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Łukasz Cichy. Tel. 605 106 594

ZDUNY

Kursy i warsztaty dla bezrobotnych

Ruszyła kolejna edycja projektu *Integrujemy Sulmierzyce*. Tym razem uczestnicy mogą wziąć udział w aż czterech kursach, co wiąże się z wyższym dofinansowaniem zewnętrznym. Szkolenia prowadzi kaliski Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Projekt *Integrujemy Sulmierzyce*, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, jest prowadzony w mieście od 2009 r. W minionych latach Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymał dofinansowanie w wysokości 84 tys. 327 zł, a z własnej kiesy musiał wyłożyć 9 tys. 893 zł. Ze spotkań ze specjalistami, szkoleń i kursów skorzystało 17 osób. 4 z nich obecnie pracują.

Tegoroczna edycja to zarówno stałe elementy projektu, takie jak badanie predyspozycji zawodowych przez specjalistę, indywidualne konsultacje z psychologiem i doradcą zawodowym oraz warsztaty aktywizacyjne, ale również szkolenia. Tym razem dla beneficjentów przewidziano kursy: kosmetyczny z elementami wizażu, florystyki i bukietiarstwa, kucharski oraz komputerowy. Część tych zajęć uczestnicy mają już za sobą – przed nimi jeszcze spotkania z psychologiem oraz kurs kucharski.

Koszt projektu w 2012 r. wynosi 43 tys. zł. Wkład własny to zaledwie

10,5 proc., resztę stanowią środki unijne. W zajęciach bierze udział 6 osób. Jedna z nich ma orzeczenie o niepełnosprawności. W 2009 r. ze szkoleń skorzystało 5 osób, w 2010 i 2012 – po 6. W trakcie kolejnych edycji uczestnicy wzięli udział w różnorodnych szkoleniach, m.in. kursie dla przyszłych magazynierów, kursie obsługi kas fiskalnych, kursach komputerowych, kucharskich, kosmetycznych, florystycznych. Dwie osoby zdobyły w pierwszej edycji prawo jazdy.

Beneficjentem tego projektu może być osoba bezrobotna korzystająca ze świadczeń opieki społecznej. Jak mówi Dorota Woźniak, szefowa ośrodka pomocy społecznej, jego celem nie jest szukanie uczestnikom pracy, ale raczej zintegrowanie ich ze społeczeństwem, zapobieganie wykluczeniu, zmobilizowanie do aktywności.

Zgodnie z założeniami beneficjenci otrzymują niezbędną wiedzę i narzędzia, by efektywnie pokierować swoim przyszłym życiem. (pol)

Dogłądają łabędzi



Łabędzie są monitorowane przez miłośników ptaków

14 października nad stawem w Trafarach członkowie południowielkopolskiej grupy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków z Pawłem Dolatą na czele rozpoczęli akcję monitoringu łabędzi niemych w zdunowskiej gminie.

Ostatnio zdarzyły się przypadki zaplątania się dwóch łabędzi w żyłki wędkarskie. Jako pierwsza wpadła w ręce członków OTOP jedyna dorosła samica, która otrzymała imię Beata i dwie obrączki – aluminiową oraz plastikową. – *Staw Trafary jest monitorowany przez nas od początku sezonu, stąd wiemy, że początkowo*

łabędziach piskląt było siedem. Niestety, najprawdopodobniej trzy z nich zginęły. Tutejszy łęg był bowiem bardzo późny, młode jeszcze teraz nie są na tyle wyrosnięte, żeby samodzielnie latać, choć zwykle potrafią to już w połowie września

skim magistracie jako informatyk.

Samica została dokładnie zważona i zmierzona. Pobrano także wymazy do badania pod kątem wirusa ptasiej grypy.

Kilka tygodni temu członkowie grupy wyruszyli nad stawy w okolicach wioski Rochy. Natrafili tam na trzy rzadko spotykane razem gatunki łabędzi: czarnodziobe, krzykliwe i nieme. – *26 bądź 27 października zniknął kolejny łabędź z tej rodziny* – powiedział informatyk. – *4 listopada kolejny łabędź pływał spętany w żyłkach po kłusownikach, ale miał na tyle szczęścia, że zdołał się oswobodzić* – mówi R. Markowski.

– *Nie mamy problemu z kłusownikami ani nielegalnymi wędkarzami* – usłyszeliśmy w Nadleśnictwie Krotoszyn. – *Nie nam o tym nie wiadomo* – zapewнили pracownicy straży leśnej, którzy przekierowali nas do straży pożarnej. 2 listopada przed 16.00 uczestniczyliśmy w akcji uwalniania łabędzia. Przy stawie Trafary od strony Salni znaleźliśmy łabędzia zaplątanego w żyłkę wędkarską i uwolniliśmy go. Osoby, które zgłosiły to zdarzenie, obiecały dogłądać ptactwa i informować nas o problemach – mówi mł. bryg. Tomasz Niciejewski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie. (toldo)

Zbliża się zima, a pługów ni ma...

Powiat nadal nie rozstrzygnął przetargu na odśnieżanie swoich dróg. Dwa przetargi unieważniono, bo oferty firm były zbyt drogie. Z kolei gmina Krotoszyn podpisała umowy z wykonawcami już w połowie października.

Krotoszyński magistrat rozstrzygnął przetarg na odśnieżanie gminnych dróg na przełomie września i października. – Jesień to najlepszy czas na rozstrzygnięcie tych ofert, bo ceny są stosunkowo niskie. W grudniu czy styczniu są o wiele wyższe – komentuje naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, Michał Kurek. Gminę podzielono na 6 rejonów – 1 miejski i 5 wiejskich.

W budżecie gminy na akcję zima zabezpieczono prawie 370 tys. zł. Kwota ta ma starczyć na odśnieżanie dróg do 15 kwietnia przyszłego roku. Firmy będą otrzymywały zapłatę za każdą przepracowaną godzinę.

Powiat daleko w tyle

Tymczasem starostwo nadal boryka się z przetargiem na wykonawstwo. W poprzednich latach firmy, które odśnieżały drogi powiatowe, otrzymywały zapłatę za każdą przepracowaną godzinę. – Ceny zależały od wielkości maszyn. Praca tymi mniejszymi kosztowała 70 – 90 zł, natomiast większymi około 140 zł – wy-

jaśnia wicestarosta Krzysztof Kaczmarek. W tym roku starostwo chciało wprowadzić kilka zmian. Wykonawca miał otrzymywać zapłatę nie za godzinę pracy, tylko za kilometr odśnieżonej drogi. A teren powiatu został podzielony na trzy rejony.

366 tys. zł

ma Krotoszyn na odśnieżanie dróg ulic do 15.04.2013 r.

105 tys. zł

zarezerwował powiat na odśnieżanie do końca 2012 r.

Okazało się jednak, że oferty firm są zbyt drogie. – Mamy zarezerwowane na odśnieżanie 105 tys. Ale gdyby wziąć pod uwagę ceny podane przez oferentów, ta kwota starczyłaby zaledwie na kilka wyjazdów – tłumaczy K. Kaczmarek. Przetarg więc unieważniono, a starostwo przywróciło system godzinowy i podzieliło teren powiatu na 8 rejonów. To nie pomo-

gło. – Oferty znów były zawyżone. Nic nie uzasadnia tak wysokich cen – ani inflacja, ani wzrost cen paliwa – wyjaśnia wicestarosta. Przetarg unieważniono więc po raz kolejny.

Koźmin pełen obaw

Sprawą zaczęli się niepokoić koźmińscy samorządowcy. – Jak to będzie w końcu wyglądało? Wszyscy wiemy, że dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztof Jelinowski, rozpoczyna odśnieżanie dopiero wtedy, gdy śnieg zaczyna się topić – krytykował podczas niedawnego posiedzenia komisji rady miasta radny Leszek Chojnicki. Do dyskusji włączył się też burmistrz: – Nie wiem, co będzie, jak za tydzień sygnalizuje śnieg. Rozśmieszyła mnie wypowiedź radnego powiatowego Andrzeja Piesyka, który stwierdził, że do 15 stycznia nie spadnie ani jeden płatek śniegu. On wie, bo obserwuje leśne zwierzęta. Henryk Staniewski ironizował: – A jak spadnie to co, zaciągniemy dach?

Wicestarosta uspokaja, że powiat ogłosił kolejny przetarg: – Tym razem ceny są w miarę przystępne.



Dotychczas śnieg spadł tylko raz, w połowie października

Myślę, że uda nam się go rozstrzygnąć i podpisać umowy z wykonawcami. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie jednak zarząd powiatu.

105 tys. zł, zabezpieczone przez powiat na odśnieżanie, ma wystarczyć do końca grudnia. Budżet na

przyszły rok będzie dopiero ustalany. Wicestarosta informuje, że średni koszt odśnieżania podczas całego sezonu wynosi około 300 tys. – Najmniej zapłaciliśmy około 150 tys. Rekordową sumę – 1,3 mln zł – wydaliśmy na odśnieżanie zimą 2010 r.

Agnieszka Marciniak

Kończą prace na Błoniu

Prowadzone na terenie krotoszyńskiego jeziora Odrzykowskiego prace zbliżają się do finału.

Warszawska firma Budimex, wykonująca tę inwestycję, kilka dni temu zjechała z placu budowy. Niecka jeziora została odmulona, powiększona i oczyszczona. Kilka tygodni temu z dna zniknęły chwasty. Teraz pozostało czekanie, aż jezioro na nowo zapełni się wodą. Wykonawca ma jeszcze usypać przy skateparku małą plażę, ale zrobi to prawdopodobnie dopiero wiosną.

W tej chwili trwa budowa mola, chociaż te roboty również są na ukończeniu. Pozostała kosmetyka – montaż desek na pomoście, ławek i latarni. Przypomnijmy: molo ma kształt litery T, prawie 25 metrów długości i jest szerokie na 3 m. Wymiary jego krótszego ramienia to 15 na 6 m. Miasto wydało na molo 200 tys. zł.

Chociaż prace w obrębie jeziora dobiegają końca, nie oznacza to, że wszystkie zadania zostały wykonane. Jacek Cierniewski, dyrektor krotoszyńskiego ośrodka sportu, przyznaje, że problemem jest brak sanitariatów na przystani wodnej. – Chciałbym też, aby w przyszłym roku na balkonie stanęły ławki, parasole, aby była również mała gastronomia. Tam rodziny będą mogły przechodzić na lody. Ale potrzebny jest remont przystani, na który na razie nie ma pieniędzy – mówi.

Do zrobienia jest również cała infrastruktura wokół jeziora. W przyszłym



Molo jest już prawie skończone

roku planowana jest budowa szerokiej na 3 i długiej na 500 m ścieżki pieszo-rowerowej od przystani do stadionu. Ma ona być pokryta masą bitumiczną. – Taka powierzchnia jest wygodniejsza nie tylko dla rowerzystów, ale i dla osób jeżdżących na rolkach czy na desce – mówi Cierniewski. Reszta prac, o których mówi się od lat, takich jak chociażby budowa ścianki wspinaczkowej, toru do ekstremalnej jazdy na rowerze, stoku narciarskiego, boisk sportowych czy parkingu samochodowego, stoi pod znakiem zapytania. Nie wiadomo, kiedy krotoszyński magistrat podejmie się realizacji tych zadań. Na chwilę obecną posiada jedynie koncepcję zagospodarowania Błonia. Cała inwestycja ma kosztować ok. 10 mln.

(aga)

Rozdrażew

Wyki zostały samodzielnym okręgiem wyborczym

Podczas sesji Rady Gminy Rozdrażew (14 listopada) na nowo ustalono podział na okręgi wyborcze. Wariant uchwalony na wcześniejszej sesji (30 października) został odrzucony przez komisarza wyborczego z Kalisza, który zanegował połączenie Nowej Wsi z Wykami w jeden okręg wyborczy.

Przypomnijmy: zgodnie z nowym prawem wyborczym radni mają obowiązek nowego podziału gmin na okręgi wyborcze, z uwzględnieniem sołectw. W przypadku Rozdrażewa mieli do dyspozycji 15 mandatów w 15 okręgach. Uchwała w tej sprawie była przekładana z sesji na sesję i wzbudzała wiele kontrowersji, ponieważ zakładała, że wybranych zostanie czterech radnych z Rozdrażewa, a jedenastu z pozostałych wiosek gminy. Rajcy nie zgadzali się na to, odrzucając większością głosów koncepcję zasugerowaną przez komisarza wyborczego. W październiku wysłano do niego uchwałę zakładającą rozdzielenie Nowej Wsi na dwa okręgi, w tym jeden połączony z Wykami. Jednego radnego wybieraliby mieszkańcy Chwałek, Budy, Dąbrowy, Grębowa, Maciejewa, Rozdrażewka i Trzemeszna natomiast Henryków i Wolenice byłyby włączone do Dzielic. Rozdrażew natomiast miał być podzielony na pięć okręgów, co dawałoby pięciu radnych.

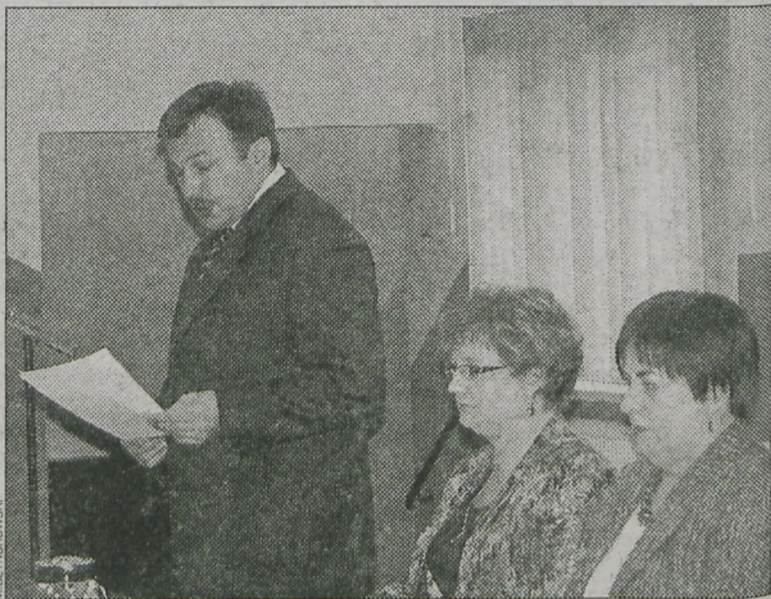
Uchwała została wysłana do komisarza 2 listopada. Odpowiedź przyszła niemal błyskawicznie. – Postanowienie komisarza brzmi jednoznacznie. Uchwała dzieląca gminę na okręgi wy-

borcze została podjęta niezgodnie z prawem. Dotyczy to miejscowości Nowa Wieś i Wyki. Komisarz wskazał, że miejscowości te nie graniczą z sobą bezpośrednio i tym samym nie mogą być jednym okręgiem wyborczym. Dodał jednocześnie, że Wyki mogą stanowić samodzielny okręg wyborczy. Mamy 14 dni na uchwalenie nowego po-

działu – poinformował wójt Mariusz Dymarski.

Radni tym razem byli zgodni i większością głosów zaakceptowali wcześniejszy wariant uwzględniający Wyki jako samodzielny okręg wyborczy. – A jednak Wyki... – komentowali z zadowoleniem niektórzy z nich.

(szyn)



Wójt odczytał postanowienie komisarza, po czym uchwalono nowy podział na okręgi

Chce budżetu obywatelskiego

Radny Miłosz Zwierzyk chciałby wprowadzić w gminie Krotoszyn tzw. budżet obywatelski. Swoją propozycję ma zamiar przedstawić radnym i burmistrzowi.

Budżet obywatelski to wydzielona pula pieniędzy gminnych, którą oddaje się do dyspozycji mieszkańców. Nie wymaga to skomplikowanych procedur ani wprowadzania nowego prawa. – Od strony formalnej wygląda to tak, że prowadzone są konsultacje w sprawie wydatków z budżetu miasta, z tą różnicą, że projekty wybrane przez mieszkańców są realizowane – wyjaśnia M. Zwierzyk. Mieszkańcy mają możliwość wyboru najlepszego projektu, mogą także zgłaszać swoje propozycje podczas spotkań z władzami miasta. Pod koniec roku wszystkie pomysły poddaje się pod głosowanie. Te, które otrzymają naj-

większą liczbę głosów, są wprowadzane w życie. – Takie rozwiązanie daje mieszkańcom poczucie, że jest to ich budżet, a nie budżet radnych, burmistrza i urzędników. Przecież budżety samorządów to faktycznie pieniądze wszystkich, wspólne – mówi Zwierzyk. – Mieszkańcy sami decydują, na co je wydać – na nowy plac zabaw, trasę rowerową, naprawę chodnika czy drogi.

Podobne zmiany w budżecie starostwa chce wprowadzić radny powiatowy Tomasz Chudy. Jego zdaniem przyniosą one władzom same korzyści: – Jestem przekonany, że większość mieszkańców w ogóle nie odczuwa zainteresowania radnych czy urzędników ich

problemami. A budżet obywatelski to jednocześnie silny akcent informacyjny. Mieszkańcy często nie odróżniają zadań gminnych od powiatowych. Przykładem są drogi i ciągle dywagacje, kto powinien je remontować. Budżet obywatelski powinien podnieść tę świadomość. Poza tym spłyną do nas informacje o potrzebach lokalnej społeczności. Takie dane będą dla radnych bezcenne.

Ile dla mieszkańców?

Przy okazji radny M. Zwierzyk ma zamiar zaproponować władzom wprowadzenie mechanizmu, który pozwoli na skuteczne zgłaszanie spraw takich, jak dziury w drodze czy zarastające trasy krzaki. – Łatwo go wprowadzić, udostępniając na przykład formularz „Zgłoś drobną naprawę”. Takie zgłoszenie powinno być w internecie widoczne dla innych i powinna być przy nim informacja o dalszych losach sprawy.

Budżet obywatelski już dość prężnie działa w m.in. w Łodzi, Poznaniu, Sopocie czy Zielonej Górze. A w najbliższej przyszłości powstanie w Toruniu i Płocku. Wielkość puli oddanej do dyspozycji mieszkańców zależy od samorządu. Dla przykładu Poznań przekazał do budżetu obywatelskiego 10 mln, a Sopot około 4 mln. Nie wiadomo, ile byłoby to w Krotoszynie. W pierwszej kolejności radni muszą zaakceptować projekt, a dopiero później ustalić kwotę. – Mam nadzieję, że przeciwnicy tego pomysłu, a takimi pewnie będą ci, którzy teraz decydują o wydatkach, nie zechcą się ośmieszyć, przyznając na to zadanie jakąś symboliczną kwotę – komentuje T. Chudy.

Burmistrz NIE, starosta TAK

Wniosek o wprowadzenie budżetu obywatelskiego radni zamierzają złożyć na najbliższych obradach komisji rad miasta i powiatu. Burmistrz Julian Joks jednak sceptycznie odnosi się do tego pomysłu. Jego zdaniem podobne inicjatywy obywatelskie magistrat realizuje od dawna: – Dajemy część budżetu radom osiedli oraz sołectwom. To są pieniądze wykorzystywane na pomysły mieszkańców. Do tego przeznaczamy kasę na organizację pozarządową. Gdyby to wszystko zliczyć, wyszłoby, że od dawna przekazujemy sporą część budżetu mieszkańcom. Burmistrz uważa, że budżet obywatelski nie jest niczym nowym. – Jest tylko bardziej medialny. W jego opinii w przyszłości władze mogą się postarać o zwiększenie kwot przekazywanych osiedlom czy sołectwom. – My jesteśmy po to, by stać na straży dobra całej gminy. Kiedyś wójt jednej gminy rozdzielił prawie cały budżet na sołectwa. Skończyło się to wielką kłótnią, bo okazało się, że podejmowano się małych zadań, ale nie realizowano większych inwestycji. Sołectwa dysponowały drobnymi kwotami, które dostały, a zjednoczyć z innymi się nie potrafiły – kończy burmistrz.

Z kolei starosta Leszek Kulka jest przekonany, że budżet obywatelski to mądry pomysł: – Myślę, że warto w ten sposób zachęcić ludzi o aktywnego uczestniczenia w działalności powiatu. Pomysł jest dobry, tylko nie wiem, czy uda się go wprowadzić teraz w życie, ponieważ procedura konstruowania budżetu przyszłorocznego już się zakończyła. Ale może w 2014 uda się budżet obywatelski stworzyć.

Agnieszka Marciniak



Pomysł zgłosił radny Miłosz Zwierzyk

Rozdrażew

Burza o podatek rolny

14 listopada podczas sesji radni uchwalili nową stawkę średniej ceny żyta, podaną przez GUS do obliczania podatku rolnego. Od stycznia 2013 roku będzie ona wynosić 57 zł za kwintal, czyli 4 zł więcej niż dotychczas. Wielu radnych i mieszkańców nie zgadza się z tą stawką.

Średnia cena skupu żyta, którą ogłoszono w komunikacie prezesa GUS, to 75,86 zł za kwintal. W Rozdrażewie radni podczas prac komisji obniżyli średnią cenę skupu żyta do 61 zł. Jak jednak poinformował wójt Mariusz Dymarski, została ona negatywnie zaopiniowana przez Wielkopolską Izbę Rolniczą i potrzebna była obniżka. – Proponuję 57 zł za kwintal – dodał.

Nie wszystkim propozycja wójta się spodobała. – Podczas prac komisji pan wójt podał stawki obowiązujące w innych gminach. Spośród ponad 70 gmin tylko 10 przyjęło stawki powyżej 60 zł. Reszta to stawki oscylujące pomiędzy 46 a 57 zł. Duża część gmin ma je też na poziomie

32 do 36 zł za kwintal. Te gminy tłumaczą taki stan rzeczy wymarzeniami. Nasi rolnicy też odczuli skutki wymarzeń. Proponuję pozostawienie stawki na poziomie obecnie obowiązującym, czyli 53 zł za kwintal – zasugerował radny Czesław Filipiak. Poparł go przybyli na sesję rolnicy. – Oficjalnie złożyliśmy wniosek o umorzenie pierwszej raty podatku właśnie ze względu na wymarzenia. 57 zł to za dużo. Jeśli nie można obniżyć, to niech chociaż zostanie na poziomie 53 zł – zaproponował Dominik Kobylarz z gminnego związku rolników, kółek i organizacji rolniczych w Rozdrażewie.

Radny Michał Ryba zapytał, na

ile poprzednia podwyżka zwiększyła wpływy do gminnej kasy: – Jak gmina wygląda z zaległościami w podatku rolnym i czy wójt stosował jakieś ulgi? M. Dymarski stwierdził, że zaległości za trzy kwartały br. wynoszą 74 tys. 670 zł, co stanowi niespełna 10 należnego podatku. – Jeśli chodzi o ulgi, to nie przypominam sobie teraz, ale jeśli były, to sporadycznie. Na pewno stosowaliśmy je wtedy, gdy gospodarz zmarł – zakończył.

Ostatecznie w głosowaniu uchwalono stawkę średniej ceny żyta na 57 zł za kwintal większością głosów, przy dwóch głosach przeciwnych: M. Ryby i Cz. Filipiaka.

(szyn)



Proponowana przez Cz. Filipiaka stawka nie zyskała aprobaty rady

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 19 listopada (ceny netto)

	waga żywa	bita ciępa (kl. E)		waga żywa	bita ciępa (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	6,90 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	5,40 zł	7,15 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	5,50 zł	7,30 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,40 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	7,10 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Gołina	–	–

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 16 listopada. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- hydraulik, Krotoszyn
- spawacz – ślusarz, Krotoszyn
- pomocnik operatora wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- murarz, Lutogniew
- sprzątaczką, Krotoszyn
- kierownik transportu, Krotoszyn
- piekarz – cukiernik, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Opatówek, Durzyn
- doradca klienta z j. niemieckim, Poznań
- pracownik ochrony z licencją, Kalisz, Krotoszyn
- sprzedawca – technik optyk, Ostrów, Krotoszyn
- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn
- lekarz weterynarii, Koźmin
- spedytor, Koźmin
- fryzjerka, Koźmin
- przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej, Krotoszyn
- kierowca, Krotoszyn
- spawacz metodą TIG, Krotoszyn
- tapicer, Krotoszyn
- fakturzystka, Krotoszyn
- serwisant systemów informatycznych, Krotoszyn
- wykrawacz mięsa, Tomnice
- kierowca kat. C-E, Krotoszyn
- malarz konstrukcji stalowych, Koźmin
- spawacz MIG-MAG, Wrózewy
- elektryk, Koźmin
- sprzedawca, Krotoszyn, Zduny
- kierowca kat. D, Krotoszyn
- technolog – konstruktor, Koźmin
- malarz, Krotoszyn
- specjalista ds. promocji, powiat
- pracownik budowlany, Krotoszyn
- cieśla szacunkowy, Krotoszyn
- sprzedawca handlowiec, Krotoszyn
- bankowy doradca klienta, Krotoszyn

Rozważania

Niedziela Chrystusa Króla

Pilat zapytał Jezusa: Czy Ty jesteś królem żydowskim? A Jezus odpowiedział: Czy mówisz to od siebie, czy też inni powiedzieli Ci coś o mnie? I odrzekł Pilat: Czyż ja jestem Żydem? To przecież twój naród i twój arcykapłan wydalili Cię. Cóż Ty uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby było z tego świata, moi słudzy walczyliby o to, żebym nie został wydany Żydom. Ale moje królestwo nie jest stąd. Zapytał Go tedy Pilat: Jesteś więc królem? A Jezus odpowiedział: Tak, jestem królem! Ja dlatego się narodziłem i po to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. I każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

(J 18, 33b-37)



go nie broni. Uczynił tyle dobra, ale nie ma wdzięczności. Nikt nie ma odwagi przyznać się do Niego. Tak po ludzku pewnie słyszał w duszy: po co się starać?

Jezus jednak żyje Ojcem. Do cierpienia przyzwyczajał się przez całe życie, zawsze pokazywał ludziom miłość Ojca do ludzi i teraz właśnie nadchodzi decydujące godziny. Wie, że radosnego dawcę miłuje Bóg. – Po to przyszedłem – mówi. Jezus chce cierpieć dla nas.

Król prowadzi, wskazuje drogę swoim poddanym. Kto by chciał stać się pierwszym, niech będzie niewolnikiem wszystkich (Mk 10,44). Jezus na własnym przykładzie pokazuje, co miał na myśli, wypowiadając tamte słowa. On najpierw chce przejść tę drogę przez krzyż do chwały. On nie chce stracić żadnej okazji do okazania nam tego, ile znaczymy dla Niego.

Jak ja podchodzę do cierpienia w moim życiu? Kiedy ostatnio odprawiłam Drogę Krzyżową, modliłam się Koronką do Bożego Miłosierdzia? Czy zostawiam cierpiącego Jezusa samego? (madzia)

Wspomnienia i święta

21.11 Wspomnienie Ofiarowania NMP

22.11 Wspomnienie św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej

Kościół daje nam odpusty

Dziś kontynuacja rozważań na temat **Wymienianek i odpustów**. Opublikowany przed tygodniem tekst nosił nazwę **Miesiące pamięci o zmarłych i omawiał m.in. pierwszą formę odpustu – częstkowego**.

Była w nim mowa, że znoszenie trudności dnia codziennego podejmowane z wiarą i ofiarowane Bogu, połączone z pobożnym wezwaniem, jest pierwszą z form ich uzyskania. Każdy odpust jest jednak dostępny tym katolikom, którzy mogą korzystać z sakramentu Komunii św. Ci którzy nie mają do tego prawa, winni poszukiwać innych dróg wspomaganie odeszłych dusz.

Forma druga

W cytowanym już wcześniej *Posoborowym prawodawstwie kościelnym* czytamy: *Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który kierując się duchem wiary zaoferuje sam siebie lub przeznacza swoje dobra w duchu miłosierdzia, na służbę braci znajdujących się w potrzebie*.

Każde dobro uczynione ze względu na Chrystusa ma wartość przed Bogiem, ale odpust dołączony jest tylko do

takich, jak udzielenie pokarmu dla ciała albo pouczenie lub pocieszenie duchowe. Jak czytamy w Piśmie Św.: *Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem chory; a odwiedziliście Mnie (...)* (Mt 25,35-36).

Forma trzecia

Odpowiedni fragment brzmi: *Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który w duchu pokuty powstrzyma się dobrowolnie od rzeczy godziwej i milej dla niego*. Czyli mamy na celu zadośćuczynienie Bogu i nie czujemy się przymuszeni do uczynionej ofiary. Jako zachętę przytaczam tekst z Pisma Św.: *Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha usmiertec będziecie popędy ciała – będziecie żyli*. (Rz 8,13)

Kto to jest wiemy?

Odpust może uzyskać wiemy, czyli ten: *kto został ochrzczony; nie jest ekskomunikowany i znajduje się w stanie łaski, przynajmniej pod koniec wypełniania przepisanych czynności*. (Kan. 996. §1. z Prawa Kanonicznego). Chrzest czyni nas członkami Kościoła. Ekskomunika

jest rzadka, bo wynika z popełnienia grzechu ciężkiego (np. aborcji) co uniemożliwia przyjmowanie sakramentów. Stan łaski to efekt Spowiedzi Św.

Warunki odpustu zupełnego

Odpust zupełny wymaga więcej wysiłku. Potrzeba spowiedzi sakramentalnej, Komunii św. i modlitwy w intencjach Papieża. Potrzeba być też wolnym od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, także powszedniego. Na mocy jednej spowiedzi możliwe jest kilka odpustów zupełnych, ale po jednej komunii i modlitwie w intencjach Papieża otrzymujemy tylko jeden odpust zupełny. Po niespełnieniu któregoś warunku, uzyskuje się tylko odpust częstkowy.

Za co odpust zupełny?

Przykładami są: pobożne czytanie przez pół godziny dowolnego fragmentu Pisma Świętego; odmówienie jednej części różańca wspólnie z kimś w dowolnym miejscu lub samemu (w kościele lub kaplicy); adoracja Najświętszego Sakramentu przez pół godziny, nawet gdy Pan Jezus nie jest wystawiony w monstrancji; odprawienie Drogi Krzyżowej w kościele, w kaplicy lub na Kalwarii.

Oczywiście również za nawiedzenie kościoła w święto tytułu, uczestnictwo w Mszy św. prymicyjnej lub Pierwszej Komunii Świętej.

Kiedy odpusty częstkowe?

Za: *Anioł Pański, Litania – do Imienia Jezus, do Najświętszego Serca Pana Jezusa, do Krwi Jezusa Chrystusa, Loretańską, do św. Józefa, do Wszystkich Świętych*, za akt poświęcenia rodzaju ludzkiego (*O Jezu Najśłodszy, Odkupicielu*) (odmówiony publicznie w uroczystość Chrystusa Króla – odpust zupełny), za pobożne słuchanie kazania, za modlitwy *Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, Pod Twoją Obronę, Wierzę w Boga, Wieczny odpoczynek*, a nawet *Znak Krzyża*. Anna Szulc



Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Farna 7, Krotoszyn
tel. 693 345 044, 601 98 36 90
62 725 23 93

- profesjonalna obsługa klienta
- największy wybór trumien, urn, krzyży
- nekrologi, tabliczki, wieńce, wiazanki
- ekshumacje, kremacje zwłok
- transport specjalistycznymi autokarawanami
- załatwianie formalności związanych z pogrzebem
- montaż obudów nagrobnych, krzyży, prace porządkowe
- posiadamy zezwolenia i atesty sanitarne
- płatność za usługę w późniejszym terminie

**Jesteśmy do Państwa dyspozycji
24h, 7 dni w tygodniu**

Najtaniej
w Krotoszynie
„Gulczyńscy”
rok. zał. 1924

trumny od
590 zł
Wypłacamy gotówką
różnicę między usługą
a zasłikiem pogrzebowym

Odeszli do Pana...

ś†p.
Cecylia Adamczak, 87
ś†p.
Józefa Gniazdowska, 78
ś†p.
Bogdan Jagodziński, 69
ś†p.
Jerzy Kasprzak, 66

ś†p.
Teresa Klaszyńska, 65
ś†p.
Bronisława Kostka, 84
ś†p.
Zofia Moraś, 78
ś†p.
Anna Panek, 83
ś†p.
Antoni Reising, 72

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Kozmin Wlk., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wiazanki i kwiaty z dowozem
- kremacje

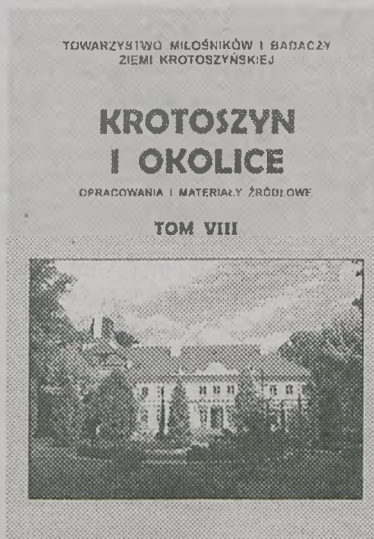
Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonym terminem

Wielkie pasje dra Józefa Zdunka

Józef Zdunek, emerytowany nauczyciel, prezes Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej i były prezes krotoszyńskiego oddziału PTTK, ma wiele pasji. Jest szczególnie znany z zamilowania do ekslibrisów i starych pocztówek, ale także dokumentowania figur, kapliczek przydrożnych oraz krzyży pokutnych.

Urodził się w Orpiszewie 6 września 1937 r. Szkołę Podstawową ukończył w 1951 r., a w cztery lata później został absolwentem Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie. W 1961 r. ukończył Zaoczne Studium Nauczycielskie nr 2 w Poznaniu na kierunku śpiewu z muzyką. Magisterium zdobył w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku (1968). Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1980 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych.



Nauczyciel

Pracę magisterką i doktorską pisał u prof. Elżbiety Zawackiej, która w czasie wojny była jedyną kobietą cichociemną, jedną z dwóch kobiet generałów, odznaczoną dwukrotnie *Virtuti Militari* i pięciokrotnie *Krzyżem Walecz-*

nych, a także *Orderem Orła Białego*. – *Pani profesor zmarła w 2009 r. dożywszy prawie stu lat. Nie mogłem, niestety, uczestniczyć w jej pogrzebie, ale we wrześniu tego roku odwiedziłem jej grób – mówi Rzeczy. Wykształciła rzeszę magistrów i dwóch doktorów, w tym Józefa Zdunka.*

Józef Zdunek w latach 1955-59 pracował jako nauczyciel w Korytnicy, następnie do 1967 r. w Szkole Podstawowej w Roszkach, a przez kolejne dwa lata był zastępcą kierownika SP nr 1 w Krotoszynie. Od 1969 r. do czasu przejścia na emeryturę pracował w Poradni Wychowawczo-Zawodowej. W latach 1981-90 był aktywny weekendowo w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Kaliszu.

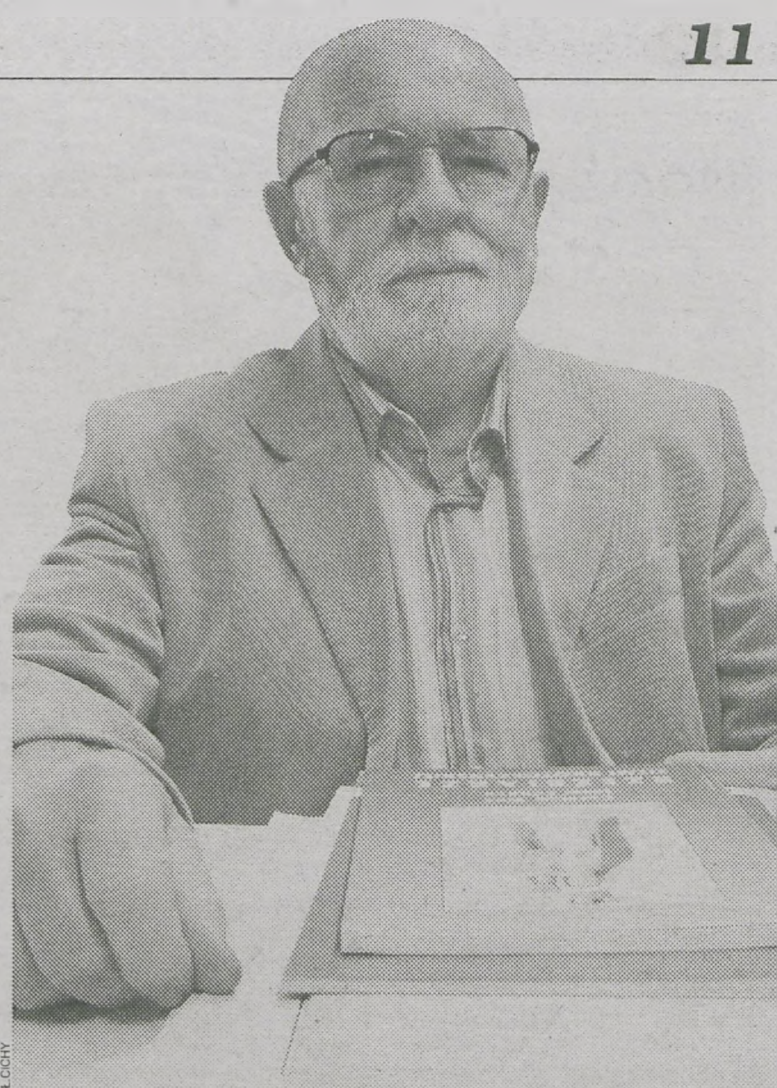
Spółecznik i historyk

W 1975 r. został członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a od 1976 r. zasiadał w zarządzie miejscowego oddziału. W latach 1992-2007 był jego prezesem. W 1984 r. założył koło PTTK pracowników oświaty, którego szefem jest do dnia dzisiejszego. W 1993 r. był jednym z członków-założycieli Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej, a od 6 lat pełni funkcję jego prezesa. Pod jego redakcją wyszło wiele książek historycznych, a najgłośniejszy cykl to *Krotoszyn i okolice*. – 10 października odbyła się promocja najnowszego, ósmego tomu – dodaje Józef Zdunek. Ponadto jest autorem 3 książek i około 250 artykułów, w tym kilkunastu naukowych.

Krzyże pokutne i rzeźby

Jedną z historycznych pasji Józefa Zdunka są krzyże pokutne, przede wszystkim te wykute z kamienia, postawione zwykle w miejscu, gdzie popełniono zbrodnię. Na krzyżach wyryte zostały kształty narzędzi, którymi dokonano morderstw. W ich wyniku zbrodniarz musiał czekać na wybaczenie rodziny, potem utrzymywał najbliższych zamordowanego oraz ponosił koszty procesu sądowego. Zwyczaj stawiania krzyży trwał od XIV w. do XVI w. Wiele z nich znajduje się na Dolnym Śląsku.

– *Dotychczas nie znaleziono w obecnych granicach naszego powiatu żadnego krzyża pokutnego* – informuje dr Zdunek. Jest on też członkiem Ogólnopolskiego Klubu Badaczy i Miłośników Krzyży Pokutnych i Rzeźb



Dr Zdunek jest człowiekiem wielu pasji i historycznych zainteresowań

Przydrożnych. Józefa Zdunka fascynują bowiem także przydrożne kapliczki krzyże oraz rzeźby. Najładniejszy krzyż – jego zdaniem – znajduje się w Gorzupiu, wykonany przez Antoniego Czajkę, ludowego artystę, który jest też autorem ambony soborowej w kobierskim kościele. Warto dodać, że w 1993 r. Józef Zdunek wydał rozprawę o krzyżach ludowego artysty Franciszka Nowaka, który działał w XIX w. na ziemiach: krotoszyńskiej, rawickiej i gostyńskiej.

Exlibrisy i pocztówki

– *Interesują mnie też ekslibrisy. Mam ich ok. 5000* – dodaje. Ekslibris to znak własnościowy książki, najczęściej ozdobny, wykonany graficznie, z imieniem i nazwiskiem właściciela księgozbioru. Wystawy ekslibrisów mój roz-

mówca miał m.in. w Kobylinie, Koźminie, Krotoszynie, Orpiszewie, a także w Gnieźnie i Miliczu. W zbiorach posiada ekslibrisy o motywach PTTK, sławnych Polaków, pisarzy, poetów oraz wykonane dla Jana Pawła II. Ich autorami w przeważającej mierze są: Czesław Woś z Ostrowa, Ryszard Bandasz z Warszawy, Krzysztof Kmieć z Krakowa, Zbigniew Osenkowski z Sanoka, Klemens Raczak z Poznania, Władysław Kościelniak z Kalisza, Jan Dubaj z Kielc.

Kolejną pasją dr. Zdunka są widokówki. – *Widokówek mam ok. 4500 sztuk. Najstarsza z nich jest z 1904 r. (krotoszyńska). Widokówek przedstawiających nasze miasto mam 192* – mówi z satysfakcją.

Łukasz Cichy

Wzięli udział w duchowej adopcji

Pod koniec października, w ramach Tygodnia Misyjnego, w Parafii Matki Bożej przy Żłóbku w Kobylinie odbyło się spotkanie dla dzieci, poprzedzone nabożeństwem różańcowym w intencji dzieci z Republiki Środkowej Afryki.

Różaniec prowadzili najmłodszy przebierani w stroje z różnych kontynentów. Modlili się szczególnie za adoptowaną przez parafię kilka dni wcześniej trójkę dzieci z Republiki Środkowej Afryki. Nie jest to jednak adopcja dosłowna, a na odległość. – *Adopcja na odległość to finansowe i duchowe wsparcie, przyjęcie do swojego życia konkretnych dzieci w potrzebie i zapewnienie im możliwości godnego życia i edukacji. Każde dziecko objęte adopcją przeżyło lub nadal przeżywa jakiś dramat. Za pośrednictwem misjonarzy mieszkające daleko dziecko, o innej kulturze i zwyczajach, oraz osoba adoptująca stają się sobie bliscy emocjonalnie i duchowo, choć prawdopodobnie nigdy w życiu nie spotkają się osobiście* – tłumaczy proboszcz, o. Serafin Sputek.

Po różańcu dzieci obejrzały krótką

prezentację, dzięki której dowiedziały się, w jakich warunkach żyją i uczą się ich rówieśnicy z Afryki. Po części teoretycznej śpiewano piosenki misyjne i tańczono w afrykańskich rytmach. Miłym akcentem spotkania był podwieczorek złożony z egzotycznych owoców.

– *Dzieci obiecały, że będą pamiętać o swoich kolegach z Afryki w modlitwie i bardziej przyłożą się do nauki w szkole, w szkole pięknej, kolorowej, z halą sportową, boiskami i placem zabaw. O takiej szkole dzieci z Afryki nie mogły nawet pomarzyć. Doceniamy więc to, co mamy tu i teraz, i bądźmy wrażliwi na innych, dla których los nie był tak łatwy* – kontynuuje proboszcz. – *W krajach Trzeciego Świata zdobywanie wiedzy jest przywilejem najbogatszych. Nie ma tam zazwyczaj obowiązku uczęszczania do*



Ojciec Serafin Sputek tłumaczył dzieciom, dlaczego warto pomagać innym

szkoły, a dzieci pozostają zostawione same sobie. W Republice Środkowej Afryki, skąd pochodzą nasi podopieczni, ok. 45 proc. społeczeństwa to niepiśmienni. Ponad 60 proc.

dzieci w wieku od 5 do 14 lat jest zmuszanych do pracy. Dzieci pracują między innymi w rolnictwie, przy wydobywaniu diamentów, hodowli bydła.

Marcin Szyndrowski

Sprostowanie

W związku z opublikowaniem w RK nr 45 artykułem *Znane i nieznane miejsca spoczynku* chciałbym sprostować następujące omyłki, do których dopuściłem w moim tekście.

1. Pierwsza wzmianka o kościele w Zdunach to rok 1267, a nie 1249.
2. Obecny cmentarz zdunowski powstał po 1820 r., a więc nie w XVIII w.
3. Kościół w Zdunach Niemieckich powstał w 1636 r., a nie w 1646 r., i nosił nazwę Arki Noego.
4. Kościółek św. Marcina został rozebrany w 1834, a nie w 1832 r.

Za powstałe błędy Czytelników i redakcję *Rzeczy Krotoszyńskiej* przepraszam.

Łukasz Cichy

Zachęcamy Państwa do gratulacji publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.



Przy stoisku z chlebem nie ma informacji o limicie zakupu

Tyle chleba nie kupisz

Do absurdalnego zdarzenia doszło w minionym tygodniu w krotoszyńskim supermarkecie Lidl. Klientka chciała kupić 10 bochenków chleba. Przy kasie dowiedziała się, że tyle kupić nie może, ponieważ nie pozwalają na to procedury sklepu.

Kobieta chciała kupić 10 chlebów. Gdy podjechała z wózkiem do kasy, zaczęły się problemy. Było ok. godz. 19.00, kiedy to Lidl jest z reguły pełen klientów. – *Niestety, nie mogę pani sprzedać tyle chleba* – powiedziała kasjerka. Kupująca, nie kryjąc konsternacji, zapytała, dlaczego. Wezwano kierowniczkę sklepu, która oznajmiła: – *Mamy teraz mało chleba, a może jeszcze ktoś chce go kupić przed 21.00. Takie mamy procedury.*

Klientka zwróciła uwagę, że przy stoisku nie ma wywieszki informującej o ograniczeniu. Jak wyjaśniła, zawsze bierze większą ilość chleba, bo zamraża go, żeby mieć zapas. Szefowa sklepu poinformowała na to, że rano tak duży zakup byłby możliwy, a teraz sprzedaje najwyżej 6 bochenków.

Kolejka robiła się coraz dłuższa. Kobieta z chlebem poczuła się nieswojo i przystała na propozycję. – *To bez sensu* – stwierdziła, kierując się do wyjścia.

Odpowiedź przyszła tuż przed za-

mknięciem składu tego wydania *Rzeczy*. Rzecznik prasowy firmy wskazuje, że zgłoszenia o takim zdarzeniu dyrekcja nie miała, ale podobne przypadki już były. Z czego zatem wypływa fakt, że klient nie może zakupić większej ilości chleba? – *W ostatnim czasie zanotowaliśmy podobny przypadek do tego, który Pan przedstawia. Sytuacja dotyczyła chęci zakupu ponad 20 bochenków chleba, jednak ze względu na pozostały czas do zamknięcia sklepu (około 4 godziny) rzeczywiście, ze względu na chęć zachowania ciągłości sprzedaży, taka ilość produktu nie mogła zostać sprzedana jednemu klientowi, w związku z czym sprzedano mu mniejszą o kilka sztuk liczbę bochenków. Jednocześnie informujemy, iż jako sieć sprzedaży detalicznej naszym celem jest zapewnienie dostępności produktów możliwie jak największej liczbie gospodarstw domowych, w związku z czym nie prowadzimy sprzedaży na skalę hurtową* – poinformowała Anna Biskup.

(max)

Niebezpieczne sadze

18 listopada o godz. 16.25 w budynku policji i Biblioteki Publicznej w Zdunach najprawdopodobniej zapaliły się sadze. W akcji początkowo uczestniczyła Ochotnicza Straż Pożarna ze Zdun, a potem na pomoc przyjechał samochód z podnośnikiem koszowym z krotoszyńskiej zawodowej jednostki

ratowniczo-gaśniczej. – *Trudno to nazwać pożarem sadzy, choć trochę jej się zapaliło, szły też iskry z komina* – informuje Tomasz Nicijewski, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej. W krótkim czasie strażakom udało się zapanować nad sytuacją.

(toldo)



Z Krotoszyna przyjechał samochód z podnośnikiem

Czy będzie epidemia?

14 listopada za sprawą TVN na światło dzienne wyszła skandaliczna sprawa skażonej ściekami komunalnymi paszy, która trafiła do obór wielkopolskich rolników. W powiecie krotoszyńskim służby weterynaryjne przeprowadziły kontrole.

Reportrzy programu *Uwaga* ujawnili, że trawa z pól pod Wrocławiem, gdzie wylwane są ścieki, jest od 2010 r. sprzedawana jako pasza niczego nieświadomym rolnikom. Tymczasem, jak alarmują eksperci, stwarza ona zagrożenie dla ludzi i zwierząt.

Skażona pasza trafiła do obór w Wielkopolsce. Nie wiadomo, ile ton tzw. sianokiszonki sprzedano rolnikom. Sprawę nagłośnił mieszkaniec Wrocławia. – *Trawa ta pochodzi z tak zwanych pól irygacyjnych, gdzie spływają ścieki komunalne (pola irygacyjne to pola, przez które przepuszczane są ścieki komunalne celem naturalnego oczyszczenia – przyp. red.). Skażony obszar to aż 600 ha. Tam trawa jest koszona, a następnie przerabiana na kiszonkę. Dzień w dzień samochody wywożą ją do rolników na pokarm dla bydła* – powiedział w *Uwadze*.



Skażona kiszonka jako karma dla zwierząt może spowodować epidemie

Realne zagrożenie

Ekspert widzi ryzyko wybuchu epidemii. – *Jeśli nawet u zwierzęcia nie wystąpią objawy, to w produktach pozostaną bakterie, które u człowieka mogą wywołać biegunkę, a nawet doprowadzić do poważnych chorób układu pokarmowego* – mówi Zbigniew Hałat, lekarz epidemiolog z Wrocławia. Potwierdza to Marta Pakiel z warszawskiego laboratorium, które zajmuje się m.in. analizą ścieków. W dostarczonych przez reporterów próbkach były liczne formy bak-

terii. – *Począwszy od „coli”, a skończywszy na takich, które mogą wywoływać choroby nowotworowe* – mówi.

Firma odpowiedzialna za pola irygacyjne twierdzi, że nie ma mowy o tym, żeby produkt trafił do obór jako pasza dla zwierząt. – *Ta sianokiszonka może służyć co najwyżej jako ściółka, a nie pasza* – twierdzi Konrad Antkowiak z MPWiK we Wrocławiu.

Kto zatem jest odpowiedzialny za wywóz i sprzedaż? Okazuje się, że Marcin M. spod Ostrowa Wlkp., któ-

ry od 2010 r. za pośrednictwem internetu oferuje tanią sianokiszonkę. Podaje numer, pod który można zadzwonić.

W powiecie wiedzą

Rolnicy, nieświadomi tego, co kupili, karmią paszą swoje zwierzęta. – *Firma przywozi i nie więcej nas nie interesuje. Trawa nie śmierdziała* – mówili w programie. Nie wiadomo, czy w powiecie krotoszyńskim są rolnicy, którzy zaopatrywali się w sianokiszonkę pod Wrocławiem. Stanisław Szczotka, prezes powiatowego oddziału Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Krotoszynie, jest zaskoczony: – *Nie na ten temat nie wiem. Informacje są jednak zatrważające. Jeśli bydło jest karmione skażonymi odpadami, to istnieje realne niebezpieczeństwo, że i nasze produkty będą skażone.*

Zagrożenia nie ma

Natalia Snadna z krotoszyńskiego sanepidu zapowiada: – *Przeprowadzimy kontrolę mleka w „Nutricii”.*

Anna Lis-Wlazły, powiatowa lekarz weterynarii, informuje: – *Skontrolowaliśmy nadzorowane przez nas gospodarstwa w całym powiecie. Kilku rolników faktycznie zakupiło tę sianokiszonkę, ale nie była ona wykorzystywana jako pokarm dla zwierząt hodowlanych. Rolnicy wykorzystali ją jako biomasa do użyczenia gleby. Zagrożenia zatem nie ma.*

Marcin Szynkowski

Śmietnik i psie kupy na Parcelkach

Do naszej redakcji zgłosiła się pragnąca zachować anonimowość mieszkanka ul. Grudzielskiego w Krotoszynie, która ma dość śmieci i psich odchodów na pobliskich trawnikach. – Czy gmina nie mogłaby ustawić tutaj tych psich pakietów i koszy na śmieci? – pyta.

Problem psów na Parcelkach łączy się z innymi, które często opisaliśmy. – *Mnie chodzi wyłącznie o mieszkańców, którzy mają psy. Wyhodują z nimi wieczorami na spacer. Piesek załatwi się na trawniku i panicio lub pańcio idzie dalej, jak gdyby nigdy nie* – zaczyna mieszkanka ul. Grudzielskiego. Kiedy kobieta zwróciła młodym ludziom uwagę, odparli, że gdyby na ulicy były pojemniki na psie odchody, to posprzątaliby, a skoro nie ma, to niech się miasto martwi i samo sobie sprząta. – *To nie do pomyślenia. Nie dość, że niektórzy tutaj śmiecą na potęgę, to jeszcze sobie „sralnie” dla kundłów robią* – kończy nasza rozmówczyni.

Co na to straż?

Problem śmiecenia nie jest nowy. Praktycznie na każdym zebraniu rady osiedlowej bywa poruszany. – *Młodzi ludzie skądś wynoszą swoje nawyki. Oczywiście z domu. Jak nie byli uczeni kultury osobistej, to mamy to, co mamy* – uważa szef rady osiedla, Stanisław Szpoper. Na jednym z zebrań padł nawet pomysł patroli obywatelskich.

Mieszkańcy obwiniają straż miejską, bo ich zdaniem za mało interesuje się tym, co dzieje się na Parcelkach.

Policja municypalna nie ma jednak sobie nic do zarzucenia. – *Monitorujemy Parcelki, jak tylko możemy. Niektórzy mieszkańcy mają jednak zbyt wygórowane ambicje. Chcieliby, żebyśmy najlepiej jakiś całonocowy posterunek tam mieli, a to niemożliwe. Przyjeżdżamy na każde wezwanie. W sprawie*

50 – 200 zł

wynosi mandat za
biegającego luzam psa

psów mieliśmy kilkanaście wezwań w tym roku. Najczęściej sąsiad dzwonił na sąsiada, bo ten wypuścił psa na noc, żeby polatał. Kończy się różnie: albo upomnieniem, albo mandatem, który wynosi od 50 zł do nawet 200 zł. Jeśli chodzi o niesporządzenie po czworonogach, to najczęściej, jak się pojawia, właściciel sprząta po psie – mówi komendant straży, Waldemar Wujczyk.

Kubłów nie będzie

Apel naszej rozmówczyni przekazał mi gminie. Michał Kurek z wydziału gospodarki komunalnej powiedział: – *W Krotoszynie Parcelki są najgorszym pod względem dbania o środowisko osiedlem. Chodzi o zaśmiecanie, nie-*



Psa winić nie można. Niesprzątającego po ulubieńcu właściciela – jak najbardziej

sprzątanie po czworonogach i spalanie odpadów w piecach. Winić są sami mieszkańcy. Powiem wprost: kubłów tam nie postawimy, ponieważ wielu mieszkańców wrzucałoby tam własne śmieci. Jeśli ktoś śmieci, to widocznie nie przeszkadza mu mieszkanie w takim otoczeniu. Problem psich pakietów mieszkańcy mogą zgłosić radzie osiedlowej i – podobnie jak mieszkańcy ulicy Rawickiej – zakupić je. Gmina takiego obowiązku nie ma.

Marcin Szynkowski



Najsmaczniejsze według dzieci są czerwone żelki

Wygrali pół tony żelków

Krotoszyńskie przedszkole *Wesoła Gromadka* przystąpiło w październiku do ogólnopolskiego konkursu fundacji *Czas Dzieci*. Wygrało w nim pół tony żelków oraz 125 kg książek.

Ogólnopolski konkurs *Zdrowy pomysł na lepszy świat* kierowany był do wszystkich instytucji zajmujących się dziećmi. Należało przygotować projekt akcji, która według autora byłaby dzieciom najbardziej przydatna. Tematyka miała dotyczyć zdrowia, edukacji, kultury, ekologii oraz sportu. Jak informuje Kamila Kaik z *Wesołej Gromadki*, przedszkole zgłosiło udział w konkursie w ostatniej chwili: – *Pani dyrektor znalazła informację na dzień przed ter-*

minem składania projektów. Mimo dość ograniczonej ilości czasu postanowiła, że weźmiemy w nim udział. Zleciła mi wykonanie.

Kamila Kaik stworzyła koncepcję *Będzie piłkarzem*. Według niej dzieci powinny mieć czas na swobodą zabawę. Dla dobrego rozwoju fizycznego przedszkole powinno im zapewnić jak najwięcej ruchu. Koncepcja zakładała m.in. zapoznanie maluchów z zasadami gry w piłkę nożną, udział w meczu *Lecha* Poznań, poznanie sportowców, a nawet wejście z nimi na murawę przed rozpoczęciem gry.

Ponadto K. Kaik zaplanowała budowę miniboiska sportowego w ogrodzie przedszkolnym. – *Nie miałam zbyt wiele czasu na opracowanie projektu.*

Zajął mi kilka godzin i wysłałam go dosłownie w ostatniej chwili – mówi. Udało się. Komisja z fundacji wytypowała ośmiu laureatów z całego kraju, w tym Wesołą Gromadkę. – Konkurs podzielono na dwie kategorie. W jednej znalazły się instytucje opieki zdrowotnej, a w drugiej ośrodki kultury, szkoły podstawowe oraz przedszkola. Byliśmy jednym z dwóch przedszkoli, które zwyciężyły – wyjaśnia.

W nagrodę przedszkole otrzymało pół tony żelków witaminizowanych oraz 125 kg książek dla dzieci. – *Dzieci dostają żelki na podwieczorek. Jest ich sporo, mamy co z nimi robić – żartuje pracownica.*

Spośród zwycięskich projektów jury konkursu wybrano jeden, który fundacja pomoże wcielić w życie. – *No niestety, nie byliśmy to my – mówi K. Kaik. Mimo to przedszkole w przyszłości chciałoby zrealizować chociaż część zadań ujętych w projekcie. – Na przykład wyjazd na mecz czy budowę miniboiska. Nasi chłopcy bardzo lubią grać piłkę. Ale wiadomo, że do tego potrzebne są fundusze. Może kiedyś uda się je zdobyć – kończy K. Kaik. (aga)*

Kobylin Święto jabłka

Pod koniec października uczniowie kobylińskiej podstawówki obchodzili Święto Jabłka. Na korytarzach pojawiły się stoły, na których królował ten owoc.

Celem zorganizowanego przez szkołę święta było zachęcenie dzieci do spożywania owoców i ich przetworów. Każda klasa przygotowała swoje owocowe stoisko. Dodatkowo uczniowie klasy IIIa pokazali przedstawienie, z którego dzieci dowiedziały się, jaki wpływ na organizm ma spożywanie owoców.

Najwięcej frajdy sprawiła jednak wspólna konsumpcja. Można było skosztować sałatek owocowej, soków, kompotów, jablek suszonych, czy też bardziej wymyślnych potraw, m.in. koport z jablekami, języków czy szaszłyków z owoców.

Jabłka zawierają potas, odpowiadający za wiele przemian metabolicznych w organizmie. Ich niezwykle cennym składnikiem jest błonnik. Ochroniają też przewód pokarmowy i wpływają pozytywnie na pracę wątroby. (szyn)



Na korytarzach trwał owocowy bankiet



CHCESZ
WIEDZIEĆ
WIĘCEJ?

Który dekodery wybrać, jak go podłączyć i jak skonfigurować?
Masz problem z odbiorem sygnału telewizji cyfrowej?
Szczegółowych informacji oraz profesjonalnego wsparcia technicznego
chętnie udzieli pracownicy Salonu Mix electronics – w Twoim mieście!

SALON MIX ELECTRONICS

KROTOSZYŃ | AL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 49 | T. 704021544

Wygraj prezent w konkursie dla Czytelników i Klientów krotoszyńskiego salonu Mix Electronics.

Do wygrania: tablety, aparaty fotograficzne, wagi łazienkowe, prostownice, depilatory.

ZASADY KONKURSU są bardzo proste, a drogi do wygrania dwie. Można zrobić zakupy w Mix Electronics lub wypełnić jeden z zamieszczonych przez nas kuponów konkursowych i przesłać je na adres redakcji. W jednym i drugim przypadku trzeba odpowiedzieć na pytanie: **Czy Mix Electronics ma w swojej ofercie sprzęt komputerowy?** Kupon będziemy drukować w naszej gazecie do 18 grudnia 2012 r., a rozwiązanie konkursu w pierwszym numerze noworocznym.

IMIĘ, NAZWISKO _____

TELEFON I ADRES _____

ODPOWIEDŹ _____

MIX **rzecz** Krotoszyńska

ARMATURA KOZŁOWSKI

Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06



Wybieramy materiały elewacyjne

Dzięki dostępnej na rynku szerokiej gamie produktów nasz dom może mieć elewację ładną i funkcjonalną zarazem.

Elewacja budynku, poza gwarantowaną odpornością na czynniki naturalne, powinna także spełniać nasze estetyczne wymagania. Producenci przygotowali szereg ciekawych rozwiązań.

W gamie produktów znajdują się między innymi materiały naturalne – drewno, kamień, metal. Wykorzystuje się je osobno lub w rozmaitych połączeniach, które podkreślają indywidualny styl domu.

Drewno jest najłatwiejszym w obróbce materiałem budowlanym. Zastosowanie drewna świerkowego lub sosnowego sprawi, że elewacja zewnętrzna będzie odporna na wilgoć. Zwolennicy bardziej surowych materiałów mogą sięgnąć po szeroką gamę kamieni, dostępnych w rozmaitych kolorach. To materiał znacznie twardszy i odporniejszy na czynniki atmosferyczne.



Tynk elewacyjny z serii „Ceresit VISAGE”

Połączeniem wysokich walorów estetycznych i funkcjonalności jest piaskowiec. Świetnie spełnia funkcję izolacyjną i wbrew pozorom z powodzeniem opiera się działaniu czynników zewnętrznych. Natomiast klinkier łatwo dopasowuje się do kształtu bryły budynku i nie wymaga konserwacji.

Na rynku mamy szeroki wybór płyt elewacyjnych w wielu kolorach i rozmiarach. Ten rodzaj materiału jest łatwy w montażu, trwały i odporny na uszkodzenia. Co więcej, można nim pokryć zarówno powierzchnie proste, jak i te z licznymi krzywiznami. Płyty elewacyjne nadają dodatkowej estetyki ścianom zewnętrznym.

– Płyty elewacyjne dają klientom możliwość stworzenia własnej niepowtarzalnej kompozycji, która będzie odznaczała się wśród innych domów. Nasze płyty dostępne są w nowoczes-

snej i stylowej serii kolorów, stworzonej przez skandynawskich architektów i projektantów ze studia „Pentagon Design” – opisuje Maciej Duszczyk z firmy Cembrit, mającej w swojej ofercie płyty elewacyjne z włókno-cementu.

Ciekawą i coraz popularniejszą alternatywą dla naturalnych materiałów elewacyjnych są wodooodporne i łatwo zmywalne tynki i farby. Ich odświeżanie nie powinno stanowić większego problemu dla użytkownika. Można dobrać tynk idealny do swoich potrzeb – począwszy od tynków grubowarstwowych i cienkowarstwowych, przez tynki specjalne o podwyższonej wodooodporności, tolerancji na uszkodzenia mechaniczne, czy tynki renowacyjne, cechujące się dobrą paroprzepuszczalnością, dzięki czemu szybciej wysychają zawiłone ściany. W ofercie znajduje się również szeroki wachlarz tynków dekoracyjnych, w tym te imitujące naturalne materiały.

– Cechą decydującą przy wyborze tynku elewacyjnego powinna być przede wszystkim trwałość. Zaprojektowana przez nas linia „Ceresit VISAGE” to nie tylko elegancki, naturalny wygląd elewacji, ale także wysoka jakość – zauważa Łukasz Woronowicz z Henkel Polska.

Idealnym uzupełnieniem tynku będzie dobrze dobrany kolor farby elewacyjnej, którą pomalujemy zewnętrzne ściany domu.

oprac. (popl)

ARMATURA KOZŁOWSKI

CIEPŁO w twoim DOMU

ZAPYTAJ O PROMOCJĘ CENOWĄ !!!



KOCIOŁ CO typ SWK

Kotły typu SWK należą do urządzeń grzewczych z górnym obiegiem spalin. Korpus wodny wykonany jest wyłącznie z atestowanych blach kotłowych. Płaszcz izolacyjny wykonany z kaset blaszanych wyłożonych wełną mineralną, skutecznie ogranicza stratę ciepła kotła. Model produkowany od prawie 40 lat, wszechstronnie sprawdzony przez setki tysięcy użytkowników.

KOCIOŁ CO typ MERKURY

Kocioł typu Merkury to nowoczesny produkt z tegorocznej linii SuperNova. Należy do urządzeń grzewczych dwupaleniskowych z górnym spalaniem paliw stałych o wydłużonym obiegu spalin.

Kocioł wyposażony jest w palenisko retortowe, do którego podawane jest paliwo z zasobnika za pomocą podajnika ślimakowego. Za pomocą wentylatora powietrze potrzebne do spalania doprowadzane jest w strefę spalania. Dodatkowym atutem tego kotła jest stały ruszt wodny, na którym można spalać paliwa stałe.



NASZE ODDZIAŁY:

KROTOSZYN, ul. Klemczaka 7, tel. (62) 722 60 06
OSTRÓW WLKP, ul. Radłowska 4, tel. (62) 592 58 10
KALISZ, ul. Wrocławska 67-69, tel. (62) 765 30 38
JAROCIN, ul. Wrocławska 112, tel. (62) 747 77 88



Ten tynk jest elegancki i wysokiej jakości

REKLAMA

Na każdą pogodę!

KLIMA PARTNER

**KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
INSTALACJE G.O.
INSTALACJE GAZOWE
REKUPERACJA
POMPY CIEPŁA
HYDRAULIKA**

ul. Grzegorzewska 1, Krotoszyn

tel. 605 680 292

biuro@klima-partner.pl | www.klima-partner.pl

DREWNO kominkowe i opałowe

DREW-STOL
Krzysztof Hybsz
Sulmierzyce
ul. J. Stryczyńskiego 8
tel. 604 632 362

O krok od tragedii

13 listopada, około godz. 20.00. Blok spółdzielczy nr 15 przy ul. Fabrycznej w Krotoszynie, nazywany *Elką* ze względu na rozmieszczenie w kształcie litery L. W jednym z mieszkań, pod podłogą, powstał pożar.

Na południowej elewacji budynku prowadzone są na zlecenie spółdzielni mieszkaniowej prace związane z ociepleniem ścian i remonty balkonów, na których robotnicy kładą warstwę izolacyjną z papy, a do jej ułożenia używają specjalnych palników. Wyrzucają ogniem miejsca pod drzwiami balkonowymi, gdzie posadzka styka się z podłogą w pokojach. Przy tej okazji lokatorzy układają pod parkietem warstwę izolacyjno-wygluszającą, przypominającą trochę sprasowaną ligninę. Tyle najprostszych obserwacji. Dalej to już tylko logiczna konsekwencja braku wyobraźni.

W mieszkaniu na parterze Bogdan Magas przygotowuje się, aby wcześniej niż zwykle położyć się spać. Jego żona mówi, że czuje coraz wyraźniej swąd spalenizny. Ten, początkowo nie reaguje, sądząc, że żona jest przewrażliwiona. W końcu jednak sam zaczyna coś wyczuwać.

Małżonka sugeruje, że może pałać się przewody instalacji elektrycznej,

Tomasz Niciejewski
(zastępca komendanta powiatowego PSP)

Przez cały czas monitorowaliśmy stężenie tlenu węgla. W czasie działań jeden z mieszkańców zgłosił nam złe samopoczucie. Mężczyźnie natychmiast została udzielona pierwsza pomoc i wezwana karetka pogotowia. Lekarz po zbadaniu i udzieleniu mu pomocy zdecydował o pozostawieniu go w domu.



Strażacy ewakuowali lokatorów bloku nr 15 na ul. Fabrycznej

więc mężczyzna kolejno wykręca w pokoju wszystkie gniazda i kontakty elektryczne. Nic jednak nie znajduje. W pokoju z balkonem zaczyna unosić się wyraźna sina poświata, a zapach staje się coraz bardziej nieznosny. Nie pomaga otwarcie okien.

Małżonkowie zdają sobie sprawę, że sytuacja staje się coraz bardziej niebezpieczna. Teraz już wiedzą, że ten swąd wydobywa się spod podłogi. Lokator nie czeka ani chwili i dzwoni pod 112.

Przyjeżdżają strażacy. Kamera termowizyjna pokazuje wyraźnie, że od strony balkonu, pod podłogą, żar wpelza do pokoju. Strażacy muszą zrywać parkiet. Stężenie trujących substancji i dymu ciągle rośnie i zagraża zdrowiu, a nawet życiu mieszkańców. Dowódca akcji podejmuje decyzję o ewakuacji wszystkich mieszkańców zagrożonej klatki schodowej.

Ludzie wychodzą przed blok i nerwowo oczekują na pomyślny komunikat od straży pożarnej. Małżonkowie widzą, jak dwa zastępy strażaków sprawnie usuwają źródło żaru i trującego dymu. Policjanci sprawnie zabezpieczają teren i prze-



Ogień pojawił się u Bogdana Magasa

prowadzają wywiady z mieszkańcami, natomiast ekipa dochodzeniowa wykonuje czynności mające wyjaśnić powody zaistniałego zagrożenia. Nasz rozmówca mówi do sąsiada: – *Jakbyśmy wcześniej z żoną poszli spać, to pewnie już nigdy byśmy się nie obudzili!*

Około 21.30 komendant Niciejewski ogłasza silnie zziębniętym mieszkańcom bloku, że mogą bezpiecznie wrócić do mieszkań. Lokatorów opisanego mieszkania czeka gruntowny remont, pewnie nie tylko pokoju. Na szczęście byli ubezpieczeni.

Paweł W. Płócienniczak

EKA-PLAST

OKNA DRZWI ROLETY

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylińska 65
tel. 515 177 056, fax 62 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

Do każdego
parapet wewnętrzny
okna
GRATIS!
Najlepsze okna
w dobrej cenie!

Instalatorstwo elektryczne

- > instalacje elektryczne odgromowe
- > pomiary elektryczne
- > pogotowie elektryczne 24h

SEBASTIAN BAZAK

63-740 Kobylin, aleja Powstańców Wlkp. 8/8
Tel. 511 348 545 | e-mail: sbazak@interia.pl



Krotoszyn, ul. Mickiewicza 1, tel. 62 722 07 24
Krotoszyn, ul. Zdunowska 99, tel. 62 722 65 01

IDEALNE OKNA

okna drzwi rolety

IDEALNE OKNA
w super cenie

„REMEK” Orpiszew, tel. 62 721 28 34
Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

	kalorie	uwagi	cena
brykiet ze słomy	10 000	worki	500 zł/t
węgiel brunatny	10 000	drzewny	260 zł/t
flot	21 000	—	499 zł/t
miat węglowy	21 000	—	498 zł/t
miat węglowy	23 000	—	538 zł/t
miat węglowy	25 000	—	586 zł/t
miatło-groszek	27 000	odsiewka	660 zł/t
węgiel orzech	29 000	Marcel	790 zł/t
węgiel orzech	30 000	Wujek	810 zł/t
węgiel kostka	26 000	Import	770 zł/t
węgiel kostka	30 000	Wujek	860 zł/t
węgiel orzech	26 000	Import	634 zł/t
EKO-groszek	21 000	Czeski	486 zł/t 470 zł/t
EKO-groszek	26 000	Sosnowiec	870 zł/t
EKO-groszek	28 000	Bobrek	850 zł/t
drewno opałowe	1,6 mp	sosna	140 zł
drewno kominkowe		dąb/pocięte	235 zł

Prowadzimy sprzedaż węgla i miatu w workach
Towar dowozimy własnym transportem

atinstalacje@o2.pl | www.atinstalacje.pl

NASZ SKLEP INSTALACYJNY:

Krotoszyn
ul. Zdunowska 35
(naprzeciw Komendy Policji)
tel. 691 788 919

**Dla każdego mamy
coś ciepłego
GRATIS**

**GORĄCA PROMOCJA
NA CHŁODNE DNI**



grzejnik gazowy
z odprowadzeniem
spalin

1499 zł

gazowy
podgrzewacz wody
Euroterm

od 569 zł

Sprzedaj
ŻAGIEL
w systemie
ratalnym

Technologie na miarę XXI wieku

INSTALACJE

Technika grzewcza i instalacyjna

OFERUJEMY:

- grzejniki aluminiowe, stalowe
- systemy rur PEX, miedź, PP
- rury i złączki kanalizacyjne
- szeroki wybór grzejników łazienkowych
- ekologiczne systemy ogrzewania
- usługi instalacyjne

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, POKAZAĆ SIĘ

SKUTECZNA
DYNAMICZNA
REKLAMA
NA EKRANIE
LED

ATRAKCYJNE CENY

tel. 606 645 913
e-mail: led@btmedia.pl

Lokalizacja ekranu:
Krotoszyn, ul. Witosa 5
(obok Intermarche)

SKUPUJEMY SPRZĘT RTV, AGD:

- lodówki, zamrażarki,
- klimatyzatory, lody chłodnicze
- pralki, zmywarki
- telewizory, monitory
- drukarki, ksera, skanery,
- odkurzacze, żelazka
- radia, kamery, hi-fi
- zabawki elektryczne
- baterie i akumulatory

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY
SKLEPY

Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 70, tel. 62 725 39 29
Kobylin, ul. Krotoszyńska 78a, tel. 668 127 337
Czynne: pn. - pt. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 12⁰⁰

Zamieść reklamę na

www.rzeczkrotoszynska.pl

To się
optaca!

62 725 33 54

emarketing@rzeczkrotoszynska.pl

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja - tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

TWIERDZA-MOTOR

Skutery już od 1499 zł
DOWÓZ I SPRZEDAŻ NA TELEFON

PROMOCJA!!!



Quady
z zestawem
do odśnieżania

3-letnia gwarancja
SPRZEDAŻ RATALNA
„na dowód osobisty”

Do każdego
zakupionego skutera
2 kaski, kufer i dowóz
GRATIS!!!

Sprzedaż quadów dla dzieci i dorosłych

Jarosław Mikulski
Parczew 114
Kalisz, ul. Wrocławską 253a

Tel. 62 739 65 77
508 701 329
emi8411@wp.pl

www.twierdza-motor.pl

AGENCJA REKLAMOWO ARTYSTYCZNA
GOLDEN RINGS
www.goldenrings.com.pl Darian Paszek
tel. 501 223 781



- dekoracje sal weselnych
 - balony z helem
 - czerwony dywan
 - pokrowce na krzesła
- oraz
wiele innych atrakcji...

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i czw. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 604 561 313

Lek. med.
**Violetta
Wesołowska-Milewska**

ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA
PRZYJMUJE

środy poniedziałki
13.30 - 14.30 17.30 - 18.30
Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 602 593 706

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie
pajęczków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Kup prezent na Mikołaja lub na święta dla pracowników, rodziny.
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Tylko w dwie najbliższe soboty
tj. 17 i 24 listopada w godz. 9-12

Przedświadczenia wyprzedzić
zestawów kosmetycznych

Punkt Konsultacyjny Mariza - Krotoszyn, ul. Zdunowska 16 (poza 1 piętro)
czynne pon.-pt. 9.30-16.00, sob. 9.00-12.00
tel. 726 282 190, 514 554 229 (po godz. 15)

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

**PORADNIA LECZENIA
UZALEŻNIEN**
Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a

Psychoterapia uzależnienia od alkoholu,
hazardu, nikotyny i innych.
Pomoc dla członków rodzin
osób uzależnionych.
Lekarz psychiatra.

Pacjenci będą przyjmowani
w ramach kontraktu z NFZ
www.plu-krotoszyn.pl

REJESTRACJA TEL. 608 628 619

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a

(W POKŁADZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2

WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

Porozumienie Media Wielkopolskie

Siedmiu niezależnych wydawców bezpłatnej prasy lokalnej z południowej Wielkopolski podpisało porozumienie Media Wielkopolskie, w skład którego wchodzi siedem tytułów lokalnych czasopism. Łącznie daje to miesięcznie blisko 300 tys. gazet, które trafiają bezpośrednio do rąk czytelników w regionie. Nasza oferta nie będzie się ograniczała jedynie do wydawania gazet. Chcemy dać naszym klientom szeroki wachlarz usług w postaci tworzenia m.in. stron internetowych, projektowania plakatów, wizytówek, ulotek itp. łącznie z ich drukowaniem. Dodatkowo oferujemy również produkcję filmów reklamowych i promocyjnych przy współudziale doświadczonych ekip telewizyjnych. Możliwości jest naprawdę sporo. Zachęcamy do współpracy.



Kontakt: Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Tel. 62 725 33 54

media
WIELKOPOLSKIE



Laureatka konkursu – Zuzanna Wasilewska z SP nr 4

Ludowe śpiewanie odbyło się w Biadkach

Już po raz piąty w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Biadkach odbył się Dziecięcy Gminny Festiwal Piosenki Ludowej.

Ta bardzo dobrze zorganizowana impreza skutecznie inspirowała dzieci i opiekunów do zainteresowania się twórczością ludową nie tylko naszego regionu. W tym roku w szranki stanęło 13 uczestników w dwu kategoriach wiekowych: dzieci do klas III i do klas VI.

W obu kategoriach jury przyznało po trzy równorzędne wyróżnienia.

W grupie pierwszej otrzymali je: Oliwia Kaczala i Stanisław Swora z Zespołu Szkół nr 2 w Krotoszynie oraz Jakub Zybała ze Szkoły Podstawowej w Świnkowie. Wśród dzieci starszych wyróżniono: Zuzannę Wasilewską i Krystiana Szkudlarkę ze

Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie i Wiktoria Fabiszak ze Szkoły Podstawowej w Biadkach.

Dyrektorka szkoły w Biadkach postarała się, jak zawsze, o dodatkowe atrakcje. Tym razem była to wystawa zabytkowych radioodbiorników z kolekcji mieszkańca wsi Grzegorza Dudka.

Na zakończenie festiwalu wystąpił nowo powstały zespół, który tworzą Klaudia Schubert i Grzegorz Polański, a występują z nimi trzy młodzieńskie skrzypaczki. Prezentuje on dynamiczny, folkowy charakter i już teraz jest jedną z ciekawszych grup w naszym regionie. (pwp)

Koźmin Wlkp.

Korczak przyjacielem dzieci

7 listopada w sali kina *Mieszko* odbył się finał konkursu *Korczak – przyjaciel dzieci*, ogłoszonego przez bibliotekę miejską w ramach obchodów trwającego Roku Janusza Korczaka.

W sierpniu br. minęło 70 lat od śmierci w niemieckim obozie zagłady w Treblince

Janusza Korczaka, lekarza pochodzenia żydowskiego, pedagoga, pisarza, publicysty, społecznika. Korczak domagał się szacunku i praw dla dzieci, był pionierem działań w dziedzinie resocjalizacji nieletnich i diagnozowania wychowawczego.

W konkursie brały udział trzyosobowe zespoły z szóstych klas szkół podstawowych gminy Koźmin. Do pierwszego etapu, czyli testu pisemnego, przystąpiło dziesięć drużyn. Do kolejnego, polegającego na odpowiedziach ustnych, zakwalifikowały się trzy zespoły z najlepszymi wynikami. Musiały odpowiedzieć na pytania z wylosowanych przez siebie zestawów. Zwyciężyła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Koźminie, drugie miejsce zajęli reprezentanci Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Marii Konopnickiej w Borzęcicach, a trze-



W sierpniu minęło 70 lat od śmierci Janusza Korczaka

cie zajął zespół ze Szkoły Podstawowej w Mokronosie.

Dzieci biorące udział w konkursie zobaczyły również program poświęcony Januszowi Korczakowi, który przygotowali i zaprezentowali uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Borzęcicach. Liliana Trawińska

Wracam tu, jak do ziemi obiecanej

O Orkiestrze Polskiego Radia *Amadeus* najważniejsze gazety świata pisały właściwie na kolanach, zaś melomani na wszystkich kontynentach nagradzali zespół brawami na stojąco. Nie było i nie ma obojętnych wobec ich mistrzostwa. 11 listopada, w Dzień Niepodległości, muzycy zagrali w Krotoszynie. Dyrygowała Agnieszka Duczmal.

Przeciętny obywatel zapytany o największe Polki w historii naszego kraju wymienia Agnieszkę Duczmal obok postaci tej miary, co Maria Curie-Skłodowska i Wisława Szymborska. Nie wszyscy uświadamiamy sobie, jak wielkim wyróżnieniem jest dla nas fakt, że Agnieszka Duczmal urodziła się w Krotoszynie.

Z jednej strony to najlepsza promocja naszego miasta, bo każdy, chcąc bliżej poznać sylwetkę artystki, już w pierwszym zdaniu jej *dossier* przeczyta, gdzie się urodziła, a z drugiej strony fakt, że dyrygentka w rodzinnym mieście koncertuje częściej niż np. w wielkim Londynie. I tu nasuwa się wątpliwość, czy jako publiczność jesteśmy przygotowani na odbiór muzyki poważnej w ogóle i czy jesteśmy w stanie docenić kunszt techniczny i artystyczny poznańskich muzyków. Wprawdzie repertuar przez dyrygentkę był tak dobrany, aby zadowolić konkretną publiczność i utworów z *Warszawskiej Jesieni* orkiestra w Krotoszynie nie grała, to i tak na sali *Przedwiośnia* kilku niedoszłych melomanów zasnęło snem sprawiedliwych. Ale były to tylko wyjątki, które potwierdzają regułę, że muzyka poważna ma jednak w Krotoszynie swoich wielbicieli, którzy z coraz większym wyczuciem i znanstwem reagują na dźwięki płynące ze sceny. Wprawdzie jeszcze do końca nie wiadomo, czy między poszczególnymi częściami *Czterech pór roku* Vivaldiego można klaskać, czy nie, to jednak najważniejsze, że orkiestrowanie się podoba i w ogóle chce się klaskać.

Dodatkową atrakcją świątecznego koncertu była jego scenografia, którą stanowił panoramiczny obraz Mariusza Kałdowskiego, naszego rodaka zamieszkałego w Wielkiej Brytanii. Na siedmiu brytach malarz przedstawił swoją wizję kolejnych pór roku, inspirowaną muzyką Vivaldiego. To nie pierwszy raz Agnieszka Duczmal



Ten wielki kosz z różami ufundował dyrygentce burmistrz Krotoszyna

proponuje publiczności taki interdyscyplinarny projekt, już wcześniej z powodzeniem eksperymentowała z malarstwem, a także baletem. Naturalną więc kolejną rzeczą koncert rozpoczął się od *Czterech pór roku*, a później program wypełniła muzyka Ignacego Jana Paderewskiego (co nieuniknione w takie święto) i Mieczysława Karłowicza. Były także bisy – entuzjastyczne i szczere.

Jako że koncert miał miejsce w kinie, na deser dyrygentka zaproponowała dwie kompozycje Wojciecha Kilara z filmów: *Ziemia obiecana* i *Trędowata*. A zapowiadając bisy, powiedziała: – *Jestem krotoszyńską i wracam tu, jak do ziemi obiecanej*. Potem

był wielki kosz z różami od burmistrza Juliana Joksia i brawa na stojąco.

Kiedy uciły brawa, w garderobie przez chwilę rozmawiałem z krotoszyńską, która z rozręwnieniem wspominała swój dom na rogu Staszcza i Łąkowej, wielką lipę w ogrodzie i morwy, które do dzisiaj rosną na pobliskim skwerku. To tam zawsze po deszczu stały wielkie kałuże, a ona wraz z innymi dziećmi z upodobaniem się w nich taplała. W 1953 roku wraz z rodziną opuściła nasze miasto, ale jej częśćka została tu na zawsze. Od dzisiaj placzyk z morwami przy Łąkowej będę nazywał *Skwerkiem Pani Agnieszki*.

Paweł W. Płócienniczak

Donosiciel kulturalny



Krotoszyn (Przedwiośnie)
Saga Zmierzch: *Przed świtem*, cz. 2, 107', 20 – 26 listopada, godz. 18.00 i 20.00



Krotoszyn
22 i 23 listopada, Festiwal Dziecięcy o Tematyce Ekologicznej, w tym ro-

ku poszerzony o nową kategorię: film nagrany telefonem komórkowym. Szczegóły na stronie KOK. 29 listopada, godz. 17.00, kino *Przedwiośnie*, koncert *Andrzejki z muzyką filmową*, organizowany przez Gimnazjum nr 4 wraz ze stowarzyszeniem przyjaciół tej szkoły. Wstęp – 5 zł. Dochód zostanie przeznaczony na wymianę młodzieży z G 4 ze szkołą we francuskim Fontenay le Comte.



Krotoszyn

Galeria *Refektarz*, wystawa fotografii klubu *Blenda* – *Fragmety rzeczywistości*

Galeria *Refektarz*, wystawa malarstwa Marka Jakubka, absolwenta wrocławskiej PWSSP

Zduny

Biblioteka Publiczna, wystawa fotografii Anny Sabillo pt. *Terytorium*
Biblioteka w Konarzewie, wystawa prac uczniów tamtejszego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

Władze gminy Krotoszyn zaproponowały ostatnio prywatyzację szkolnych stołówek. Tym sposobem magistrat ma zaoszczędzić pół miliona rocznie. Pomysł spotkał się z dużym sprzeciwem rodziców i pracowników.

Nie chcą zmian w stołówkach



Wszystkie stołówki, które działają w szkołach, są utrzymywane przez gminę. Rocznie pochłaniają z budżetu około pół miliona złotych. – Zgodnie z ustawą, szkoła może być stołówką, ale nie musi. Stukamy więc nowego sposobu – tłumaczył na ostatniej sesji wiceburmistrz Ryszard Czuszek. Po zmianach stołówki mogłyby przejść w zarządzanie stowarzyszeń lub osób fizycznych. Zdaniem wiceburmistrza niektóre większe miasta już dawno zdecydowały się na takie zmiany. Przykładem może być Kalisz.

Jest smacznie i tanio

W tej chwili cena obiadu szkolnego wynosi średnio 2,7 zł, ale jego rzeczywisty koszt to około 4,5 zł. Po zmianach cena posiłku musiałaby znacznie wzrosnąć. To przeraża rodziców, którzy podczas piątkowego spotkania z władzami miasta w Szkole Podstawowej nr 8 nie szczędzili słów krytyki wobec pomysłu. – Mam trójkę dzieci i nie będzie mnie stać na obiady; a nie kwalifikuję się do darmowych posiłków – stwierdziła jedna z matek. Inna powiedziała: – Krotoszyn to nie Warszawa. Tu ludzie nie mają pieniędzy na stołowanie się w restauracjach. Z takich lokali korzystają tylko przyjezdni. Ja chodzę do pracy przeważnie na popołudniówki. Kiedy dziecko przychodzi o 15.00 – 16.00 ze szkoły, mnie dawno nie ma. Jak mam mu zapewnić gorący obiad? Ten, który jada w szkole, jest czasem jedynym ciepłym posiłkiem w ciągu dnia.

Głos zabrała również matka, której dzieci uczęszczają do szkoły przy alei Powstańców Wlkp.: – Uczniowie nie mają tam teraz sali gimnastycznej. Została zamknięta. Chodzą więc na wy-



„Mam trójkę dzieci, nie będzie mnie stać na tak drogie posiłki” – powiedziała jedna z matek

chowanie fizyczne do sali przy ul. Młyńskiej. Wracają stamtąd zmęczeni, oni muszą zjeść coś ciepłego!

Zmiany są potrzebne?

Obecnym na spotkaniu krotoszyńskim wiceburmistrz R. Czuszek tłumaczył, że propozycja prywatyzacji nie jest podyktowana bezduszością urzędników, a przymusem szukania oszczędności. – Dokładamy do oświaty 8 milionów rocznie. Gdybyśmy tego nie robili, to w ciągu półtora roku szkoła na alejach miałaby nową salę – przekonywał. – Pewne zmiany są potrzebne. Największy grzech to zaniechanie. Możemy nic nie zmieniać, tylko musicie zdać sobie

sprawę, że jeżeli zachowamy ten system, będzie biednie. Wszystko, co mamy w obowiązku, będziemy finansować, ale spowolnimy rozwój bazy oświatowej.

Burmistrz zaproponował zebranim trzy rozwiązania. Pierwszy zakłada przejście jadalni przez stowarzyszenie, kolejny – ogłoszenie przez miasto przetargu na prowadzenie stołówek, a trzeci – pozostawienie stanu obecnego. – Jeżeli panie kucharki postanowią otworzyć swoją działalność, można pomyśleć o dodatkowych zyskach. Oprócz dzieci na obiady mogłyby przychodzić osoby dorosłe z zewnątrz – sugerował. Ten pomysł nie przypadł jednak niko-

mu do gustu. – Jako dyrektor kategorycznie sprzeciwiam się wprowadzaniu obcych osób do szkół. Może się przez to stać wiele złych rzeczy. Wszyscy jesteśmy też zgodni, że nie chcemy katering – skomentował dyrektor mięsniaka, a zarazem radny – Roman Olejnik. Któraś z matek stwierdziła: – Nie macie żadnej propozycji, która usatysfakcjonowałaby rodziców i panie kucharki. Na własnej działalności gospodarczej one się nie otrzymają, bo nas nie będzie stać na drogie posiłki.

Oszczędzajcie gdzie indziej

Zdaniem przewodniczącego Rady Osiedla nr 5, Wiesława Sołtysiaka,

gmina powinna była znacznie wcześniej szukać oszczędności: – Miasto nie jest w stanie domknąć budżetu i zrealizować wszystkich zadań. Ale nie można oszczędzać na ludziach. Zostawmy te dzieci i stołówki. Lepiej nie wyremontować kilometra drogi. Problem z oświatą narastał od kilku lat. Cemu nie wprowadzaliście zmian ewolucyjnych, tylko teraz, kiedy jesteście postawieni pod ścianą, chcecie ciąć wydatki kosztem ludzi?

Z kolei Leszek Nowak, przewodniczący rady rodziców z ósemki, wspominał władzom ogromne pieniądze, które zostały wydane na budowę pływalni Wodnik. – Kiedy prowadzono tę inwestycję, wszyscy pytali, dlaczego tak dużo kosztuje. Burmistrz odpowiadał, że dzięki temu mnóstwo dzieci nauczy się pływać, a wszyscy będą mogli się rehabilitować i zdrowieć. Jaką w takim razie miarą mamy teraz mierzyć sytuację, kiedy 800 dzieci straci, jedynym czasem w ciągu dnia, ciepły posiłek?

Jedna z matek, która prowadzi w Krotoszynie swoją własną działalność gospodarczą, w swoim imieniu i innych lokalnych przedsiębiorców zaproponowała, że dopłacą oni po złotówce do podatku od nieruchomości, a zebrane pieniądze zostaną przekazane na stołówki. – Głos o podatku jest bardzo cenny. Trzeba szukać tych pieniędzy, a nie tylko zwracać się do burmistrza. Musimy podejmować również inne działania – odpowiedział R. Czuszek.

Żadnych konkretnych decyzji na spotkaniu nie podjęto, jednak na koniec wiceburmistrz zaznaczył, że miasto nie wprowadzi zmian bez akceptacji społeczności lokalnej.

Agnieszka Marciniak

Sulmierzyce

Nie chcą dożywiania?

W sulmierzyckim Zespole Szkół Publicznych do zaledwie kilku spadła liczba uczniów chętnych do dożywiania.

Dożywianie w szkołach to jedna z form wsparcia, jakie świadczy opieka społeczna. W Sulmierzyckim ZSP zakwalifikowane dzieci mogły korzystać z takiej pomocy. W latach wcześniejszych z dożywiania korzystało około 20 uczniów, obecnie zgłosiło się 3 osoby. – Nie mamy chętnych – wyjaśnia Dorota Woźniak, szefowa ośrodka pomocy społecznej.

D. Woźniak konsultowała się w tej sprawie z dyrektorką szkoły, Beatą Koprowską. Chociaż nauczyciele poinformowali o możliwości korzystania z dożywiania, chętnych nie ma. Rodzice mogą jeszcze składać wnioski w ośrodku pomocy społecznej.

Jedyną ofertę na dowożenie ciepłych posiłków do szkoły złożyła firma Pod Dzwonem z Krotoszyń. Jednak z uwagi na wzrost kosztów (m.in. mniejszy popyt na posiłki oraz niezbędne naczynia i transport) cena jed-

nej porcji wzrosła z 3,70 zł do 5,70 zł.

D. Woźniak przedstawiła sprawę radnym podczas ostatnich komisji. – Nosimy się z zamiarem przygotowywania kanapek w sklepiku szkolnym – zapowiedziała. Na dzień dzisiejszy sprawa jest nierozwiązana, a decyzja o dożywianiu dzieci zawieszona.

Radni zauważyli, że świetnym rozwiązaniem byłoby zlecenie przygotowywania posiłków dla dzieci przedszkolu znajdującemu się niedaleko szkoły. Kiedyś było to praktykowane i doskonale się sprawdzało. Obecna stawka za wyżywienie w przedszkolu to zaledwie 3,90 zł. Niestety, ten pomysł zanegowała Woźniak, która poinformowała, że od kilku lat prawo stanowi, iż placówka oświatowa nie może świadczyć tego typu usług na rzecz innego podmiotu.

Burmistrz Piotr Kaszkowiak stwierdził, że wystarczy połączyć przedszkole ze szkołą. Pomysł ten był jedną z jego propozycji na początku kadencji. Wtedy jednak radni nie podjęli dyskusji.

Maria Polak

Zza winkla

Po święcie

– Coś ty taki naburmuszony? – burkła Pelka, jak rychłym rankiem zsuwółtem gierska z wyrka, zgładając na ledwo co zza firanki wynurzające się słonysko. Szak to nastował dzień po naszym Święcie Niepodległości.

– Flagę już ściągłam, więc się nie martw; nie musisz się już drapać na parapecie, bo jeszcze byś wypadł bez niej, niezdarno!

– Jak z flagą w rynecach, to hymn zyskoł. Ciekawe, co? Pelka od razu nabrała kolorów przejrzałej bani. Czulem, że coś chlapnie, jak zawdy, ni w pięć, ni w dziewięć.

– Poczucie wagi własnego upadku – gęgłem – Ale z zachowaniem obowiązujących standardów: Jak upaść, to „z honorem lec...” Bula tako pieśń...

– Słuchaj Kazik. Idź się umyć, przetrzyj słyska i wroć do rzeczywistości. Jest nowy dzień, kolejny, pewnie nie gorszy – rzekła Pelka. Prawie bym się z tymi mądrościami zgodził, ale przypomniała mi się moja babcia, która kiedyś powiedziała, że jak kóśdy racje mo, to ni mo jej nikt. Nie zdzierzyłem i położyłem za nią do kuchni.

– Pewno, Peluniu, jakowoś słuszność w tym, co godośz, cheba jest, ale mnie mynczy inno sprawa.

– Ciekawe, jako?

– No ta, po czyjej stronie bula racja w tych trzech marszach w stolicy z okazji Święta Niepodległości? Bo jo już się gubie.

– Kazik, przestań mnie podpuszczać, bo sóm wiesz – tu zawiesiła głos. – Colkiem tak gupi nie jesteś, jak udajesz. Teraz kóśdy z nas może po swojemu świętować. Z potrzeby woli i serca. Może, jak chce, to w kościele albo w marszu, w biegu, przy stole rodzinnym czy w spokoju leśnej ciszy.

– Cheba tyż pamiętając o tych, którym tę niepodległość zawdzięczamy – dodałem niemrawo.

– No, jak bynie – rzekła Pelka. – Ino nie tak, jak w telewizorni pokazywali, tych z kłopotami, petardami, w zamotanych szalami albo innymi maskami pyskach, z okrzykami, których treści sami nie rozumieli. Oż mi ich było troche żół. Oni byli jakby pogubieni.

– Ale u nas nie było cheba tak źle. Nie brakło koncertu chóru kameralne-

go, a i jak zawdy w samo święto

Agnieszki Duczmał

z orkiestrą. A jak komu było za poważnie, to w telewizorni mógł se obejrzeć Kabaret Moralnego Niepokoju. Można się było pośmiać i pomyśleć. Myślenie nie jest cheba w sprzeczności z uśmiechniętą papką, he? Przeczu niekoniecznie trzeba z flagą latać bez colki dzień, ale cosik mi się wydaje, że podczas Euro 2012 flag było na naszych domach jakby więcej. Co mówisz, he?

– Łe jery! Przestań brawynić, Kazik! Tak po prowadzie, to my tę niepodległość uzyskali trochę później. 27 grudnia 1918 roku, początek Powstania – mówi ci to coś? – Pelka nabierała coraz barzy wartkiej chęci do dyskusji.

– Ady, dej spokój, Peluniu. Wiem, wiem. Jak przyjdzie co do czego, to się na czas odnajdą. Bo jeżeli w sercu jest miejsce na miłość do ojczyzny, to się i gdzieś w pobliżu miejsce na białoczerwoną znajdzie. Byłe z należytym jej poszanowaniem, co nie? Jan Rosik





Przedszkolaki z logopedą

Dzieci z Przedszkola *Miś Uszatek* spotkały się w krotoszyńskiej bibliotece z logopedą Jadwigą Plutą z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Celem zajęć było zwrócenie uwagi najmłodszym na sposób wystawiania się i dykcję.

Zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 1

Zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie odbyły wędrowkę do Stumilowego Lasu wraz z Kubusiem Puchatkiem i jego przyjaciółmi. Wysłuchały bajki *Bardzo duże Maleństwo*, która przekonuje, że nie ma sytuacji bez wyjścia i każdy może być mądry. Spotkanie zorganizowała Krotoszyńska Biblioteka Publiczna.



Uczciliśmy Święto Niepodległości

W przeddzień Święta Niepodległości przedstawiciele władz miasta, powiatu krotoszyńskiego oraz wielu organizacji i instytucji złożyli kwiaty pod pomnikiem Wolności przy ul. Piastowskiej. Wcześniej dokonano uroczystego podniesienia flagi na gmachu ratusza. Samorządowcy, krotoszyński parlamentarzysta, harcerze, orkiestra dęta, delegacje Bractwa Kurkowego i Rodziny Ułańskiej przy świetle pochodni przeszli na plac Jana Pawła II. W kościele farnym odprawiono Mszę św. za Ojczyznę. Nazajutrz mieszkańcy miasta wysłuchali koncertu orkiestry *Amadeus* pod batutą – wywodzącej się z Krotoszyna – Agnieszki Duczmal. Na zdjęciu: burmistrz Julian Jokś pod pomnikiem Wolności. Obok wiceburmistrz Ryszard Czuszek i przewodnicząca Rady Miejskiej, Zofia Jamka.

Rajdowe wspomnienie

Cykliści z Klubu Turystyki Rowerowej *Peleton* w jedną z ostatnich wypraw udali się do północno-zachodniej części powiatu krotoszyńskiego. Pierwszym etapem rajdu był Dzierżanów, skąd skierowali się przez Rojew do Kuklinowa. Po drodze oglądali stare, historyczne budowle oraz przydrożne krzyże i kapliczki. Najczęściej przekonywali się, że ich stan jest fatalny i wymaga pilnej interwencji. Na ich drodze kolejno były Kromolice, Mokronos, Małgów, Serafinów, Borzęciczki i Koźmin. W tym ostatnim zwiedzili cmentarz żydowski przy ul. Wierzbowej i katolicki przy ul. Poznańskiej. Pamiątkowa fotografia została wykonana przed zabytkowym, drewnianym kościołem św. Trójcy. Ostatnim etapem wyprawy były Benice.



Rozmawiały o literaturze

Na ostatnim spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano *Brak wiadomości od Gurba* Eduardo Mendozy. Książka jest fragmentem pamiętnika pisanego przez kosmitę. Klubowiczki stwierdziły jednoznacznie, że pozycja ta jest warta przeczytania. Dyskusję zorganizowała biblioteka publiczna w Krotoszynie.



Marii Ciombor półwiecze z turystyką

Maria Ciombor, emerytowana nauczycielka fizyki z Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołłątaja w Krotoszynie, została w ministerstwie edukacji uhonorowana tytułem *Nauczyciel Kraju Ojczystego*. Jak wspomina swoje półwiecze z turystyką?

Uhonorowana nauczycielka mówi, że medal przyjęła ze zdziwieniem. – *Przypomnieli sobie o mnie. Byłam wręcz zażenowana, ale cóż, jak się zdarzyło...* – wyznaje. Zaszczytną odznakę, o której pisaliśmy dwa tygodnie temu, zadedykowała prof. Hieronimowi Ławniczakowi oraz swojemu ojcu Stefanowi, który w 1943 roku zginął tragicznie w nieznanym do dziś okolicznościach na statku *Zagłoba*. – *Z prof. Ławniczakiem zaczynałam przygodę*

z turystyką. Uczestniczyłam jako wychowawczyni w dwóch ostatnich kierowanych przez niego obozach. Pierwszym po ziemi pyrzycko-szczecińskiej w sierpniu 1962 roku, a rok później w drugim, wędrownym po Kaszubach. Byliśmy w Żukowie, Kartuzach, Chmielnie i Pucku. Oba pozostały głęboko w pamięci. – To były wspaniałe doświadczenia kierowania grupą młodzieży, organizacją dnia obozowego czy radzenia sobie z formalnościami – mówi. To dzięki tym wyprawom Maria Ciombor polknęła bakcyli turystyki.

znającego. Te osoby miały duży wpływ na jej aktywność. A składały się na nią nie tylko wyprawy, ale i działalność w krotoszyńskim oddziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Trzykrotnie, w latach 1967 – 1969, 1969 – 1970 i 1970 – 1972, pełniła funkcję jego wiceprezesa, gdy prezesem była Wanda Grabska – kolejna ważna postać, prężna organizatorka, osoba zasłużona dla ochrony zabytków.

wsze miała wielu. – *Ale uczniowie musieli się czymś wykazać, by pojechać w góry* – zaznacza. Pani Maria prowadziła w LO spółdzielnię uczniowską. Uczniowie pełnili dyżury sprzedawców w szkolnej kawiarence *Maryneczka*, wypełniali dzienniki sklepowe i oczywiście musieli się rozliczać na koniec miesiąca. Uroku dodawały im regionalne stroje, które nosili pracując w szkolnym lokalu. – *Pracowali chętnie, bo w nagrodę dostawali pochwały czy darmowe bilety do kina* – wyjaśnia.

Złoty młodzieży

Maria Ciombor była także członkinią Okręgowej Komisji Turystyki Pieszej w Poznaniu (1971 – 1972) i wiceszefową ds. szkolenia w Komisji Turystyki Pieszej w Kaliszu (1975 – 1983). A w okresie od 1982 – 1990 pełniła funkcję prezesa koła terenowego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. To w jej głowie narodził się pomysł zorganizowania zlotu młodzieży przez krotoszyński oddział PTTK. Przez cztery lata od 1970 r. przewodziła takim rajdom w Borownicy, Trafarach, Borzęcizkach i zlotowi *Mój Raj* 1973. – *Złoty odbywają się do dziś, paleczkę przejęli młodszy* – dodaje.

Spółdzielnia uczniowska

Nie sposób wymienić w tym artykule wszystkich wypraw, w jakich uczestniczyła Maria Ciombor. O ich imponującej liczbie świadczą m.in. dyplomy, odznaki i medale. – *Turystyka była pewną odskocznią od szkoły* – wspomina nauczycielka, która fizyki uczyła w *Kołątaju* od 1962 (z trzema przerwami) do 2005 r. Chętnych na obozy letnie za-

Zaciera się ta granica

Wyprawy turystyczne nie tylko dobrze wpływają na organizm człowieka, ale i rozwijają wiedzę. – *Młodzież musiała posługiwać się mapami, czytać o miejscach, które odwiedzaliśmy* – zwraca uwagę Maria Ciombor. Obozy pomagały nauczycielce w dostrzeżeniu tego, czego nie widać na co dzień. – *Zaciera się granica nauczyciel – uczeń. Dostrzega się inne cechy młodzieży, a także pogłębiają się ich zdolności organizacyjne* – opowiada nasza bohaterka. Rytuałem wręcz były codzienne wieczornice podsumowujące dni, rozmowy, śpiew.

Maria Ciombor cały czas uczestniczy w życiu turystycznym, choć już nie tak aktywnie, jak kiedyś, a to ze względu na zdrowie i wiek. – *Chodzę sobie, jakoś daję radę. W październiku uczestniczyłam w rajdzie nad Stawy Milickie, gdzie przeszłam 5 kilometrów* – mówi. Jest również w kontakcie z obecnymi liderami turystyki w Krotoszynie. Ciągnie wilka do lasu...

Sebastian Pośpiech

Ratownicy medyczni

Włodzimierz Jackowski

W cyklu artykułów o ratownikach medycznych zaprezentowaliśmy już Tomasza Głowackiego, Mirosława Kasperkowiaka, Przemysława Łakomego, Dawida Piorka, Pawła Piwowara, Mariusza Zybale, Piotra Wexę i Leonarda Włocha.

45-letni Włodzimierz pochodzi z Rózpola, a w Krotoszynie mieszka od prawie trzydziestu lat. Krótko po ukończeniu szkoły zawodowej został przyjęty do pracy w SPZOZ na stanowisko kierowcy karetki. – *Mój ojciec również pracował jako kierowca w pogotowiu. Kiedy miałem kilkanaście lat, zabierał mnie czasem ze sobą, gdy woził pacjentów do sanatoriów. Parę razy się z nim przejechałem. Spodobało mi się to* – wspomina. Dlatego zaraz po szkole postanowił złożyć w SPZOZ podanie o pracę. W pogotowiu pracuje już od 27 lat. W międzyczasie rozpoczął edukację w krotoszyńskim technikum rolniczym. Nie ukończył go jednak, ponieważ przeniósł się do jarocińskiego technikum elektrycznego. – *Tam zdobyłem zawód elektryka* – dodaje.

Kilka lat temu dyrektor szpitala Paweł Jakubek otworzył dla swoich pracowników dwuletnią szkołę policealną ratownictwa medycznego. Włodzimierz postanowił skorzystać z okazji i przekwalifikować się. Od prawie dziesięciu lat jest ratownikiem medycznym. To według niego zawód

niełatwy, bo wymagający sporej odpowiedzialności, umiejętności i zdolności do podejmowania szybkich decyzji.

– *Niekiedy znosimy z kilku pięt na noszach pacjentów, którzy ważą około stu kilogramów. Takie sytuacje nadwyrężają organizm. Mam już problemy z kręgosłupem. Do tego dochodzą stresujące, niekiedy traumatyczne sytuacje. – Każdy wyjazd jest inny. Nigdy nie ma takiego samego zdarzenia. Gdybyśmy więc te wszystkie stresujące sytuacje, które napotykamy, cały czas w głowie kumulowali, byłoby tego za dużo* – mówi W. Jackowski. Niektóre zdarzenia trudno jednak wyazać. Włodzimierz przyznaje, że do dziś pamięta wypadek drogowy, który zdarzył się kilkanaście lat temu pod Koźminem. Zginęło w nim czterech młodych ludzi. – *Jechali maluchem. Jedna strona tego auta była całkowicie zmiądzona* – wspomina.

Mimo to nie chciałby zmieniać pracy. Ta, którą teraz wykonuje, daje mu satysfakcję. Prywatnie Włodzimierz jest mężem i ojcem. Ma 21-letnią córkę Jolantę oraz 23-letniego syna Piotra. W wolnym czasie lubi słuchać muzyki i oglądać dobre filmy.

(aga)

Przodownik i instruktor

W następnych latach poznawała piękniejsze zakątki Polski podczas wycieczek, rajdów i obozów. A liczne wyprawy zostały udokumentowane w książeczkach wycieczek pieszych i górskich. Zdobyła po kolei uprawnienia przodownika turystyki pieszej, przodownika turystyki górskiej i instruktora kadr PTTK. Wyjeżdżała nie tylko jako opiekunka młodzieży, ale i brała udział w takich imprezach, jak centralne zloty aktywu krajoznawców. – *Najmilej wspominam zlot nad Wigami w Bryzgu, w 1971 roku* – mówi. Uczestniczyła również w podobnych spotkaniach w Gdańsku, Spale, Łagowie, Krakowie oraz wielu innych miastach.

Ważni ludzie

Na swej drodze spotkała liderów turystyki polskiej – Władysława Krygowskiego, autora wielu przewodników, prof. Walerego Goetzela czy Mieczysława Durańskiego ze środowiska po-

Pasjonaci z „trójki”

Artur Winiarski



Wracamy do prezentacji uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie, którzy mają interesujące hobby. Dziś o młodym żużlowcu.

15-letni Artur, uczeń 1 klasy technikum mechanicznego, już półtora roku trenuje w szkółce żużlowej w Ostrowie Wlkp. pod okiem Franciszka Jazewicza, legendy ostrowskiego speedwaya lat 70. i 80.

– *Od najmłodszych lat, dzięki mojemu tacie, fascynowałem się żużlem. Jeździliśmy na mecze, odkąd skończy-*

łem 7 lat – wspomina. Zanim zapisał się do szkółki, przeszedł specjalistyczne badania lekarskie i psychologiczne, testy sprawnościowe oraz sprawdzian ze znajomości budowy motocykla i regulaminu zawodów żużlowych.

Artur kupił profesjonalny, używany motocykl za 8 tys. zł od zawodni-

ka Mateusza Lampkowskiego. – *Ma silnik o pojemności 500 centymetrów sześciennych* – informuje.

Zanim wsiadł na motocykl żużlowy, jeździł na motorynce i crossie. W zakończonym sezonie odbył w klubie *Ostrowia 35* jednostek treningowych. – *Na torze osiągam prędkości ok. 100 km/h. Do utrzymania motocykla potrzebna jest duża siła fizyczna* – wyjaśnia.

Poza treningami 15-letni krotoszynianin ćwiczy: biega, robi pompki, podciąga się na drążku. – *Muszę cały czas być w formie* – zaznacza.

Artur poważnie myśli o karierze żużlowca. W nadchodzącym roku chce zdobyć licencję zawodniczą, bo na razie jest tylko młodym adeptem czarnego sportu. To dyscyplina kosztowna. Uczeń ZSP 3 poniósł w ostatnim sezonie koszty w wysokości 10 tys. zł. – *Ciągle trzeba dbać o stan techniczny motocykla i wymieniać części* – mówi. Na szczęście w naprawach pomaga mu ojciec, wielki fan żużla, a rodzice są głównymi sponсорami zdolnego 15-latka.

Co ciekawe, idolem Artura nie jest najbardziej utytułowany Polak Tomasz Gollob, lecz Robert Miśkowiak z Rawicza, indywidualny mistrz świata juniorów z 2004 r. (popi)



APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – do 22 listopada; apteka *Rynkowa* (ul. Kaliska 2, tel. 62 725 28 17) – od 23 do 29 listopada.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Twoje sprawy prywatne powoli zacząć się układać. dzięki czemu zaznasz spokoju. Wpłyń to na poprawę Twojego zdrowia.



BYK (21 IV – 21V)

Lubisz aktywny wypoczynek, a więc zastanów się już teraz nad rezerwacją urlopu i zaplanuj wyjazd, by uniknąć zbędnych komplikacji.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Jeśli zamierzasz spędzić niezapomnianego sylwestra w doborowym towarzystwie rezerwuj miejsce już teraz, bo czasu coraz mniej.



RAK (22VI – 22VII)

Odkryjesz w sobie nowe talenty i energię do działania. Ponury szef może być zaskoczony, ale nie popsuje Ci nastroju.



LEW (23VII – 22VIII)

Rywalizacja to Twój żywioł. W pracy nikt nie potrafi Ci dorównać. Pamiętaj jednak, że zbyt duża pewność może Cię zgubić.



PANNA (23VIII – 22IX)

Poświęć więcej czasu na analizowanie swoich kroków w biznesie. Weź pod uwagę wszystkie możliwe ewentualności.



WAGA (23IX – 22X)

Ponure dni i długie wieczory sprawią, że będziesz mieć ospałe nastawienie do życia. Nie pozwól sobie czegoś znówić.



SKORPION (23X – 22XI)

Zachowaj stosowny dystans do nowych ludzi i składanych Ci propozycji. Bądź ostrożny i czujny.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Ostatnie dni były dla Ciebie stresujące, dlatego najlepszym odpoczynkiem będzie wieczorne spotkanie ze znajomymi.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Najbliższy czas będzie dla Ciebie właściwym momentem do odkrywania nowych pasji i realizowania planów.



WODNIK (21I – 20II)

Pamiętaj, że listopad to okres przebiegnięć, dlatego warto wybrać się do apteki bądź lekarza i zadbać o profilaktykę.

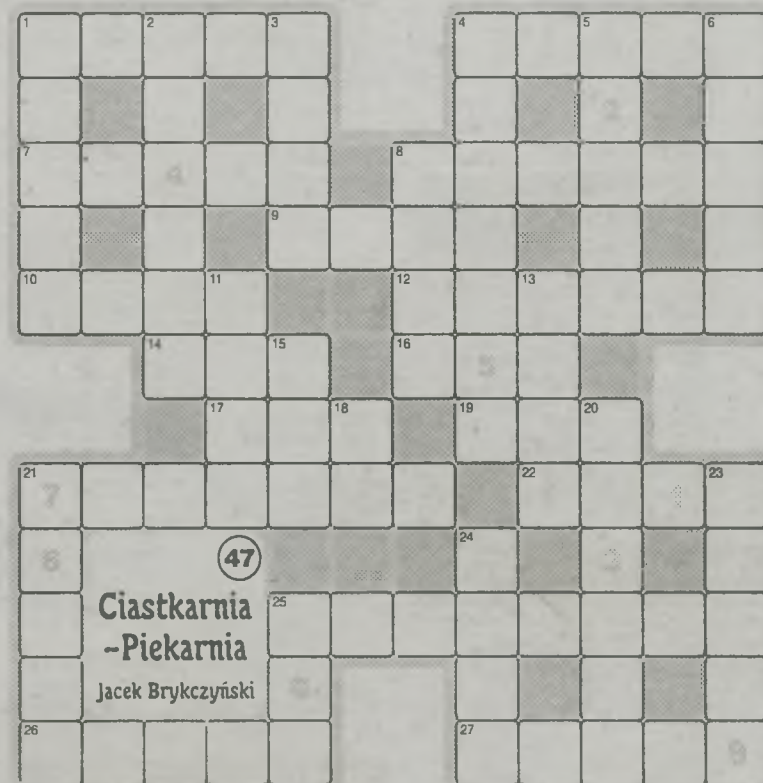


RYBY (21II – 20III)

Ryby będą przez najbliższe dni wyjątkowo tajemnicze i nieuchwytne. Czas zajmuj Ci ważne obowiązki służbowe.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 46 (DYWERSJA) wylosowali dla Marleny Pawlik z Sulmierzyc. Dziś hasło składa się z 9 liter. Na rozwiązania czekamy do 23 listopada.



POZIOMO: 1. Biblijna kraina Goga. 4. Grono, zespół. 7. Nad popielnikiem. 8. Solenizantka z 5 marca. 9. Samochód. 10. Gra pozorów. 12. Słynny grecki amator. 14. ... czasopisma. 16. Walczył o supremację białych. 17. Chlorek sodu. 19. Cenna karta. 21. Urząd wezry. 22. Śpiewający Paul. 25. Walczy z zezem. 26. Na krotoszyńskim stadionie. 27. Winne gniewu.

PIONOWO: 1. Biblijna stolica Szeby. 2. Muzyka sakralna z USA. 3. Ewangelia Krzyż. 4. Mięso z cholesterolem. 5. Psotnik, ancymonek. 6. Sieć sklepów AGD. 8. Obramowanie czapki. 11. Resztki na dnie szklanki. 13. Dokumenty na biurku notariusza. 15. Gęsty, stary las. 18. Po sol. 20. ONZ do spraw oświaty. 21. Czwartka, połówka, pół litra. 23. Konopie manilskie. 24. Pamiętnik pisany w internecie. 25. Płynęła jak Wisła szeroka.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać miłego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656.

(1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723 541 692.

(1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nałogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213.

(3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbana, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058.

(1 – nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem.

(1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nałogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nałogów. Tylko poważne oferty.

(1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nałogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138.

(1 – 19)

Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nałogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917.

(1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms) albo w redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej*.

(2 – 26)

41-latek pozna szczerą i uczciwą wolną kobietę w wieku od 35 do 38 lat z bliskich okolic. Cel: trwały związek. Tel. 667-667-525

(1 – 32)

Koźmin Wlkp.

Gratulacje od burmistrza

Podczas jednego z treningów karate w koźmińskim klubie *Do Shotokan* niecodzienną wizytę złożyli karatekom burmistrz Maciej Bratborski, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu Sławomir Gruchała oraz dyrektor gimnazjum Arkadiusz Zmysłony. Wszystko po to, aby pogratulować wicemistrzowi świata w karate, Krystianowi Patałowski.

Informowaliśmy już, że ten utalentowany karateka 14 października br. zdobył srebrny medal na Mistrzostwach Świata Karate WUKF Dzieci, Kadetów i Juniorów w Serbii. Krystian, mimo młodego wieku, ma już spore sportowe osiągnięcia.

– Serdecznie ci gratuluję i mam nadzieję, że nadal będziesz na tak wysokim poziomie reprezentował nasze miasto i gminę – powiedział do niego burmistrz podczas odwiedzin. – Bardzo się cieszę z tych gratulacji. Poczulem się doceniony przez władze mojego miasta i mam jeszcze większą motywację do osiągnięcia kolejnych sukcesów – podsumował Krystian.

Podczas spotkania prezes klubu *Do Shotokan* Andrzej Goździała wręczył burmistrzowi i dyrektorowi GOS gratyfikację w podziękowaniu za finansowe wsparcie wyjazdu Krystiana na zawody w Serbii.

(traw)



Burmistrz wręczył sportowcowi upominek



Kupię bydło rzeźne

krowy (do 5,50), byki HF (do 6,80), MM (do 7,50), jałówki HF (do 5,80), MM (do 6,40), oraz bydło na ubój z konieczności, płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałówki hodowlane i użytkowe od 7 m-cy cielenności.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.

Przedsiębiorstwo „BIS”

skupuje bezrobie jałowice hodowlane od 2 do 5,5 m-ca cielenności oraz jałowice hodowlane i użytkowe powyżej 7 miesięcy cielenności.

Zgłoszenia:
65 57 38 631, 65 57 27 336
pon-pt. 8.00 – 16.00

Wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

Sprzedam kserokopiarke KONICA 1015

Tel. 62 725 33 54 do godz. 16.00

WEEKENDOWE PROMOCJE

Paliwa STATOIL

Olej napędowy
z dowozem
NAJNIŻSZE CENY
NA RYNKU

Stacja Paliw – Benice
Tel. 505 133 454
lub 500 001 970

Ogłoszenia drobne w ramce

tylko
19⁹⁰ zł

Firma krawiecka zatrudni brygadzystę, technologa odzieżownictwa z doświadczeniem.

Mile widziany język obcy.
Tel. 509 148 002
lub 513 742 509

POMOC PRAWNA

– radca prawny Marek Lizak
– prawo cywilne w tym rodzinne i pracy (spadki, alimenty, rozwody, windykacja, należności itd.)
– prawo administracyjne (wnioski, skargi, odwołania itd.)
– prawo karno-wykroczeniowe
– możliwość zastępstwa procesowego
Rejestracja wizyt na telefon.
512 450 137
Krotoszyn, Rynek 1
(wejście od kościoła Piotra i Pawła)

Skup żywca

Byki, krowy, jałówki tuczniki, maciory, knury

Ubój z konieczności

Płacimy gotówką lub przelewem 1 dzień

Tel. 693 078 333

Sprzedam mieszkanie

w bloku, 60 m kw., 3P+K+Ł, Zduny, os. Madalińskiego

oraz sprzedam lub wynajmę lokal handlowy, 60 m kw., Galeria Krotoszyn.

Tel. 502 333 111

S P R Z E D A M

1. KROTOSZYN

działka w centrum, 1375 m², pod budynek wielorodzinny.

2. UJAZD

grunt rolny 2,9 ha, częściowo zalesiony (1 ha).

Tel. 603 748 169,
601 828 218

Firma krawiecka zatrudni konstruktora odzieżownictwa.

Mile widziana znajomość j. obcego i znajomość obsługi komputera.

Tel. 509 148 002
lub 513 742 509

OPTIMA S.A.

– finanse do domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI na terenie Krotoszyna.

Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów.

Tel. 58 554 80 80
lub 801 800 200

Rowy pozarastały, a pieniędzy brak

Tomasz Ziółkowski z krotoszyńskiego Związku Spółek Wodnych informuje, że stan techniczny rowów melioracyjnych na terenie powiatu jest kiepski. – *Ale nie jesteśmy w stanie robić więcej, bo nie mamy pieniędzy.*

Spółki wodne istnieją w naszym kraju od prawie dwóch wieków. Jak tłumaczy T. Ziółkowski, zgodnie z prawem utrzymywanie w należytym stanie urządzeń melioracyjnych, takich jak rowy czy sieci drenarskie, należy do obowiązków właściciela. Gdy jednak te są objęte działalnością spółki, to właśnie ona za nie odpowiada. – *Spółka to dobrowolne zrzeszenie rolników. Melioracja jest specyficzną dziedziną, gdzie mamy do czynienia z siecią naczyni połączonych. Nie można wyłączyć z niej na przykład środkowej części rowu.*

W województwie istnieją 332 spółki wodne. 198 z nich jest zrzeszonych w 24 związkach. Do naszego należą spółki z Krotoszyna, Koźmina, Rozdrażewa, Sulmierzyc i Zdun. – *Tylko Kobylin funkcjonuje sam – dodaje T. Ziółkowski. W sumie działalnością spółek w naszym powiecie objętych jest ponad 36 tys. hektarów, a w tym ponad 800 km rowów melioracyjnych.*

Za małe składki

Budżet spółki buduje się jedynie ze składek członkowskich, co roku płaconych przez rolników. – *Część z tego idzie na utrzymanie związku, a reszta przeznaczona jest na działania melioracyjne.* Składki nie są równe na terenie całego powiatu, bowiem oprócz pięciu spółek gminnych związek podzielony jest jeszcze na 78 sekcji. A każda z nich osobno ustala wysokość rocznej składki od hektara. W zeszłym roku w Wielkopolsce średnia składka wynosiła 21 zł. – *Ale są spółki, w których dochodziła nawet do 40 zł – tłumaczy urzędnik. Jego zdaniem w naszym powiecie średnia jest zdecy-*

dowanie zaniziona. – W Sulmierzycach i Zdunach mają składki w granicach 20 zł, w Krotoszynie – 15 zł. Gorzej jest w Koźminie czy Rozdrażewie. – Od lat składka stoi na poziomie 5 do 6 zł – informuje meliorant. – Dla przykładu w Durzynie rolnicy powiedzieli, że opłata będzie wynosiła 2 zł od hektara. Nie robią nic od pięciu lat, za chwilę się utopia.

Rowy pozarastane

Na początku każdego roku spółki ustalają harmonogram prac. – *Roboty, które wykonujemy, nie dorównują potrzebom. Czasem zdarza się, że pracownicy jadą w dane miejsce i szukają rowu do odmulenia, ale nie wiedzą, gdzie on jest, bo praktycznie cały zarósł.*

Każdy rów melioracyjny powinien być odmulany co 4 lata, a przynajmniej raz do roku oczyszczany z krzaków. Tymczasem w naszym powiecie takie działania są podejmowane bardzo rzadko. – *Gdybyśmy rowy odmulali raz na dekadę, to jeszcze byłoby jako tako. Ale u nas takie prace wykonywane są raz na dwadzieścia lat – mówi. To sprawia, że rowy melioracyjne w naszym powiecie są potwornie zaniedbane. – Co prawda, dwa ostatnie lata były bardzo suche, ale jak przychodzi okres porostowy, to rolnicy topią się i co chwilę mamy sygnały, że drenaż nie działa tak, jak powinien. Tyle, że my nie mamy za co go naprawiać – tłumaczy T. Ziółkowski. Duży problem stanowi również nadmierne zakrzaczenie. – To dodatkowo utrudnia odmulanie. Właściciele nie zdają sobie sprawy, że ich obowiązkiem jest wycin-*

Chcą prosić o pomoc



Tomasz Ziółkowski zwrócił się o pomoc do gminy i powiatu

Związek często stara się o dofinansowanie unijne działalności spółek, jednak ta jest obwarowana kryterium minimalnej składki. Z tego powodu w zeszłym roku tylko spółki ze Zdun i Sulmierzyc zakwalifikowano do dotacji. – *W sumie obie gminy dostały ponad 20 tysięcy, co stanowi około 30 proc. ich budżetu. Spółki mają również możliwość pozyskiwania pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego. Wysokość tego wsparcia może wynieść nawet 40 proc. całego budżetu spółki. W tym jednak przypadku oprócz odpowiedniej wysokości składek potrzebny jest wkład finansowy, pozyskany od samorządów. – Po raz pierwszy zwróciłem się z prośbą do władz o przyznanie nam takiego wsparcia. Mam nadzieję, że uda nam się je otrzymać i dzięki temu przeprowadzimy więcej robót na urządzeniach melioracyjnych – kończy T. Ziółkowski.*

Agnieszka Marciniak

RZECZ PRAWNA

Pracuję na umowie czasowej. Umowa kończy się za 3 miesiące, a za miesiąc mam termin porodu. Czy zakład pracy może mnie zwolnić, jak jestem w ciąży? Czy od razu po porodzie mogę złożyć wniosek o dodatkowy urlop macierzyński?

Marzena

Jeżeli w czasie trwania umowy o pracę zawartej na czas określony urodzi Pani dziecko, będzie Pani miała prawo do urlopu i zasiłku macierzyńskiego. Zasiłek ten będzie przysługiwał Pani w dalszym ciągu także po wygaśnięciu umowy o pracę. W Pani przypadku umowa nie zostanie rozwiązana za wypowiedzeniem z woli pracodawcy, a jedynie zakończy się po upływie czasu, na jaki była zawarta. Nie dojdzie zatem do zwolnienia. W takiej sytuacji nie przysługuje Pani ochrona przed zwolnieniem. Ma Pani jednak prawo do urlopu macierzyńskiego do końca trwania umowy o pracę, a następnie, jeśli nie wykorzysta Pani całego urlopu macierzyńskiego,

go, do zasiłku macierzyńskiego. Zgodnie z kodeksem pracy, umowa o pracę zawarta na czas określony, na czas wykonywania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, jest przedłużana do dnia porodu. Pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze: 1) 20 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie, 2) 31 tygodni w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie, 3) 33 tygodni w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie. Co najmniej 2 tygodnie urlopu macierzyńskiego mogą przypadać przed przewidywaną datą porodu. Po porodzie przysługuje urlop macierzyński niewykorzystany przed porodem, aż do wyczerpania okresu ustalonego wyżej. Oprócz tego pracownica ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze: 1) do 6 tygodni – w przypadku urodzenia jednego

dziecka, 2) do 8 tygodni – w przypadkach urodzenia większej liczby dzieci. Dodatkowy urlop macierzyński jest udzielany jednorazowo, w wymiarze tygodnia lub jego wielokrotności, bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego. Udziela się go na pisemny wniosek pracownicy, złożony w terminie nie krótszym niż 7 dni przed rozpoczęciem tego urlopu. Pracodawca musi uwzględnić wniosek pracownicy.

Krzysztof Raczyński

Szanowni Czytelnicy! Pytania bądź propozycje tematów artykułów można przysłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub listownie, z dopiskiem *Rzecz prawna*, do redakcji.



Szczypiornistki z Koźmina najlepsze w rejonie

8 listopada w Koźminie Wilkp. rozegrano rejonowy finał turnieju piłki ręcznej dziewcząt. Niepokonane okazały się uczennice tamtejszego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

W turnieju czołowe role odegrały ekipy ZSP z Koźmina i LO z Kępna, pomiędzy którymi rozegrała się walka o awans. Mecz ten od początku przebiegał po myśli koźminianek. Gospodynie po kilku minutach gry prowadziły 7:1 i do końca potyczki przewagi nie oddały, a nawet ją powiększyły, zwyciężając 36:19 i zapewniając sobie tym samym awans do półfinału mistrzostw Wielkopolski. Na miejscu trzecim uplasowały się zawodniczki z Plesze-

wa, które okazały się minimalnie lepsze od czwartej ekipy – I LO w Krotoszynie.

– Cieszę się, że dziewczęta, które niedługo zakończą edukację w naszej szkole, dały z siebie wszystko. Myślę, że powalczą jeszcze trochę i w półfinałach przejdą dalej – podsumowuje trener koźminianek, Adam Kuzia. (szyn)

Skład drużyny ZSP Koźmin

Patrycja Bajodek, Arleta Baszyńska, Magdalena Bruder, Milena Bruder, Marta Górak Sylwia Jakubek, Karolina Pabich, Dominika Rzekiecka, Dominika Stasiak, Karolina Tomaszewska, Natalia Wittek, trener: A. Kuzia



Koźminianki zapewniły sobie awans do półfinału mistrzostw województwa

Rozdrażewianie zagrali w turnieju oldbojów

10 listopada w Poznaniu rozegrano turniej piłki ręcznej z okazji Święta Niepodległości. Wystąpili w nim również seniorzy z Rozdrażewa.

W zawodach wystartowały drużyny: Grunwald Poznań, Górnik Złotoryja, Nielba Wągrowiec i LKS Orkan Rozdrażew. – Choć mamy już swoje lata, mecze były bardzo zacięte i decydowały końcówki starć – mówi Henryk Jankowski z Rozdrażewa. Grano systemem każdy z każdym, zawsze 2 razy po 15 minut.

Ekipa z Rozdrażewa zajęła ostatnie miejsce. Grała w składzie: Bartłomiej Bajodek, Stanisław Bartkowiak, Janusz Chmielarz, Stanisław

Kowal, Zbigniew Gostek, Henryk Jankowski, Ryszard Keller, Tadeusz Kramarczyk, Zbigniew Łukowski i Jerzy Musieliński.

– Miejsce nie odzwierciedla wszystkiego, co działo się na boisku. Toczyliśmy boje z drużynami, w których grali zawodnicy dużo młodszy, niż przewidywał regulamin. I tak jesteśmy zadowoleni, bo warto od czasu do czasu trochę się rozruszać i przypomnieć sobie młode lata – kończył H. Jankowski.

(max)



Seniorska ekipa LKS „Orkan” Rozdrażew

Siatkarze UKS Piast najlepsi na Woli

Zakończył się 26. Międzynarodowy Turniej Siatkówki Młodzieżowej Wola-Cup. W kategorii minisiatkówki puchar powędrował do Krotoszyna, co świadczy o wyśmienitej formie podopiecznych Piotra Robakowskiego.

Turniej, a właściwie dwa turnieje jednocześnie, rozgrywano w dniach 9–11 listopada w dwóch wolskich halach sportowych, na sześciu boiskach jednocześnie, w kategorii młodzików i minisiatkówce. Uczestniczyły w nim 32 zespoły chłopców, w tym 4 drużyny zagraniczne: Hot Volleys z Austrii, VC Dresden i Berliner TSC z Niemiec oraz Slavia Svidnik. Miejscem turnieju młodzików była hala przy ul. Redutowej, a minisiatkówki – hala Gimnazjum nr 48.

Po trzydniowych zmaganiach młodzików wygrali gospodarze z MOS Wola Warszawa, plasując się przed łódzką Włomą Łódź wiedeńską drużyną Hot Volleys. W turnieju mini (czwórki) wygrali chłopcy z UKS Piast Krotoszyn. Drugie miejsce zajął UKS Plast Warszawa, trzecie – MOS Wola.

(szyn)



UKS „Piast” (od lewej): trener Piotr Robakowski, Patryk Foltynowicz, Daniel Pomirski, Piotr Czwojdzicki, Jakub Sobkowicz, Adrian Plewa, Kacper Kostka

Zawodnicy koźmińskiego klubu Pretorian wrócili z medalami



Drużyna KS „Pretorian” ma powody do dumy

10 listopada w Łodzi odbyły się mistrzostwa Polski w brazylijskim jiu-jitsu. Nasz powiat godnie reprezentowali zawodnicy z koźmińskiego klubu Pretorian. Dwa złote i jeden srebrny medal to spore osiągnięcie w stawce ponad 200 zawodników.

Na mistrzostwa koźminianie pojechali w składzie: Dominik Chmiel, Bartosz Grzęda, Wojciech Nowak, Karol Stasia, Łukasz Twardowski. Mistrzowski turniej trwał dwa dni i okazał się dla zawodników z Koźmina jednym z lepszych. W pierwszym dniu na matach walczyli starsi panowie. Była to kategoria masters (rocznik 1977 i starsi). – Startowałem ja i Wojciech Nowak. Była też kategoria „open elita” (bez podziału na wagi), w której walczył Dominik Chmiel. Wojtek odpadł po pierwszej walce, ale była to przegrana przez niefortunną decyzję sędziego. Ja w drodze do fina-

lu stoczyłem trzy walki, z czego dwie skończyłem przed czasem przez poddanie przeciwnika. W finale pokonałem przeciwnika wysoko na punkty. Dominik odpadł po pierwszej walce – relacjonuje trener pretorian, Karol Stasia.

W drugim dniu walczyli juniorzy – Bartosz i Łukasz. Bartek odpadł po jednej walce. Łukasz zasłużył na wygranej swoją kategorią (junior +89 kg) i został mistrzem Polski. W kategorii 88,3 kg (purpurowe pasy) walczył Dominik. Doszedł do finału, gdzie nieznacznie uległ przeciwnikowi, zdobywając srebro. W. Nowak wy-

startował jeszcze w kat. open białych i niebieskich pasów, ale również odpadł po pierwszej walce. – Na pięciu startujących mamy dwa złota i jedno srebro. Uważam to za bardzo duży sukces naszego klubu. Niestety, nie mogliśmy zabrać większej liczby zawodników ze względu na koszty wyjazdu, a chętnych było ponad dziesięciu. W tym miejscu pragniemy gorąco podziękować naszym darczyńcom, którzy bezinteresownie wspomogli nasz wyjazd. Są to: Bartosz Kasprzak, Jarosław Marciniak i Robert Dzwoniarz – kończy trener.

(max)

III liga

1. Wda Świecie	33	9	6	1
2. TP Ostrowa 1909 Ostrów	33	10	3	3
3. Cuiavia Inowrocław	28	9	1	6
4. Sokół Kleczew	27	7	6	3
5. Polonia 1912 Astromal Leszno	26	7	5	4
6. Polonia Środa Wielkopolska	23	6	5	4
7. Unia Swarzędz	23	7	2	7
8. Unia Solec Kujawski	22	5	7	4
9. Luboński KS Fogo	21	5	6	5
10. Nielba Wągrowiec	20	4	8	4
11. Pogon Mogilno	20	5	5	6
12. GKS Dopiewo	16	3	7	6
13. Notecianka Pakość	15	4	3	8
14. Lubuszanin Trzcianka	15	4	3	9
15. Piast Kobylin	14	4	2	10
16. KS Górnik Konin	9	2	3	11

IV liga

1. SKP Słupca	32	10	2	4
2. Centra Ostrów Wielkopolski	31	10	1	5
3. Victoria Ostrzeszów	31	9	4	3
4. KKS Włóknarz 1925 Kalisz	31	9	4	3
5. Dąbrowczanka Pępowo	30	9	3	4
6. BS Płomyk Jarota II Jarocin	28	9	1	6
7. Victoria Września	27	8	3	5
8. Grom Wolsztyn	25	8	1	7
9. Obra 1912 Kościan	25	7	4	5
10. Olimpia Koło	21	7	0	9
11. GKS Krzemieniewo	17	4	5	7
12. LKS Ślesin	16	4	4	8
13. LKS Gołuchów	15	4	3	9
14. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	12	3	3	10
15. CKS Sparta Konin	11	2	5	9
16. KS Opatówek	10	3	1	12

Okręgówka

1. Pogon Nowe Skalmierzyce	37	12	1	1
2. Orzeł Mroczeń	34	11	1	1
3. Polonia Kępno	30	9	3	3
4. GOS Zieloni Koźminiek	25	8	1	5
5. Astra Krotoszyn	25	8	1	6
6. Stal Pleszew	22	6	4	4
7. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	20	6	2	6
8. Płomień Opatów	20	5	5	5
9. Czarni Dobrzyca	20	5	5	5
10. Odolanovia Odolanów	18	4	6	4
11. LKS Jankowy 1968	15	5	0	9
12. Pogon Trębaczów	14	4	2	9
13. Barycz Janków Przygodzki	13	4	1	10
14. LKS Czarnylas	9	3	0	11
15. Olimpia Brzeziny	6	2	0	13

Klasa A

1. Zaki Taczanów	31	10	1	1
2. Proсна Kalisz	30	9	3	2
3. CKS Zbierek	27	8	3	3
4. Re-Bud Piast Czekanów	24	7	3	3
5. Victoria Skarszew	21	6	3	5
6. WKS Witaszyce	21	6	3	5
7. Błękitni Sparta Kotlin	19	5	4	4
8. Raszkowianka Raszków	18	5	3	4
9. Korona Pogon Stawiszyn	17	5	2	6
10. Błękitni Białki	13	3	4	7
11. Fortuna Dębniaki Kaliskie	10	3	1	8
12. CKS Zduny	10	2	4	8
13. GKS Żerków	9	2	3	8
14. Unia Szymanowice	6	1	3	8

Klasa B

1. Tarchalanka Tarchały Wielkie	23	7	2	0
2. Iskra-Proсна Sieroszewice	17	5	2	2
3. LKS Gorzyce Małe	15	4	3	2
4. Huragan Szczury	13	4	1	4
5. Sokół Chwaliszew	13	4	1	4
6. Zębców Ostrów Wlkp.	12	4	0	4
7. Czarni Wierzbo	10	3	1	4
8. Sulmirczyk Sulmierzyce	10	3	1	5
9. Błysk Daniszyn	7	2	1	6
10. Proсна Chocz	5	1	2	6

Astra Krotoszyn – Olimpia Brzeziny 3:0 (2:0)

3 gole i 3 punkty na koniec

Ostatni mecz rundy jesiennej rozegrała ekipa *Astry* Krotoszyn. Zdobyła 3 punkty i zajmuje 5 miejsce tabeli ligi okręgowej.

Mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków piłkarzy *Astry*, którzy po ostatniej wygranej nabrali wiatru w skrzydła. Akcje konstruowali doświadczeni gracze. Na szczególną uwagę zasługują Janusz Maryniak i Jacek Chromiński, którzy mimo swego wieku są równorzędnymi partnerami dla młodych piłkarzy. Ofensywna gra opłaciła się. Ciekawe rozciągnięcia na skrzydła boiska i celne dośrodkowania w pole karnie rywali z Brzeziny przyniosły rezultat. Wynik dla *Astry* otworzył w 21. min. spotkania Mateusz Nowak.



Piłkarze „Astry” występują wiosną z piątej pozycji, z małą stratą do czołówek

Astra

S. Kmiecik, D. Olejnik, R. Domagała, R. Idkowiak, M. Nowak, R. Brink, K. Krystek, A. Szych, M. Marciniak, J. Chromiński, J. Maryniak, trener: P. Halaburda

4 min. później na 2:0 wyprowadził ekipę J. Maryniak.

W drugiej odsłonie meczu *Astra* nie rwała się aż tak mocno do przodu, jak w pierwszej. Prowadziła jednak akcje, po których bramkarz gości musiał interweniować. Kropkę nad *i* postawił w 78. min. J. Chromiński.

Aktualnie *Astra* zajmuje 5. pozycję tabeli, mając 25 pkt. Do ekipy z trzeciego miejsca – *Polonii* Kępno, traci już tylko 5 pkt.

(szyn)

Piast na drugim miejscu, ale od końca



W sezonie 2012/13 najbardziej zawodziła formacja obronna

W III lidze runda jesienna sezonu 2012/13 dobiegła końca. Podopieczni Marcina Kałuży z *Piasta* Kobylin tylko 4 razy zwyciężyli, 2 razy zremisowali i aż 10 razy przegrali.

Już początek sezonu i pierwsze dwie przegrane drużyny – z trzcińskim *Lubuszaninem* Trzcianką i *Górnikiem* Konin, zaniepokoiły kibiców. Wielu z nich myślało, że to chwilowa niedyspozycja zespołu, który do rundy jesiennej przystąpił w nowym składzie. Z *Piastem* pożegnało się kilku kluczowych zawodników, m.in. (odszedł do KKS *Włóknarz* 1925 Kalisz), (*Obra* 1912 Kościan), (*TP Ostrowia* 1909 Ostrów Wlkp.), (*Orla* Jutrosin), (*Lech* Rypin) i bramkarz (*TP Ostrowia* 1909 Ostrów Wlkp.).

Poszukiwania nowego bramkarza trwały dość długo. W końcu został nim Arkadiusz Michałowicz. Do zespołu dołączyli też inni młodzi piłkarze: (z drużyny *BS Płomyk Jarota II Jarocin*), (*BS Płomyk Jarota II Jarocin*), Adrian Dąbrowski (*TP Ostrowia* 1909 Ostrów Wlkp.) i (*Polonia* 1912 *Astromal* Leszno).

Piast grał w kratkę. Potrafił przelać złą pasję tylko z czterema ekipa-

mi: *Unią* Swarzędz, *Pogonią* Mogilno, *Notecianką* Pakość i *LKS* Gołuchów. Zremisował z *Nielbą* Wągrowiec i *GKS* Dopiewo. Pozostałe spotkania przegrał.

Piast stanął na rozdrożu. – Wciąż mamy problem mentalny. Zbyt dużo luzu w formacji obronnej. Pozwalamy za dużo rywalowi na boisku – to tylko niektóre komentarze trenera.

Spośród piłkarzy najlepiej zaprezentowali się: Artur Krawczyk (strzelił 5 bramek), Jakub Borowczyk i Maciej Tomkowiak (po 4 bramki), Adrian Dąbrowski i Łukasz Głapiak (po 2 bramki) oraz Krzysztof Kendzia, Marcin Kurzawa (po 1 bramce).

Aktualnie *Piast* zajmuje 15. pozycję tabeli i ma 14 pkt. na koncie. Po 15 pkt. zdobyły ekipy *Lubuszanina* i *Notecianki*. W bezpiecznej na razie strefie znajduje się *GKS* Dopiewo z 16 pkt. Wiosna zatem zapowiada się emocjonująco.

Marcin Szyndrowski

Biały Orzeł Koźmin – Dąbrowczanka Pępowo 0:5 (0:2)

W minioną sobotę na boisku w Dobrzycy zaległy mecz 14. kolejki IV ligi rozegrały zespoły *Białego Orła* i *Dąbrowczanki* Pępowo. Był to jednocześnie ostatni w tej rundzie pojedynek dla obu ekip. Znacznie lepsi okazali się pępowianie.

Mecz miał się odbyć 27 października, ale śnieg i silny wiatr spowodowały, że sędzia główny odwołał spotkanie. Odbyło się ono w sobotę.

Od początku na boisku było nerwowo. Gospodarze grali niemrawo, a przyjezdni z minuty na minutę rozkręcali akcje. Już w pierwszych minutach Łukasz Fabich dwukrotnie zagroził bramce koźminian. Pierwsze gole padły jednak nieco później. W 35. min. meczu bramkę zdobył Jakub Kycia, a chwilę na 2:0 strzelił były napastnik *Białego Orła*, Dawid

Kuczyński. Przy stanie 2:0 piłkarze udali się do szatni.

Po zmianie stron widoczna była mobilizacja piłkarzy z Koźmina, którzy zapewne dostali ostrą reprimendę od trenera Adama Włodarczyka. Szanse strzeleckie były, ale nic z nich nie wynikało. Do bramki strzelali po kolei: Bartłomiej Ziemiński, Damian Baran, Piotr Karcz. Bramkarz gości odpierał jednak wszystkie ataki gospodarzy. W 73. min. kolejnego gola strzelił D. Kuczyński. Koźminianie zaczęli popełniać kardynalne błędy. Za drugi faul boisko opuścił Jakub Namysłowski i do końca meczu goście grali z przewagą jednego zawodnika, wykorzystując to w stu procentach. Kolejne dwa gole – Adriana Nawrota i Łukasza Fabicha – ustanowiły końcowy wynik na 5:0.

Aktualnie zespół z Koźmina zajmuje pozycję spadkową (miejsce 14., 12 pkt.). Do bezpiecznej pozycji potrzebuje trzech punktów. Wiosną będzie zatem walczyć o utrzymanie się w lidze. Ekipa potrzebuje wzmocnień. Do tej pory często grała wyłącznie podstawowa jedenastka.

(max)

Biały Orzeł

T. Naglak, Sz. Kołaczkowski, M. Sobczak, M. Kubiak, J. Namysłowski, M. Ciesielski, B. Ziemiński, M. Filipiak, J. Kałuża, D. Baran, P. Karcz, trener: A. Włodarczyk



Przegrana 0:5 zakończyła sezon jesienny ekipa „Białego Orła”



Firma Vigget zatrudni na stanowisko

Konsultant Fizjoterapeuta

Wymagania:

- wykształcenie o profilu medycznym
- komunikatywność
- pozytywna postawa psychiczna

Oferujemy:

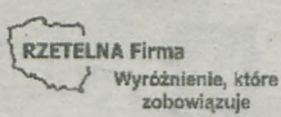
- stałe zatrudnienie
- możliwość rozwoju i awansu
- praca w biurze w Koźminie Wlkp.

CV i list motywacyjny należy składać na adres:
rekrecja@vigget.pl
w temacie podać: „konsultant fizjoterapeuta”

CZŁONEK

PARTNER

LAUREAT



Cotygodniowa
porcja
informacji
z pierwszej
ręki

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej
na terenie
powiatu krotoszyńskiego

Tylko
215 zł

Krotoszyn, ul. Wojciechowskiego 3, tel. 604 987 318

Niepubliczne Przedszkole i Żłobek

Smerfuś

Prowadzimy nabór dzieci do:
- żłobka 6 m-cy do 3 lat
(przewidywany termin otwarcia 1.04.2013 r.)
- przedszkola od 2,5 do 6 lat

Zapraszamy także
na naukę języka angielskiego
niemieckiego dla dzieci,
rodziców, opiekunów
i rodzeństwa.

www.PANCOM.PL

INTERNET RADIOWY 5GHz



ABONAMENT

2	MEGABITY	35 PLN
4	MEGABITY	49 PLN
6	MEGABITÓW	65 PLN
8	MEGABITÓW	79 PLN

Obejmujemy zasięgiem gminy:
Zduny, Cieszków,
Kobylin, Jutrosin.

**PYTAJ
O PROMOCJE!**

POSIADAMY ŁACZA ŚWIATŁOWODOWE!

PANCOM
Rynek 15, 63-760 Zduny
tel. 62 721 52 42

www.pancom.pl
biuro@pancom.pl
gadu gadu: 2745406



1. Weronika Wika, córka Eweliny i Krzysztofa z Krotoszyńska, ur. 14 listopada, waga – 3,057 kg., dł. – 57 cm.



2. Amelia Taszarek, córka Moniki i Karola z Koźmina Wlkp., ur. 14 listopada, waga – 3,890 kg., dł. – 58 cm.

Dzień dobry, TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą otrzymać KOLOROWĄ FOTOGRAFIĘ zapraszamy do naszej redakcji. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.



3. Córka Justyny i Sebastiana z Dąbrowy, ur. 14 listopada, waga – 3,820 kg., dł. – 56 cm.



4. Kamil Krystek, syn Małgorzaty i Tomasza z Perzyc, ur. 13 listopada, waga – 3,400 kg., dł. 56 cm.

REKLAMA

niemowlak
SEBA
SKŁEP DZIECIĘCY



JESTEŚMY
PRZEDSTAWICIELAMI
MAREK:
Quinny
MAXI-COSI
bébéconfort

- ☺ szeroki wybór wózków dla Twojego dziecka
- ☺ foteliki samochodowe najlepszych firm
- ☺ łóżeczka, materace, pościelenia
- ☺ kosmetyki dla dzieci
- ☺ akcesoria niemowlęce

Krotoszyn
ul. Bolewskiego 2
(przy szpitalu położniczym)

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
OGŁOSZENIE DROBNE
NA NASZEJ STRONIE WWW?



2 zł
NETTO
(2,46 BRUTTO)

Koszt jednego smsa
(maks. 160 znaków)

WYŚLIJ SMS POD NUMER

72051

w treści wpisując:

RZK.KOD RUBRYKI.TREŚĆ OGŁOSZENIA

na przykład gdy chcesz sprzedać
pralkę – RZK.SPA.PRALKA. TEL. xxx xxx xxx
Należy pamiętać by nie używać polskich znaków.

KODY DO DANEJ RUBRYKI:

SPRZEDAM:
agd, rtv, komp. ...SPA
budowlaneSPB
mebleSPMB
odzieżSPO
rolniczeSPRL
zwierzakiSPZ
motoSPMT
różneSPRZ
KUPIĘ:
motoKPMT
rolniczeKPRL
różneKPRZ

NIERUCHOMOŚCI
dam w najem ...NRD
szukamNRSZ
sprzedamNRSP
kupięNRK
PRACA
praca damPRD
szukamPRS
USŁUGI
budowlaneUSB
rolniczeUSRL
różneUSRZ
korepetycjeKO
inneIN


www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 internautów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę **Dzieje się!** oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu **Krotoszyński XX wiek** • Bogaty serwis gości **Rzeczy** oraz tytułu **Krotoszyński Roku** i **Przyjaciel Krotoszyna** • Archiwum gazetowe od 2003 r.

OSTATNIE DWA WOLNE MIESZKANIA!

Nowe mieszkania na sprzedaż

os. Robińskich w Krotoszynie

tel. 61 285 03 87
+48 690 009 999


www.jpmdom.pl
biuro@jpmdom.pl

SKUP

macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

GOLDMAR M.T.

Krotoszyn, Rynek 20

Tel. 62 722 61 45

533 200 777

e-mail: goldmar@o2.pl


Bizuteria srebrna i złota

Platery

Wyroby piśmiennicze

Zegary

Zegarki

Atlantic

CITIZEN

Q&Q

Seiko

CASIO

**OBSŁUGA INFORMATYCZNA FIRM,
SIECI, SERWERY, INTERNET**

Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237
e-mail: biuro@itime.pl

**U nas
ksero A4
kolor**

now. 20 egz
**0,75
zł/szt.**

LUMEN PRESS, ul. Sienkiewicza 2a
tel. 62 722 71 42



Laptop HP Compaq
Presario CQ58-215 sw

Elegancki i łatwy w użyciu notebook wykonany
z nowoczesnych materiałów, z wykończeniem w kolorze
czarnej lukrecji.

AMD E1-1200 (1,4 GHz)
Radeon HD 6310 M
RAM 4 GB
HDD 500 GB
Windows 8



1699
1399,- RATA OD
53,56

Komputronik

Krotoszyn, ul. Benicka 2a, tel. 62 725 72 06
krotoszyn@komputronik.pl

Zapraszamy na
przedświąteczne
zakupy

GOLDMAR
Z tym kuponem
10% rabatu



Zakład Jubilerski

Łukasz Śpitalniak

• SREBRO • ZŁOTO • ZEGARKI

**WYMIANA STAREJ
BIZUTERII ZŁOTEJ
NA NOWĄ**

- skup złota i srebra
- naprawa i przerób biżuterii
- ponad 150 wzorów obrączek



**Krotoszyn, ul. Floriańska 1
tel. 62 721 01 26**

Nasz plebiscyt

NAJSYMPATYCZNIEJSZY RADNY MIASTA I GMINY KROTOSZYN

Lista kandydatów

1. Sławomir Augustyniak SMS O TREŚCI **rk.1**
NA NUMER **71051**
2. Jolanta Borska SMS O TREŚCI **rk.2**
NA NUMER **71051**
3. Mirosław Gańko SMS O TREŚCI **rk.3**
NA NUMER **71051**
4. Tomasz Głuch SMS O TREŚCI **rk.4**
NA NUMER **71051**
5. Cezary Grenda SMS O TREŚCI **rk.5**
NA NUMER **71051**
6. Zofia Jamka SMS O TREŚCI **rk.6**
NA NUMER **71051**
7. Bronisław Kaczmarek SMS O TREŚCI **rk.7**
NA NUMER **71051**
8. Kasperzak Krzysztof SMS O TREŚCI **rk.8**
NA NUMER **71051**
9. Krzysztof Kierzek SMS O TREŚCI **rk.9**
NA NUMER **71051**
10. Ryszard Łopaczyk SMS O TREŚCI **rk.10**
NA NUMER **71051**
11. Grzegorz Majchszak SMS O TREŚCI **rk.11**
NA NUMER **71051**
12. Krzysztof Manista SMS O TREŚCI **rk.12**
NA NUMER **71051**
13. Urszula Olejnik SMS O TREŚCI **rk.13**
NA NUMER **71051**
14. Roman Olejnik SMS O TREŚCI **rk.14**
NA NUMER **71051**
15. Andrzej Pospiech SMS O TREŚCI **rk.15**
NA NUMER **71051**
16. Paweł Radojewski SMS O TREŚCI **rk.16**
NA NUMER **71051**
17. Natalia Robakowska SMS O TREŚCI **rk.17**
NA NUMER **71051**
18. Anna Sikora SMS O TREŚCI **rk.18**
NA NUMER **71051**
19. Paweł Sikora SMS O TREŚCI **rk.19**
NA NUMER **71051**
20. Miłosz Zwierzyk SMS O TREŚCI **rk.20**
NA NUMER **71051**
21. Jan Zych SMS O TREŚCI **rk.21**
NA NUMER **71051**

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, fax: 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 800 803 lub 22 717 59 59 (7.00 - 18.00). Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Jednoaktówka w dwadzieścia czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marciniak, Marcin Szyndrowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Róśik, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 20.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że kłami nas Artur Paterek.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

